POGODA

Dziś będzie naogół pogoda słoneczna i dość chłodno, temperatura najwyższa 60-62 stopni, w nocy częściowo pochmurnie, temp. 43 stopni. Wiatry południowe 5-15 mil/godz.

W piątek będzie częściowo pochmurnie i cieplej, temperatura 67-70 stopni. Możliwość deszczu dziś 5 procent, w piątek 20 procent.

Wschód 5:29, zachód 8:05.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — czwartek, dnia 17 maja, — Paschalisa, Brunona, Weroniki.

Jutro — piątek, dnia 18 maja, — Feliksa, Bogdana.

Pojutrze — sobota, dnia 19 maja, — Piotra, Celestyna, Mikołaja.

No. 117 Rok (Vol.) LXV

CHICAGO, ILL., Czwartek, 17-go Maja (Thursday, May 17), 1973

Indiana, Wisconsin Edition 15c

"WATERGATE" W KOMITECIE SENACKIM

Zagadkowa Dymisja Szefa M. O.

Z Dnia

—KŁÓTNIA

—W RODZINIE

* * *

W krajowej organizacji "Obrony Praw" korzystających z opieki społecznej, która domaga się większych zasiłków i zniesienia "uwłaczających godności ludzkiej" badań i sprawdzań, doszło do rozłamu. Po jednej stronie pozostali komuniści obrządku moskiewskiego, a rozłamowcy stworzyli nową organizację p. n. "National Caucus of Labor Committees (NCLC). Obydwie grupy zapomniały o śmiertelnym wrogu — rządzie federalnym, "nieczułym na niedolę" (leniów) i zgodnie ze zwyczajami na lewicy, skaczą sobie do oczu.

* * *

Organ NCLC "New Solidarity" pisze, że grupa, którą reprezentuje, przyjęła na siebie "ogromną odpowiedzialność" za zorganizowanie masowego ruchu, który w Ameryce i w Europie odda władzę w ręce "rządów robotników". Nie dokona tego Partia Komunistyczna U.S.A., która jest politycznym "trupem". Zadaniem NCLC jest wymierzenie promoskiewskim komunistom ostatniego śmiertelnego ciosu.

* * *

Spór nie ogranicza się do pojedynków słownych. "Daily World" (organ Komunistycznej Partii U.S.A.) oskarżył bojówki NCLC w Filadelfii o napad na wiernego wyznawcę marksizmu-leninizmu w interpretacji Breżniewa, prof. Tony Monteiro i grupę młodzieży komunistycznej. Rezultatem bójki było poturbowanie kilku komunistów. Sześciu wylądowało w szpitalu. Organ komunistów obrządku moskiewskiego pominął wstydliwy fakt, że "wychowawca" młodzieży prof. Monteiro zaczął bójkę spoliczkowaniem i powaleniem na podłogę członkini NCLC. W New Yorku bojówka NCLC w sile 60 osób

(ciąg dalszy na str. 3-ej)

Rodezja Oskarża, Zambia Milczy

Salisbury. (UPI) — Rząd Rodezji ponowił swoje oskarżenie, że sprawcami ostrzelania grupy turystów przy wodospadzie Wiktoria, były wojska zambijskie, a nie uzbrojone bandy nacjonalistów, pragnących oczyścić Zambię z białych.

Rząd rodezyjski twierdzi, że może przedstawić dowody na poparcie swoich oskarżeń, ale rząd Zambii zbywa te oskarżenia zupełnym milczeniem. Równocześnie podano wiadomość, że oprócz dwóch turystek kanadyjskich, zabitych wczoraj przy wodospadzie, zginął także 10-letni Sydney Escreet, który wyleciał na minie, podłożonej w basenie w rezerwacie dzikich zwierząt.

Próba Atomowa

Rio Blanco, Colo. (UPI)— Inżynierzy i uczeni Federalnej Agencji Atomowej czynią przygotowania do przeprowadzenia dzisiaj w południe próby z trzema urządzeniami atomowymi, których siła wybuchu przekracza siedmiokrotnie siłę wybuchu bomby atomowej rzuconej na Hiroshima. Próba podziemna ma na celu wyzwolenie naturalnego gazu znajdującego się głęboko pod powierzchnią ziemi.

Lżejszy Kaliber

Tytuł korespondencji zagranicznej "Gazety Krakowskiej": "Jak podrobić dolary?".

Odpowiedzialny Za Policyjną Opieszałość?

Czy Ma To Związek z Nominacją Nowego Ministra Spraw Wew.

Dotychczasowy komendant główny milicji obywatelskiej, generał Kazimierz Chojnacki został nagle zwolniony ze stanowiska. Nowym szefem MO został jeden z dotychczasowych zastępców Chojnackiego, pułkownik Marian Janicki.

Chojnacki był milicjantem i ubekiem od 28 lat. Jako 23-letni AL-owiec już w okresie lubelskim rozpoczął we wrześniu 1944 roku służbę w milicji obywatelskiej w batalionie specjalnym komendy głównej MO. Z tytułu swej przynależności do PPR został milicyjnym politrukiem i przez wiele lat pełnił tę funkcję w rozmaitych województwach. W okresie stalinowskim został mianowany komendantem wojewódzkim MO w Rzeszowie, a później kierował wojewódzką milicją w Bydgoszczy, Opolu i Poznaniu.

W sierpniu 1971 został komendantem głównym MO a zarazem jednym z sześciu wiceministrów spraw wewnętrznych. Jednocześnie awansował z pułkownika na generała. Awansował również w hierarchii partyjnej, gdyż na ostatnim zjeździe PZPR został członkiem Głównej Komisji Kontroli Partyjnej.

Oficjalnym pretekstem dymisji Chojnackiego jest rzekomy jego słaby stan zdrowia. Istotnym powodem tej niełaski muszą być jakieś inne względy personalno-polityczne lub czysto służbowe.

Jest rzeczą interesującą że zwolnienie Chojnackiego nastąpiło w niespełna 6 tygodni po śmierci poprzedniego ministra spraw wewnętrznych Wiesława Ociepki i przejęciu tej teki ministerialnej przez

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Ostre Starcie Na Przesłuchach Senackich

Washington. (UPI) — We środę doszło do ostrego starcia między senatorami: Strom Thurmond (R-So. Car.) i Edmund S. Muskie (D-Me.) podczas przesłuchów przed senackim komitetem w sprawie tajemnic rządowych. Do starcia doszło podczas zeznań zwolnionego przed kilku dniami przez sąd Daniela Ellsberga, oskarżonego o kradzież i przekazanie do publikacji w prasie tajnych dokumentów z Pentagonu.

Thurmond nalegał na Ellsberga ażeby odpowiedział na zadane mu pytanie — "czy uważa że rozprawa w Los Angeles ustaliła jego winę czy też niewinność wniesionych przeciwko niemu oskarżeniom". Thurmond twierdził, że unieważnienie rozprawy przez sędziego Matthew Byrne na podstawie nielegalnej interwencji urzędników rządowych do rozprawy, nie stanowi bynajmniej o niewinności Ellsberga.

Muskie wtrącił się do sprzeczki, spotykając się z zarzutem Thurmonda że "celowo sprowadził Ellsberga na przesłuchy komitetu, jedynie dla celów politycznych, jak i dla krytykowania prezydenta Nixona". "Nie jesteś godzien — mówił Thurmond — Muskiemu — ażeby być kandydatem na urząd Prezydenta!". Sen. Edward M. Kennedy (D-Mass.) starał się uspokoić obu rozsierdzonych senatorów, dla umożliwienia prowadzenia dalszych przesłuchów.

Paraliż Rządu Szkodzi Krajowi

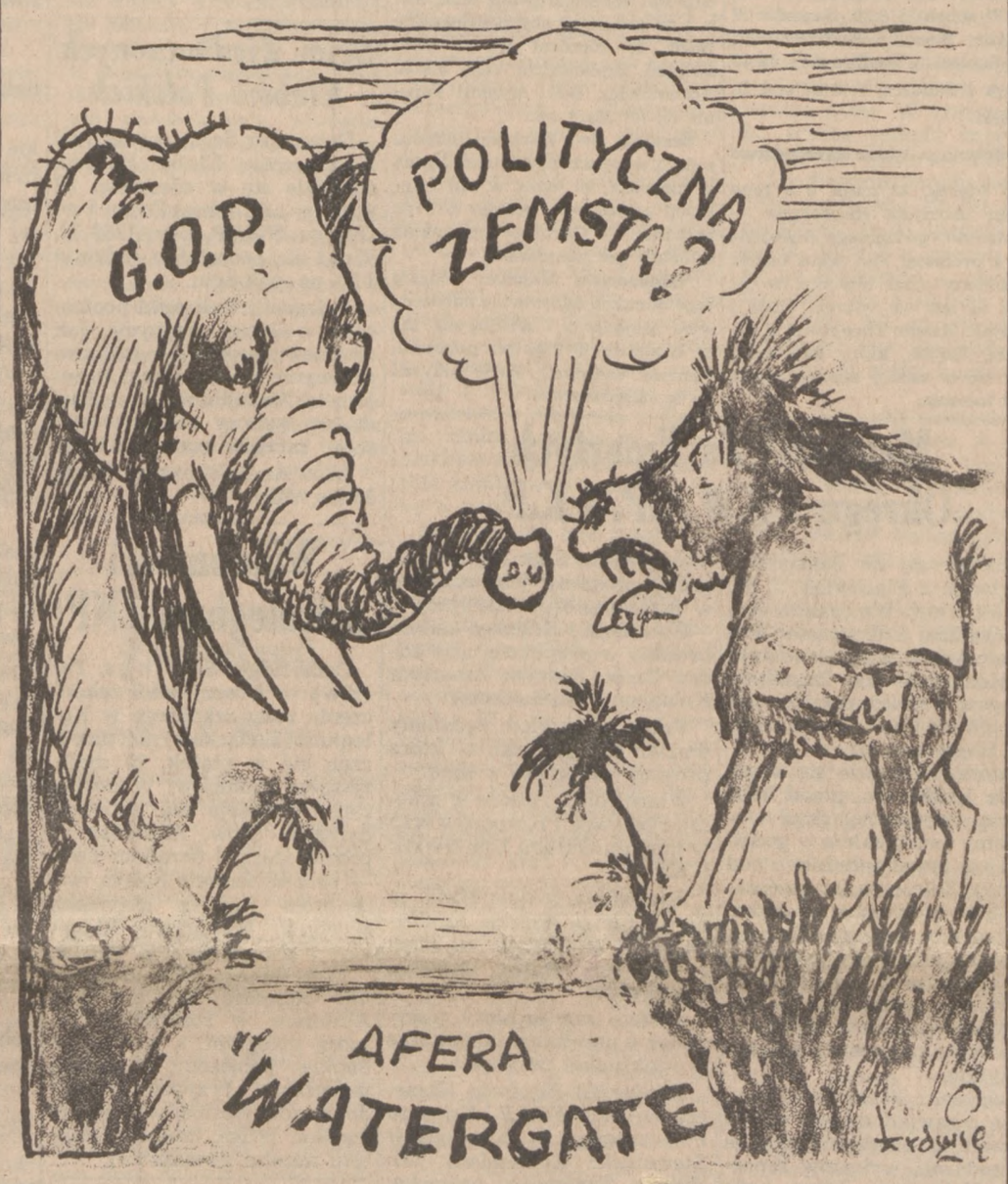

Zapowiadane Ograniczenie Zużycia Energii

New Orleans, La. (UPI) — John O'Leary, urzędnik Krajowej Komisji Energii Atomowej, przemawiając na zjeździe krajowego Stow. Energii, zapowiedział, że w przeciągu następnych dziesięciu lat może nastąpić ograniczenie użytku energii dla prywatnej konsumpcji — co będzie miało wielki wpływ na dotychczasowy standard życia Amerykanów. Może także dojść do zwiększenia importu z zagranicy naturalnego gazu, ropy naftowej i węgla—ażeby sprostać zapotrzebowaniom w kraju.

Wprowadzone ostatnio restrykcje przeciwko używaniu węgla dla ochrony powietrza, mogą mieć także wpływ na zmniejszenie posiadanych obecnie w kraju środków do wytwarzania energii elektrycznej i popędowej. "Pozostaje nam więc do wyboru — mówi O'Leary — albo zapomnienie o naszych aspiracjach dla oczyszczenia powietrza i wody, inwestowania większych kapitałów w rozbudowę istniejących zakładów energii elektrycznej, albo też użycie węgla do wytwarzania energii. Tylko rozbudowa atomowych zakładów do wytwarzania energii elektrycznej może zapobiec spodziewanemu w następnych latach kryzysowi wywołanego brakiem energii, albo też przystąpienie do produkcji syntetycznych materiałów do wytwarzania energii.

Konwój Płynie

Phom Penh (UPI) — Pod osłoną samolotów amerykańskich płynie do stolicy Kambodży konwój złożony z 6 tankowców i dwóch statków wyładowanych żywnością. Konwój wypłynął z pół. wietnamskiego portu Vung Tau.

$1.5 Biliona Na Programy Medyczne

Washington (UPI) — Senat we wtorek aprobował wydatkowanie z funduszy rządowych $1.5 biliona na różne rządowe programy medyczne. Senat stosunkiem głosów 69 do 26, aprobował trzy letni program wypłaty $805 milionów w formie subsydii na różne programy medyczne, $390 milionów na ulepszenie opieki medycznej w ośmiu regionalnych ośrodkach, oraz $225 milionów na utworzenie specjalnych ośrodków medycznych dla udzielenia nagłej pomocy chorym i okaleczonym. Uchwała Senatu została przesłana do Izby Niższej Kongresu pod rozwagę.

Gen. Price Zginął w Wypadku

Holland Patent, N.Y. (UPI). — Gen. James L. Price, komendant 21 komendy lotniczej został zabity gdy samolot którym kierował został uderzony przez piorun i rozbił się o ziemię.

Czołówka Już Leci

Moskwa. (UPI) — W drodze do Stanów Zjednoczonych jest już czołówka dyplomatów sowieckich, którzy zajmą się ustaleniem spraw programowych i protokółowych zapowiedzianej na 18 czerwca wizyty Leonida Breżniewa w USA.

Uspokojenie

Lonoyn (UPI)—Na giełdach europeskich nastąpiło uspokojenie, gorączka złota osłabła, kurs złota spadł o $5.50 na uncji i rzeczoznawcy finansowi zapowiadają, że stan równowagi zostanie utrzymany, jeżeli nie dojdzie w świecie do wstrząsów ekonomicznych lub politycznych.

Pierwsza "Jaskółka" Wiedeńska

Wiedeń. (UPI) — Po miesiącach targów proceduralnych i po dwóch dniach poświęconych składaniu deklaracji politycznych — uczestnicy konferencji wiedeńskiej, której założeniem teoretycznym jest redukcja sił zbrojnych w Europie środkowej, zapisali dziś na swoim koncie pierwszy sukces.

Mianowicie uzgodniono, że czas już jest przystąpić do rokowań nad terminami, porządkiem obrad i miejscem konferencji. Uzgodnienie tych punktów potrwa zapewne do końca maja lub pierwszych tygodni czerwca.

Przypuszcza się, że właściwa konferencja na pełną skalę rozpocznie się we wrześniu lub w październiku i że obranym miejscem będzie nadal Wiedeń. Natomiast sprawą nie łatwą do uzgodnienia będzie... nazwa konferencji.

Państwa NATO od samego początku rokowań w tej sprawie używały określenia MBFR, czyli równoczesnej i zrównoważonej redukcji sił zbrojnych.

Kraje Paktu Warszawskiego sprzeciwiają się użyciu przymiotnika "zrównoważonej", ponieważ ich siły zbrojne w Europie środkowej są dwa razy liczniejsze od sił zbrojnych NATO, co oznaczałoby większą redukcję wojsk komunistycznych w liczbach bezwzględnych.

W swojej deklaracji politycznej przedstawiciel ZSRR mówił o ewentualnym rozszerzeniu grona uczestników konferencji o kraje z innych rejonów Europy, nawet zupełnie neutralne, które miałyby ochotę przyłączyć się do konferencji. Propozycji tej przeciwstawił sie delegat amerykański, powołując się na uprzednie uzgodnienia.

Najazd Policji Na Maoistów w NRF

Bonn. (UPI) — Policja zachodnio - niemiecka dokonała najazdu na kwatery maoistów w Dortmundzie, aresztując przywódcę i konfiskując "dowody, których charakteru nie ujawniono".

Akcja policji miała charakter zapobiegawczy, wobec pogłosek, że pro-chińska frakcja komunistów zachodnio - niemieckich planuje "zakłócanie" wizyty Leonida Breżniewa w Dortmundzie.

Dortmund, wielkie miasto przemysłowe w Zagłębiu Ruhry, jest jedynym miejscem poza Bonn, które Breżniew ma zaszczycić swoją osobą.

Podobne najazdy na maoistów przeprowadzone zostały w Bonn, w pobliżu Hanoweru i w Monachium.

Rzecznik policji odmówił jakichkolwiek komentarzy na ten temat.

Próby Ratowania "Sky-Lab"

Houston, Tex. (UPI)—Grupy inżynierów NASA pracując bez przerwy, starają się opracować szkice dla zbudowania i przeprowadzenia doświadczeń z olbrzymim plastykowym dachem, który ma być rozciągnięty nad znajdującym się obecnie w przestworzach statkiem - laboratorium "Sky-Lab." Przy wystrzale statku w ub. poniedziałek z Cape Kennedy, tarcza ochronna przed meteorami i działaniem promieni słonecznych oderwała się od statku, powodując, że temperatura w statku wynosi obecnie około 150 stopni F.

Plany NASA przewidują, że astronauci — Charles "Pete" Conrad, Joseph P. Kerwin i Paul J. Weitz zabiorą ten plastykowy dach ze sobą w statku "Apollo", a po połączeniu się z "Sky-Lab" rozwiną ten dach nad statkiem, który ma zastąpić zerwaną podczas wystrzału tarczę ochronną.

Dach plastykowy ma chronić statek przed nadmiernym działaniem promieni słonecznych, umożliwiając astronautom przebywanie w statku dla spełnienia swej misji. Wczoraj temperatura w statku wynosiła 190 stopni F, ale dzisiaj rano spadła do 110 stopni F.

Astronauci mają być wysłani w niedzielę rano z Cape Kennedy do połączenia się ze statkiem "Sky-Lab." Plany te jednak mogą ulec zmianie, jeśli prowadzone obecnie prace nie dadzą pozytywnych rezultatów.

Inżynierzy nie wynaleźli jednak środków dla uruchomienia dwóch tafli, które nie rozwinęły się prawidłowo, a które miały zapewnić dostateczny zapas energii elektrycznej z działania promieni słonecznych. Cztery rozwinięte nego zapasu energii elektrycznej dla przeprowadzenia planowanych doświadczeń naukowych w 28 dniowej misji "Sky-Lab."

Prez. Mazewski Do Studentów Uniw. De Paul

We wtorek, 15 maja, prezes ZNP Alojzy Mazewski, na zaproszenie Uniw. De Paul, wygłosił referat o procedurze i pobieraniu decyzji przez Narody Zjednoczone. Prezes Mazewski dzielił się swymi doświadczeniami z ONZ ze studentami nauk politycznych prof. Golowitch.

Jak wiemy, dwa lata temu prezes Mazewski był delegatem Stanów Zjednoczonych na jubileuszowym 25-tym Generalnym Zgromadzeniu NZ.

Przesłuchy Rozpoczęły Się Dzisiaj

22 Świadków Wezwanych Do Zeznań

Washington (UPI-CST). — Komitet Senacki rozpoczął dzisiaj rano przesłuchy w sprawie głośnej afery szpiegostwa politycznego "Watergate", w którą zamieszani są byli urzędnicy sztabu Białego Domu, jak i byli członkowie gabinetu prezydenta Nixona. Przesłuchy odbywają się na Kapitolu, a przebieg ich nadawany jest przez wszystkie siecie telewizyjne i radiowe w kraju.

Komitet

Przesłuchom przewodniczy sen. Sam J. Erwin jr. (D-No. Car.), lat 76, specjalista praw konstytucyjnych i parlamentarzysta. Do specjalnego komitetu śledczego wchodzą senatorzy — Howard H. Baker jr. (R-Tenn.), jako wiceprzewodniczący; Herman E. Talmadge, lat 59 (D-Ga.); Joseph M. Montoya, lat 57 (D-New Mexico); Daniel K. Inouye, lat 48 (D-Hawaii); Edward J. Gurney, lat 59 (R-Fla.) i Lowell P. Weicker jr., lat 41 (R-Conn.).

Komitet sen. Erwin rozdzielił przesłuchy na trzy części — 1) afera "Watergate" i zabiegi dla zatuszowania całej sprawy; 2) finansowanie kampanii prezydenckiej; 3) szpiegostwo polityczne i operacje sabotażowe. Śledztwo w sprawie afery "Watergate" potrwa prawdopodobnie do połowy czerwca, a do zeznań zostanie powołanych około 22 świadków. Wśród nich znajdą się — Robert C. Odle jr., lat 29, były urzędnik komitetu dla ponownego wyboru prezydenta i Bruce Kehrli, specjalny asystent Białego Domu, którzy mają przedłożyć listę nazwisk osób wchodzących do komitetu prezydenckiego, jak i listę urzędników Białego Domu,

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Paryskie Spotkanie Starych Kolegów

Paryż (UPI). "Prezydent przysłał mnie do Paryża, aby wznowić rozmowy z moim starym kolegą z okresu rokowań pokojowych, Le Duc Tho, z myślą o umocnieniu pokoju w Indochinach" — powiedział dr Henry Kissinger po wylądowaniu w Paryżu.

Będzie to pierwsze spotkanie "starych kolegów" od dnia 23 stycznia, kiedy to parafowali oni umowę rozejmową. Rozmowy dzisiejsze prowadzone będą w willi na paryskim przedmieściu Saint-nomla-Breteche.

Kissinger przybył do Paryża wczoraj w asyście Podsekretarza Stanu Williama Sullivana, który w ub. miesiącu zaaranżował z przedstawicielem Hanoi obecne spotkanie Kissinger-Tho.

Wypowiedzi Tho, który przybył nad Sekwanę już w poniedziałek, nie rokują zbyt różowych nadziei, bowiem zaraz po wylądowaniu Tho zaatakował Stany Zjednoczone, oskarżył lotnictwo amerykańskie o łamanie postanowień rozejmowych przez bombardowanie tych rejonów Wietnamu Poł., które są kontrolowane przez Viet Cong, oraz zerwaniem rozmów jeżeli tego rodzaju akty powtórzą się.

A równocześnie rozpoczną się w Paryżu inne rokowania: przedstawicieli Sajgonu i Viet Congu, którzy mają zadecydować o politycznej przyszłości Wietnamu Poł.

Będzie to 11-te z kolei spotkanie. Wszystkie dotychczasowe nie przyniosły żadnego rezultatu i zakończyły się całkowitym impasem.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk
KORESPONDENCI:
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji:— Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korspondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolerczyk pod wyżej podany adres.

"Fabryka" Kostiumów Ludowych w Youngstown, Ohio

Przy okazji występów zespołu młodzieżowego "Polanie" podczas Akademii 3-Majowej w Youngstown, widzieliśmy i podziwialiśmy nie tylko tańce i śpiewy, ale także regionalne polskie kostiumy ludowe. Stwierdziliśmy, że wszystko jest coraz lepsze. Nie łatwo jest wyćwiczyć jakiś zespół np. w tańcu krakowiaka, ale trudność uwypukla się dopiero jak i w co ich ubrać. Krakowiak bez odpowiedniego stroju nie daje należnego efektu i nie odzwierciedla rzeczywistości.

Troską więc "Polan," już od zarania swego istnienia, były kostiumy, skąd je wziąć, kto je zrobi i kto zapłaci? Po dłuższych staraniach znalazła się osoba, która tę sprawę rozwiązała. Jest nią pani Łabędź, żona p. Michała, opiekuna zespołu.

Pani ta rozpoczęła szyć kostiumy. Weszła w te prace nie jako zawodowa krawczyni, nie jako znawczyni tego zagadnienia i nie jako "businessmanka," upatrująca na tym polu jakiegoś zarobku. Rozpoczęła pracę z serdeczną chęcią przyjścia z pomocą zespołowi w jego trosce o pokazanie tu w Ameryce prawdziwie piękny polski regionalizm. Taką samą chęcią przepojeni są wszyscy członkowie zespołu. Ich postawa pozwoliła im wybrnąć z początkowych trudności.

Pani A. Łabędź stworzyła tu jakby "business" krawiecki szycia polskich regionalnych strojów.

Kto jej przy tym pomaga? Wszyscy i nikt. Cały zespół jest duszą przy niej ale nie wiele może pomóc bezpośrednio w robocie. Są wprawdzie "specjaliści" jak p. Lyda, od wyrobu pasów, ciupag i innych drobiazgów, zresztą bardzo ważnych. Pomaga jej panna Krysia jej córka. Praca jest żmudna i wymaga dużo cierpliwości by nie odbiec od wzorów. Gdy przyjrzymy się jakiemuś kostiumowi, to widzimy ile na nim jest różnych drobiazgów, ile wstążeczek, obszyć, haftów i guziczków. To wszystko trzeba zrobić ręcznie i to nie byle jak.

Dotychczas p. Łabędź uszyła już 8 par kostiumów krakowskich, 6 par kujawskich, 2 cieszynskie, 2 kurpiowskie, 4 mazurskie, 8 góralskich i stroje do poloneza. Na tapecie jest szycie kostiumów łowickich. Jeżeli przyjmiemy, że uszycie jednej kierezji krakowskiej kosztuje około 4 tygodni pracy, to zrozumiemy ogrom pracy wykonanej przez p. Łabędź.

Pani ta traktuje tę pracę poważnie. Będąc zeszłego roku w Polsce, odwiedziła studio "Mazowsza" i obserwowała ich pracę krawiecką, oraz wzory kostiumów, by pogłębić swoją fachowość. Zakupiła tam i przywiozła szereg zdjęć kostiumów tam robionych oraz dużo różnych wzorów. To wszystko po to, by praca tu nie była robiona na ślepo czy na domysł.

Kto za to wszystko płaci?

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że uszycie jednej kierezji krakowskiej kosztuje około 350 dolarów, to zrozumiemy, że koszta są ogromne. Zespół, dotychczas ze swojej kasy organizacyjnej wyłożył na ten cel około 1,500 dolarów. Resztę pokryli sami członkowie zespołu i ich rodzice, w myśl zasady "daję, bo nasze, bo to dla nas." Tak, jak w rodzinie. Co jednak zarabia na tym pani Łabędź? Nic w dolarach. Ale zadowolenie z tej pracy i przekonanie, że to i owo udało się dobrze zrobić, jest dla niej bezcenne.

"Lubię tę pracę i lubię patrzeć jak chłopcy i dziewczęta ładnie wyglądają w tym co zrobiłam jak i publiczności podobają się kostiumy, to jest wielka zapłata dla mnie," mówi p. Łabędź.

Tak, Pani Anno! Pani złote serce i złote ręce, przyczyniają się do rozwoju zespołu młodzieżowego, który z zapałem i bezinteresownie szerzy tu, w Ameryce, zwyczaje i tradycje polskie. Cześć za to Pani i całej Pani rodzinie, za dobrą robotę i to robotę, godną do naśladowania w każdej polskiej organizacji, tu na obczyźnie.

Roman Makarewicz

Stow. Polskich Kombatantów Koło Nr. 2, Cleveland, Ohio

List Do Członkiń i Członków Od Prezesa Związku

Święcone Koła odbyło się w gronie około 80 osób, z czego większość to byli nasi członkowie. Zaszczycił nas swoją obecnością Ralph Perk, obaj byli Prezesi Koła, szereg miłych gości. Zabawa po kolacji była doskonała. Kucharski grał naprawdę dobrze. Czy na następną uroczystość koleżeńską można będzie liczyć też na tych, którzy dziś mogą tylko żałować że nie byli?

Święto 3-go Maja, w śródmieściu, było również, w pewnej mierze sukcesem Koła, z tym że gdyby koledzy "mundurowi nie nawalili" (byli tylko kol. C. Zaim, A. Augustynowicz i J. Bogdanowicz) to byłoby łatwiej. Ostatecznie trzeba mundurowanych by nieść nasze 3 sztandary. Złożyło się jednak tak, że tym razem nasze grono szło tylko z naszym organizacyjnym sztandarem. Flaga amerykańska została w aucie a polska zdobiła trybunę oficjalną. Tym lepiej! Ale to wynikło z pewnego niedociągnięcia Kongresu. Mają 10 ślicznych polskich flag z obchodu kopernikowskiego, mogli je umieścić na trybunie — dlaczego nie zrobiono?

Szereg naszych członków, mimo apelu i atrakcji tego obchodu (flaga na ratuszu, galowe oddziały policji) zlekceważyło sobie ten dzień, to niedobrze. Jeżeli mają w domu młodzież to nie dali jej sposobności zobaczenia imprezy na poziomie. Ponadto zapominają o fakcie, podstawowym fakcie życia, że obojętność zabija. Powoli, nieuchronnie, obojętny stosunek czy to do religii, czy do patriotyzmu, czy do znajomych lub kolegów — do czegokolwiek — niszczy koncept, który może żyć "póki my żyjemy," niszczy za życia. To nie jest kwestia t. zw. pracy społecznej. To jest kwestia dużo bardziej podstawowa. Obojętność zabija ideę Boga, ojczyzny, przyjaźni i zarazem dławi w ludziach szersze spojrzenie na świat.

Nadto, branie udziału w imprezach jak 3-ci maj jest w interesie każdego z polskiej społeczności. Gdyby w tę niedzielę majową było nas pod ratuszem kilka tysięcy a nie kilkaset to inny byłby stosunek władz do Polaków, nazwisko polskie by inaczej zaczęło brzmieć, gazety by się z nami liczyły. Biorąc udział w manifestacjach dziś, budujemy jutro. Silna polska społeczność może wysunąć na czoło społeczne kongresmanów, burmistrzów, senatorów. Może syn Sz. Kolegi który skończy prawo zostanie senatorem? Mamy zdolnych ludzi, być może, ale — bez zaplecza — mowy o tym nie ma. Albo rzecz będzie bardzo trudna.

Awans Lalika

Frank J. Lalik, członek komitetu rozwoju Zjednoczenia Polaków w Ameryce został wybrany do Rady Dyrektorów tej organizacji w czasie walnego zebrania Zarządu Centralnego. Lalik jest sekretarzem Grupy 134 Zw. Polaków. Jest również członkiem wielu innych polonijnych cywilnych i weterańskich organizacji. Uczęszczał on do parafialnej szkoły podstawowej św. Józefata i do szkoły średniej Parma Schaff High School. Jest także członkiem komitetu parafii kościoła Corpus Christi.

Prezes Ryszard E. Jabłoński przyjął od nowowybranego przysięgę.

Mr Lalik jest pracownikiem Emerson Press Company.

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski
Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Kronika Parafii Jackowa

Posiedzenia: W niedzielę, Tow. Św. Barbary; w poniedziałek. Tow. Św. Józefa Nad Nowicjatem; w piątek, Chór.

Nowo zapisani parafianie: Peter Pinto, Pat Stool, Edwin Zieliński, Anthony Jendras; Zbig. Wójcik, Helen Hedden, Winc. Szcnurr.

Zmarli Parafianie: Joseph Marciniak, S. Bilyue, Law. Taylor, Helen Gudel, Peter Miloch.

Chrzest otrzymali: Alice Amitkano, Renej Lynej, Agatha Czapiga.

Chorzy parafianie; Helen Lipowski i Chester Kempiński.

Zapowiedzi: 3-cia Robt. Wrociński i Matha Pecaro; 1-sza: Bron. Maco i Danuta Struciński; Alina Baran i Zbig. Zuenker; Henry Stopa i Virginia Pizzo; Roman Petrucha i Christine Urbański.

Komentatorzy i Lektorzy na następny tydzień: Polskie Msze Św. 7:15 Komosa i Staciwa; 9:45 Juszczak i Smoleński; 9:30 Zaleski i Wiszowaty. — Angielskie Msze Św.: W sobotę o 6:30, Zawada. W niedzielę: Romzo i Andrzejewski; 11:00 Sobieski i Dombrowski; 12:15 Bielaga i Sanders; 5:15 J. and R. Maliński.

Czterdziesto godzinne Nabożeństwo

We wtorek, 22 maja, o 9 rano nastąpi uroczyste rozpoczęcie — czterdziesto - godzinnego Nabożeństwa z procesją. Pan Jezus będzie wystawiony przez trzy dni na ołtarzu, to jest we wtorek, środę i czwartek. Ksiądz Theophane Kalinowski, O.F.M., który lata temu uczył się w naszej szkole, będzie głosił kazania.

Wieczorem o 6:30 będzie odmawiany Różaniec po angielsku i kazanie po angielsku. O 7 wieczorem będzie koncelebrowana Msza św. po polsku.

W środę, 40-to godzinne Nabożeństwo rozpocznie się o 10 rano. Msza św. będzie po polsku. O 6:30 wieczorem odbędzie się Różaniec i kazanie po polsku. Wieczorem o 7 będzie koncelebrowana Msza św., po angielsku.

W czwartek, znów rozpocznie się 40-to godzinne Nabożeństwo o 10 rano . . . po polsku. Wieczorem o 6:30 , odbędzie się Różaniec i Kazanie po angielsku z błogosławieństwem Najśw. Sakramentem. Wieczorem o 7 odbędzie się koncelebrowana Msza Św. po polsku.

Aby każdy mógł odwiedzić Pana Jezusa podczas tej czterdziestki i spędzić choć krótki czas na Adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

Serdeczne Życzenia, zasyłamy księdzu Czesławowi Mitoraj, C.R., z okazji jego Srebrnego Jubileuszu Kapłaństwa. Ksiądz Czesław odprawi koncelebrowaną Mszę Św. o 3 po południu, aby podziękować Bogu, że doczekał się 25 roku święceń kapłańskich. Jego J.E.A. Abramowicz, D.D., wygłosi kazanie na tej Mszy św.

Bractwo Św. Barbary urządza miłą niespodziankę na dzień Matek w niedzielę, 20 maja, w sali zwykłych posiedzeń. Początek o 1 po południu. — Obecność wszystkich członkiń jest pożądana.

Nabożeństwo Majowe: Podczas tego miesiąca odbywa się nabożeństwo Majowe o 7 wieczorem, zaś w niedzielę o 2:30 po południu. Prosimy wiernych, ażeby przyszli na te nabożeństwo.

Memoriał Za Zmarłych Okręgu I S.W.A.P. i K.P.

Apeluje się do Kolegów i Koleżanek z Placówiek: 5, 39, 90 i 141 Stow. Weteranów Armii Polskiej i Korpusów Pomocniczych o wzięcie udziału w Memoriale za Zmarłych Kolegów i Koleżanek Okręgu 1-go SWAP i KP., w niedzielę, dnia 20-go maja br.

Zbiórka odbędzie się o godzinie 10:30 rano, przed kancelarią cmentarną, skąd wyruszamy punktualnie o godzinie 11-ej przed południem pod pomnik Żołnierza na cmentarzu Św. Wojciecha, w Niles, Ill. Prosimy Kolegów Komendantów o powiadomienie swoich członków i członkinie o gremialny udział oraz o sporządzenie wykazów swych — Zmarłych, które będą kolejno odczytane.

Koleżanki Prezeski są proszone o zawiadomienie swych członkiń o przybycie oraz o sporządzenie wykazów Zmarłych Koleżanek, które będą odczytane.

Kto może, jest proszony o przybycie w mundurach organizacyjnych, a kto go nie posiada, proszony jest przybyć w furażerce organizacyjnej.

Koleżanki i Koledzy, usilnie prosimy o przybycie, aby oddać Cześć Naszym Zmarłym Kolegom i Koleżankom.

Przed pomnikiem będziemy wpinać chorągiewki, — które prosimy przynieść z sobą.

Wianki będą złożone w imieniu Placówek i Korpusów oraz w imieniu Okręgu 1-go SWAP i KP.

Zaproszone zostały Matki ze Stow. Matek Polsko Amerykańskich Weteranów, na czele z prezeską Matką Jadwigą Gackowską.

Jeszcze raz prosimy wszystkich o gremialny udział oraz o punktualne przybycie.

Za Zarząd Placówki Macierzystej Nr. 5 SWAP i Korpusu Pomocniczego: — Mieczysław Sterminski, Komendant; Michalina Sadowska, prezeska; Franciszek Rybicki, adiutant; Maria Giebułtowska, sekretarka.

Lekarze Między Sobą

Nie jest tajemnicą, że lekarze leczą wzajemnie siebie i rodziny bezpłatnie lub z dużą zniżką, co prawdopodobnie ma źródło w bardzo starej tradycji. Już bowiem 2,300 lat temu przysięga Hippokratesa nakazuje lekarzom, by widzieli w innych lekarzach swych braci. Kodeks etyczny Związku Amerykańskich Lekarzy wzywa ich, by nie leczyli sami siebie ani własnych rodzin, natomiast powinni troszczyć się o zdrowie innych lekarzy i ich rodzin.

Zgodnie z tym lekarze bezpłatnie leczą innych lekarzy i ich rodziny, a także przeprowadzają większe operacje. Niektórzy robią to i wobec studentów medycyny i pracowników szpitali — a także udzielają rabatu duchownym. Jest w medycynie tylko jedna gałąź, gdzie rzadko obowiązuje zawodowa uczynność. Jest to psychiatra. Ponieważ leczenie chorób umysłowych ciągnie się miesiącami a nawet latami, większość psychiatrów uważa, że byłoby to za ciężkie poświęcenie z ich strony. Niektórzy lekarze odwzajemniają się i wystawiają psychiatrom pełne rachunki za wszelkie usługi.

Niektórzy lekarze nie są zadowoleni z bezpłatnego leczenia, uważając, że nakłada to na nich dług wdzięczności. By się go pozbyć, robią kosztowne prezenty. W rezultacie, powiada pewien internista szpitala w Manhasset, L. I., "moje mieszkanie stało się magazynem wszelkich rupieci — a swetrów mam więcej niż ktokolwiek na świecie".

Stąd projekt, by wzajemne honoraria ograniczyć do wysokości, uznawanej przez kompanie asekuracyjne. Ale — powiada tygodnik "Time" — większość lekarzy pozostanie raczej wierna zaleceniom Hippokratesa.

'Cudowne' Pigułki

Holenderska firma reklamuje "cudowne" pigułki, które wyświadczają ogromne usługi osobom pijanym. Po zastosowaniu nowego specyfiku człowiek pijany w ciągu bardzo krótkiego czasu trzeźwieje całkowicie.

Pigułki noszą nazwę "Sted-Eze" i zostały wypróbowane na wielu osobach. W ich skład wchodzą m. in. suszone drożdże, witaminy B1 i B2.

(N)

Koniec Legendy

Sąd w NRF uznał ostatecznie, iż Martin Bormann nie żyje, a to na podstawie szkieletu, znalezionego niedawno w Berlinie w odległości pół mili od bunkra Hitlera.

Sprawa jest o tyle pikantna, że 27 lat temu Bormann, który znikł bez śladu wśród ruin Berlina, został skazany na śmierć przez międzynarodowy trybunał w Norymberdzie. 23 lata temu obiegły świat depesze, że w maju 1945 Bormanna złapali w Berliinie Rosjanie i trzymają go w izolacji. 21 lat temu ktoś miał rozpoznać Bormanna we Włoszech jako zakonnika, a pół roku temu węgierski pisarz Farrago oświadczył, iż ma dowody, że Bormann żyje pod przybranym nazwiskiem jako milioner w Argentynie.

Gen. Zgromadzenie Na Obchód 3 Maja

Generalne Zgromadzenie Stanu Illinois Izba Reprezentantów, — wydało z okazji Obchodu Polskiej Konstytucji 3 Maja 1791 roku, w 182-gą rocznicę ustanowienia Specjalną Rezolucję oznaczoną nr 268, wysuniętą przez stan. reprezentantów — Lechowicza, Choatę, Shea, Leona, Brandta, Fary, Kosińskiego, Kozubowskiego, Kucharskiego, Lemke, Piotrowicza, Sevcika, Klosaka, Terzich, Walla i Maragos, podkreślającą wartości Konstytucji 3 Maja 1791, jako najbardziej postępowego i liberalnego Aktu w 18-tym wieku w Europie.

Rezolucja podkreśla, — iż Konstytucja 3 Maja 1791 roku stała się dla następnych pokoleń polskich źródłem natchnienia, narodowej siły i wiary w lepszą przyszłość.

Rezolucja przyjęta została dnia 2 maja 1973 i przesłana do prezesa KPA i ZNP mec. Alojzego A. Mazewskiego.

Sejm Zjednoczonych Klubów Polskich

Dziewiąty Sejm organizacji Zjednoczone Kluby Polskie, odbędzie się w niedzielę, 20 maja, w sali dolnej Domu I-go Okręgu SWAP, pnr. 1239 N. Wood ul., początek o godzinie 1.30 po południu.

Delegaci i Delegatki proszeni są o liczne przybycie, jak również proszeni są o łaskawe przybycie Goście i nasi Przyjaciele. Na zebraniu tym odbędą się wybory członków nowego zarządu naszego Klubu.

Leon Andrak, prezes, Maria Milas, sekr.

Wiadomości z Kolegium ZNP

Cambridge Springs, Pa. (KW) — Uroczystości zakończenia roku szkolnego w Kolegium Związkowym rozpoczną się w piątek, 25 maja, zjazdem alumnów. W sobotę rano, odbędzie się zebranie dyrekcji Stow. Alumnów, a przewodniczyć obradom będą — prezes Norbert Soltys, wiceprezes Henryk Majdecki, skarbnik Władysław Ridgeway i sekretarka Pat Kozioł.

Tego samego dnia po południu odbędzie się przyjęcie Alumnów w rezydencji rektora kolegium, a wieczorem bankiet połączony z zabawą taneczną. Przygotowaniami do zjazdu Alumnów zajmuje się Ron Wilga, członek fakultetu uczelni związkowej.

Inches Slimmer!

PRINTED PATTERN

Pretty curves ring the neckline of an "Inches Slimmer" Design that's a dream in linen blends, polyesters. Just what you need for now!

Printed Pattern 4661: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2½ yards 45-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to — Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS with ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER.

QUICK, EASY-SEW WAY to a spring-summer wardrobe! Send for a new Spring-Summer Pattern Catalog. Choose on pattern FREE. All sizes! 75 INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1. — INSTANT Fashion Book. $1.

Helena Mniszek

TRĘDOWATA

132——

(Ciąg dalszy)

— Ależ my cię kochamy jak swoją! Stefa, czyż nie jesteś jak w rodzinie? I ja cię kocham, i dziadzio, i mama cię często wspominała. Tęskniłam do ciebie jak do siostry. Stefciu, rzuć te myśli! Widzisz, zaraz po świętach Bożego Narodzenia wyjeżdżamy na Riwierę do Nizzy, do Włoch, do Rzymu, do Wenecji, będziemy i w Paryżu, i w Wiedniu, i w Szwajcarii. Stefciu, bój się Boga! i ty byś miała z nami nie jechać? Ja tak o tym marzyłam. Nie widziałam jeszcze tamtych krajów, a z tobą tak by nam było przyjemnie. Stefa! zastanów się! Nie tylko my jedziemy, ale jedzie i dziadzio, i Waldy, a już jak on będzie z nami, możemy być pewne świetnej zabawy. Będziemy używały, Stefa! Ale . . . jak nie pojedziesz, to i Waldy zostanie.

Stefcia drgnęła.

— Co ty pleciesz, moja Luciu!

Wcale nie plotę, mówię prawdę. Jak ty pojedziesz, pojedzie i Waldy. W przeciwnym razie nie — już ja to wiem.

Stefcia spojrzała ukradkiem na zapłakaną twarzyczkę Luci; ujrzała na niej smutek i zamyślenie.

Więc już i dziecko czegoś się domyśla? Stefcię ogarneła rozpacz.

— Muszę uciekać, muszę! . . .

Ale stanęły jej w myśli nieznane kraje, morza, góry, wielkie miasta, centra cywilizacji, o których tyle marzyła. I ona byłaby wśród tych cudów i . . . z nim! Tyle szczęścia, takie niesłychane spełnienie marzeń, i wszystko od niej zależy, od jej postanowienia, od jej woli. Usta Stefci uśmiechnęły się, już chciała wypowiedzieć: "zostanę". Lecz nagle jak na jawie ujrzała przed sobą Waldemara. Jego spojrzenie oblało ją warem. W uszach słyszała słowa Luci: "Jak ty pojedziesz — pojedzie i Waldy". Chwila wahania minęła. Stefcia podniosła hardo głowę i rzekła z mocą:

— Nie mogę. Muszę wracać! Będę z tobą, dziecko, korespondowała. Bądź ze mną szczerą, wszystko mi zwierzaj, co cię boli i cieszy. Smutno mi opuszczać twoją młodą duszyczkę, która się tak ładnie budzi do życia, ale muszę, Luciu, muszę!

W parę dni potem był wielki obiad proszony w Głębowiczach z powodu wyboru Waldemara na prezesa towarzystwa rolniczego. Ze Słodkowic pojechał pan Maciej, baronowa i pan Ksawery. Stefcia z Lucią zostały.

Pod wieczór kazały sobie zaprząc do małych sanek i pojechały na spacer. Stefcia powoziła parą siwych kuców. Jechały ostro po wybornej sannie, śnieg skrzypiał pod płozami, spod kopyt koni wylatywały zbite grudki śniegu, rozsypując się na szafirowej haftowanej siatce. Dzień był jasny, mroźny, pełen bieli, błękitów i przestworzy powietrznych. Stefcia zapomniała na chwilę o swych zmartwieniach i dała się porwać urokowi ślicznej pogody zimowej, rozmawiając dość wesoło. Lucia zasępiona, rzucała ponure spojrzenia na towarzyszkę. Nagle wybuchnęła głośnym płaczem.

— Luciu, co ci to? — pytała Stefcia — czego płaczesz?

— Bo ja nie mogę myśleć, że ty chcesz wyjechać, i tak mi smutno, a tyś wesoła — nic ja ciebie nie obchodzę.

— Ależ, dziecko, i mnie ciężko . . . oj! jak ciężko! Rozweseliłam się, bo tak ładnie na świecie. Czy myślisz, że mi wesoło was porzucać? oj, Lucia! Lucia! . . .

Tyle prawdziwego żalu brzmiało w jej głosie, że dziewczynka spojrzała na nią ciekawie.

— Więc czemu jedziesz?

Stefcia zacięła kuce i nic nie odpowiedziała.

Lucia pokręciła głową.

— Ty coś przede mną ukrywasz, Stefa, nie chcesz być szczerą, a ja . . . ja może lepiej zgaduję, niż sądzisz, powody twej ucieczki. I tak mi żal! a już wiem, jak tu smutno bez ciebie. Żebyś wiedziała, jak tu było ponuro przez te trzy tygodnie twej nieobecności! Ach Boże! dziwię się, że nie zwariowałam.

— Luciu, przesadzasz! — zawołała Stefcia, udając swobodę. Wstrząsnęło nią słowo "ucieczka".

— Przesadzasz — powtórzyła.

— Ani trochę! Nie masz pojęcia, co za smutek! Najpierw zaraz po twym odjeździe, może zaledwo wyjechałaś za bramę, zachorował dziadzio. Miał jakiś straszny atak nerwowy. Waldy go na rękach przyniósł do sypialni. Mama się przestraszyła, dostała spazmów i także zachorowała. Waldy chodził ponury, zły, bałam się do niego przemówić. Przez cały czas choroby dziadzia prawie go nie odstępował. Odwiedzał i mamę, ale rzadko. Raz przemówili się z mamą dość ostro. Słyszałam, jak mama mówiła: "To dzieciństwo, nie warte pamięci", a Waldy, bardzo widać oburzony, odrzekł: "Trzeba nie mieć sumienia, żeby tak sądzić jak ciocia". Ja wiem, o co się sprzeczali, bo ja wiele rzeczy odgadłam i usłyszałam. Wiem, co spowodowało chorobę dziadzia, ale nic nie mówię, bo i ty przede mną milczysz. Potem, kiedy już dziadzio wyzdrowiał, ciągle był smutny. Waldy przyjeżdżał rzadko i zawsze zły. Tylko przez telefon dowiadywał się o zdrowie dziadzia. Pewnego dnia przyjechał po obiedzie, kiedy wszyscy spali. Zobaczywszy sanki, obszukałam cały pałac, nie znajdując go nigdzie. Zastałam go niechcący . . . w twoim pokoju. Siedział na kanapce pod oknem i trzymał w ręku . . . zgadnij, co? . . .

Stefcię przebiegały dreszcze. Opowiadanie dziewczynki obudziło w niej wszystkie wrażenia i bóle jej duszy.

— Nie wiem — odrzekła.

— Twoje korale.

— Korale? . . .

— Tak, wyjeżdżając spieszyłaś się bardzo i nie schowałaś ich: leżały na konsolce pod lustrem. Waldy siedział z głową opartą na jednej ręce, w drugiej trzymał korale i przewijał je sobie przez palce, pieścił się nimi. Był tak zamyślony, że ledwo mię spostrzegł. Widziałam, że się rozgniewał na mnie za to, że weszłam, ale nie okazał mi tego. Wstał, położył korale na stoliku, ucałował mię, a potem rozejrzał się po pokoju i powiedział: "Trzeba ten pokoik ubrać kwiatami na przyjazd panny Stefanii". Te kamelie i białe rodendrony. co u ciebie stoją, to on kazał przynieść. Tę palmę przy lustrze sam ustawiał. Oglądał ciekawie twoje malowidła pastelowe i kredkowe szkice, a ten duży karton, który szkicowałaś w Głębowiczach, fragment z parku z widokiem na rzekę, zabrał ze sobą. Bardzo mu się podobał, Stefa, i Waldy tęsknił za tobą.

Lucia umilkła. Stefcia siedziała cicho, wzruszona i przygnębiona zarazem.

je ne sais quoi! (fr.) — nie wiem co!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wystawa Polskich Pamiątek Wojennych w Kanadzie

Ottawa, Kanada. (KW) — W "Canadian War Museum" przy ulicy 330, Sussex Drive w Ottawie, zostanie otwarta wystawa, poświęcona współpracy Polskich i Kanadyjskich Sił Zbrojnych w obu wojnach światowych.

Wystawę tą urządza "Canadian War Muzeum" — przy współpracy Polskiego Komitetu Pamiątek Wojennych pod protektoratem Kongresu Polonii Kanadyjskiej.

Uroczystego otwarcia wystawy dokona w sobotę dnia 19 maja, o godz. 5-ej po południu gen. S. Kopański, specjalnie zaproszony na tą uroczystość przez Polski Komitet. Wystawa potrwa 6 tygodni, t.j do dnia 30 czerwca. Wstęp wolny.

Polski Komitet Pamiątek Wojennych, apeluje gorąco do Polonii Amerykańskiej i Kanadyjskiej o gremialne zwiedzenie tej wystawy, która przemówi swą treścią do serca i wyobraźni każdego zwiedzającego.

Jest to wystawa, jakiej pod względem artystycznym na taką skalę jeszcze nie było, bowiem urządzenie jej spoczywało w wytrawnych rękach fachowców "Canadian War Museum".

Dla osób zainteresowanych podajemy już dzisiaj, że będą mogli zobaczyć drogie nam pamiątki — wśród wielu innych, jak np.:

1. flaga — którą była przykryta trumna śp. gen. W. Sikorskiego w czasie przewożenia z Gibraltaru do Anglii w 1943 roku.

2. pióro — którym były Premier Rządu Polskiego Ignacy Paderewski podpisał Traktat Wersalski;

3. autentyczny mundur twórcy Armii Błękitnej ś. p. gen S. Hallera;

4. różne przedwojenne polskie mundury;

5. podobizna sławnego niedźwiedzia "Wojtka" znanego z tego, że w czasie bitwy o Monte Cassino — donosił do dział amunicję artyleryjską;

6. autentyczne listy niektórych królów polskich, mapy, oraz wiele wartościowych batalistycznych obrazów z Wojciechem Kossakiem włącznie.

Wystawa poświęcona Polskim Siłom Zbrojnym, jest częścią składową zbiorów "Canadian War Museum" z którymi będzie można się zapoznać.

Wystawa ta przemówi nie tylko do serc Polaków, lecz również będzie materiałem wychowawczym dla młodzieży polskiej i kanadyjskiej.

"Canadian War Museum" — zwiedza miesięcznie 35,000 osób, niech więc nie zabraknie i Polaków.

Za Komitet Polskich Pamiątek Wojennych:

Zbigniew J. Giera, mjr.
Przewodniczący.

Zabawa Taneczna — Majówka Koła Młodzieży Polskiej

Koło Młodzieży Polskiej zorganizowane osiem miesięcy temu przez ks. proboszcza Bronisława Wojdyła, rozwija się i czyni piękne postępy. Młodzież posiada dobrze zorganizowaną i przyjemną świetlicę, którą wyposażyła w różnego rodzaju gry sportowe i towarzyskie, instrumenty muzyczne i pomoce naukowe. Salę na świetlicę udostępniła młodzieży Parafia Dobrego Pasterza w swojej szkole.

Świetlica czynna jest 3 razy w tygodniu: wtorki, czwartki i niedzielę wieczorami. Mamy własną orkiestrę młodzieżową "Błękitne Niebo", mamy duży zespół artystyczny, który występował w pochodzie 3-Majowm pod patronatem Spójni, organizujemy szkołę muzyczną, którą prowadzić będzie fachowy profesor muzyki

Mamy wiele innych pożytecznych dla naszej młodzieży programów, które będziemy się starali wprowadzić stopniowo. Do Koła Młodzieży może zapisać się każdy polski młodzieniec lub panna od 16 lat bez względu na przynależność do religii lub organizacji. Pragniemy tylko zjednoczyć naszą młodzież i pomóc jej zdobyć lepsze jutro.

Zapraszamy więc na sobotę, 19 maja, o godz. 7 wieczorem, do świetlicy Koła Młodzieży Polskiej, pod adresem 2546 W. Cortez ul., Chicago, tel.: 276-8965, na wspaniałą zabawę "Majówkę". "The Blue Sky — Błękitne Niebo" będzie przygrywać do tańca. Gorąca kuchnia i bufet. Wstęp tylko 2 dolary. Dochód przeznaczony jest na wyposażenie zespołu muzycznego i artystycznego. Zapraszamy wszystkich.

Koło Młodzieży Polskiej

J. Mysak z Gordon High Otrzyma Stypendium

Ks. Walter M. Wilczek, kierownik szkoły średniej Gordon Technical High School — oznajmił, iż Jerry Mysak, syn pp. Michael Mysak, zam. 4407 W. Cortez, w Chicago, otrzymał stypendium im. Sen. Roberta F. Kennedy, ufundowane przez John F. Kennedy College w Wahoo, Nebraska. Jerry Mysak jest uczniem klasy maturalnej. Przez ostatnie cztery lata osiągnął on doskonałe wyniki w nauce. Jerry planuję rozpocząć studia na wydziale administracyjnym handlu i przemysłu.

Z Oddziału Pań Przy Post Ironsides 16 PLAV

Posiedzenie Oddziału Pań przy Post Ironsides nr. 16 PLVA odbędzie się w niedzielę, 20go maja, o godz. 2-ej po południu, w sali Ironsides pnr. 1241 N. Washtenaw Ave.

Jest dużo spraw do załatwienia, będą również wybory urzędniczek na rok 1973-74, więc wszystkie członkinie proszone są o przybycie. Będzie zarazem niespodzianka dla wszystkich matek.

Stefania Zachwieja — prezeska; Helena A. Porowińska, sekr. pr.

Z Okręgu SWAP

Zebranie Kom. Zjazdu

W czwartek, 17-go maja, o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się posiedzenie Komitetu Zjazdu Okręgu I-go SWAP i KP, do którego wchodzą wszyscy Komendanci Placówek, Prezeski Korpusów oraz Zarządy Okręgu I-go SWAP i KP. Prosimy o liczne punktualne przybycie.

Za Zarząd Okr. I-go: Mari Kaczmarski, Komendant; Adam Kaczynski, Adj. prot.; Emila Ćwik, prezeska; Anna Dzierżak, sekr. prot.

Pierwsze Druki

Do mało znanych epizodów historii drukarstwa należy i ten, iż pierwsze druki, które na kontynencie amerykańskim wyszły spod składów czcionek oficyny wydawniczej Polaka — Stanisława Polonusa. Był on jednym z najbardziej cenionych drukarzy Hiszpanii końca XV i początku XVI wieku. Na zaproszenie Ferdynanda V przybył na dwór królewski z Neapolu. Stanisław, który zawsze do swego imienia dopisywał "Polonus" lub "de Polonia" osiadł w Sewilli, gdzie założył drukarnię wspólnie z Meinardem Ungutem. W 1539 r. drukarze Krombergerowie przesłali zachowane czcionki na niedawno dla Europy odkryty ląd amerykański — do Meksyku. Dzieło stanisławowe kładło fundamenty pod rozwój drukarstwa za oceanem. (N)

Najlepszym Podarunkiem Jest

ALBUM KARYKATUR

KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO

Rysownika i Artysty-Malarza—Dziennika Związkowego

To Historia w Obrazach ZDRADZONEJ POLSKI

Poślijcie ją swoim bliskim

Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brunatnym, ślicznie się przedstawia. Rozmiar 8½x11. 160 stron Rysunków. Podpisy pod Rysunkami w języku polskim i angielskim.

Cena **75c** przesyłka **$1.00**

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue Chicago, Illinois 60622

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rozbiła wiec wyborczy na Uniw. Columbia, na którym mieli przemawiać liberalni i radykalni kandydaci na mayora miasta.

✣ ✣ ✣

Prawie cała radykalna lewica potępia taktykę bojówek NCLC i wypowiada im bezwzględną walkę. Stają do niej w jednym szeregu maoiści i komuniści obrządku moskiewskiego. Kto kieruje działalnością NCLC? Nie brak podejrzeń, że trockiści, ale na pewno dotąd nikt nie wie.

✣ ✣ ✣

Kanada i Indonezja poważnie zastanawiają się nad wycofaniem się z ICCS (komisja nadzorująca zawieszenie broni w Wietnamie). Powodem jest postępowanie polskich i węgierskich członków komisji. Dla przykładu, gdy saperzy wietnamskich komunistów zniszczyli most, polscy i węgierscy członkowie komisji orzekli, że most zawalił się pod ciężarem południowowietnamskich ciężarówek. Tak zw. Polacy wykonują instrukcje Moskwy z namaszczeniem, ale jeden z Węgrów przyznał, że zadaniem węgierskich i polskich członków komisji nie jest nadzorowanie zawieszenia broni, lecz obrona interesów Wietnamu Północnego.

✣ ✣ ✣

Prezydent Niemiec Zachodnich, Heidemann, w czasie powitania prez. Thieu wbrew zwyczajom dyplomatycznym ostro skrytykował swego gościa za postępowanie z więźniami politycznymi. Umiarkowana i prawicowa prasa niemiecka zwróciła się do prez. Heidemanna z zapytaniem, czy zamierza zbesztać także Breżniewa, gdy zawita do Bonn, za traktowanie więźniów politycznych?

Jan Krawiec

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 18 Maja

Klub Królewiaków nr. 2 odbędzie swoje posiedzenie i Święconkę wspólnie z Dniem Matek w piątek, dnia 18 maja, o godzinie 1-ej po południu. Prosimy wszystkich członków o wzięcie udziału. Posiedzenie i obie uroczystości odbędą się w Domu Związku Polek, pnr. 1309 N. Ashland Ave. — Maria Remiszewska, prezeska; Zofia Lewandowska, sekr. prot.

Tow. Synowie Wolności Grupa 694 ZNP odbędzie swe regularne miesięczne posiedzenie w piątek, 18 maja, o 8 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Sekr. fin. przyjmować będzie opłaty za ubezpieczenie już od godziny 6:15 wieczorem. Prosimy o liczne i punktualne przybycie. — Piotr Marud, prezes; Stanisław Borzymowski, sekr. prot.

Niedziela, 20 Maja

Klub Zaborowian nr. 6 ZKM — zawiadamia swych członków, iż regularne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 20 maja, o godzinie 2:30 po południu, w sali pnr. 2258 N. Mango Ave., t. j. w lokalu, w którym zebrania nasze dotąd się odbywały. Prosimy o liczne przybycie. — Józef Czaja — prezes; Jan Dzik — sekr. prot.

Klub Powiatu Grybów — odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 20 maja, o godz. 2:30 po południu, w sali Carrie Kucia, pnr. 5151 So. Archer Ave. Członkostwo proszone jest o liczne przybycie. Po zebraniu odbędzie się Święconka oraz Dzień Matek i Ojców.—Józef Walong, prezes; Józef Gaweł, sekr. prot.

Klub Borek Wielki z Par. Sędziszów Nr. 132 ZKM — odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 20go maja, w sali Ironsides pnr. 1245 N. Washtenaw Ave., o godz. 2:30 po południu. Uprasza się członkostwo o liczne przybycie. Jest to ostatnie nasze posiedzenie przed wakacjami. — Stefan Zabawski, prezes.

Zarząd Klubu Parafii Jadowniki Mokre zawiadamia wszystkich członków, że posiedzenie przedwakacyjne klubu odbędzie się 20 maja, o godz. 2:30 po poł, w sali pnr. 2900 W. Fullerton Ave. Po posiedzeniu odbędzie się skromne przyjęcie z okazji święta Matki i Ojca, prosimy o punktualne i o niezawodne przybycie. Za Zarząd: Edward Kozioł, prezes; Maria Piwowarczyk, sekr. prot.

Stulecie Turystyki

Warszawa. (O) — W tym roku obchodzona jest w Polsce 100 rocznica turystyki polskiej. Z tej okazji w sierpniu zostanie otwarta w Muzeum Plakatu w Wilanowie wystawa "Plakat Turystyczny w Świecie".

Andrzej Osiecki

Jak Zawrócić Wisłę?

Ludzie dzisiejsi przestali już drwić z bajek, albowiem to, co jeszcze 100-150 lat temu wydawało się czystą fantazją, jest obecnie faktem. Na przykład telefon, telewizja, radio, rakiety kosmiczne, podróż na księżyc, łódź podwodna.

Nie należy także drwić z tak zwanych diabelskich sztuczek, którymi straszono dzieci. — I znów przykład: diabeł Boruta, ten z Łęczycy, miał na zawołanie kręcić bicze z piasku. — Dzisiejszy człowiek co prawda tego nie potrafi, ale nauczył się uzyskiwać, z żelazistego piasku, żelazo o wiele cenniejsze od bicza.

Polska posiada taką przetwórnię w Zębcu koło Iłży. Otrzymana tam z piasku ruda żelazna służy jako surowiec piecom hutniczym w Częstochowie i Będzinie. Mawiało niegdyś także, — do różnego typu gawędziarzy używających trochę zbyt jaskrawych porównań:

"Nie zawracaj kijem Wisły", co w przekładzie na język powszechnie używany — znaczyło: nie zalewaj, nie blaguj. A dziś? Dziś właśnie w krakowskim Hydroprojekcie zakończono prace nad planem odwrócenia biegu Wisły pod Włocławkiem i skierowania wiślanych wód z powrotem w rejon Śląska.

Tak, tak. Nie jest to bynajmniej fantazja i nie pierwsza próba odwrócenia biegu wielkiej rzeki. Nap. we Francji zbudowano kanał długości kilkuset kilometrów, którym wody dolnego Rodanu wracają do Langwedecji i użyźniają w tamtych okolicach pola, sady i winnice. Można więc powiedzieć, że woda z Rodanu, zanim wpłynie do Morza Śródziemnego, zdąży dwukrotnie zasilić w wilgość położone w pobliżu rzeki obszary.

To samo ma być z największą polską rzeką, Wisłą. Projekt przygotowany w Hydroprojekcie w latach 1966—73 nie jest pierwszym w odniesieniu do królowej polskich rzek. O budowie tzw. kanału centralnego myślano już w 1919 r. W 6 lat później z braku własnych fachowców, zaproszono do współpracy hydrologów amerykańskich, francuskich i holenderskich, którzy jednak szybko wyjechali, ponieważ kraj, — zniszczony pierwszą wojną światową, nie mógł zdobyć funduszy — na kosztowną bądź co bądź inwestycję.

Teraz jednak, choć koszty budowy kanału — są jeszcze wyższe, sytuacja z tak zwanym bilansem wodnym w Polsce jest tak poważna, że trzeba się szybko zdecydować na odwrócenie Wisły, bowiem w przeciwnym razie . . .

Nim odpowiem, co będzie w przeciwnym razie, najpierw kilka liczb. Otóż z obszaru Polski odpływa rocznie Wisłą 58 mld m sześc. wody. Jest to ilość, którą gdyby zatrzymać na miejscu, pokryłaby wszystkie bieżące potrzeby państwa dwukrotnie większego.

Hydrolodzy określają to jeszcze inaczej. Jest to ilość wody, którą trzeba mieć zawsze w rezerwie w państwie takim, jak Polska. Traktować więc trzeba te 58 mld m. sześc. wody jako niezbędną rezerwę. Tylko, że w rzeczywistości wcale tej rezerwy nie ma. Bo oto ok. 20 mld m. sześc. wody odpływa w czasie różnych powodzi, 11 mld m sześc. jest tak zanieczyszczonych, — że praktycznie nie nadaje się do żadnych celów.

Na rezerwę tę najbardziej niezbędną, przeznacza się co roku 9 mld m sześc. W efekcie można wykorzystać na potrzeby ludności, rolnictwa, przemysłu itd. zaledwie 21 mld m sześc. wody wiślanej. I to tylko w latach normalnych. Gdy zdarzy się rok suchy, — ilość ta maleje jeszcze niebezpieczniej i brak wody wywołuje zakłócenia przede wszystkim w plonach. Na przykład, jeden z najżyźniejszych i najbardziej urodzajnych rejonów Polski, Kujawy, wykazuje w latach suchych spadek wydajności zbóż o blisko połowę.

Cóż więc zrobić? Jak wykorzystać Wisłę? — Krakowscy hydrolodzy proponują zbudować olbrzymi kanał i spod Włocławka — skierować nim wodę z powrotem na Śląsk. Na odpowiedni sygnał kierowano by wodę z Wisły do kanału i po przebyciu 370 km odległości wróciłaby ona na Śląsk, zaopatrzyła miejscowy przemysł i kopalnie oraz miasta, a następnie została znowu skierowana do Wisły, — aby po pewnym czasie znaleźć się pod Włocławkiem.

Po drodze, która wiodłaby przez Kujawy, — część wody wsiąkłaby w glebę przez dno kanału i pozostawała na miejscu, przyczyniając się — do zwiększenia plonów. Na pozostałej długości kanał byłby jednak tak skonstruowany i izolowany od podglebia, — że właściwie cała woda pobrana z Wisły, dotarłaby na Śląsk. Po drodze nastąpiłoby naturalne samooczyszczenie wody wiślanej, która nie należy do najczyściejszych i niesie w każdym metrze sześciennym około 200 gramów zanieczyszczeń.

I tak Wisła byłaby zawrócona. I nie tylko zawrócona. Woda w kanale musiałaby popłynąć pod górę. Znowu paradoks, pozornie absurdalne sformułowanie. Nic podobnego. Przecież różnica poziomu między "Wrocławkiem a Śląskiem wynosi około 300 metrów, dzięki temu woda w rzece spływa z gór i wyżyn, dolinami do morza. Projektanci kanału centralnego przewidzieli i tę ewentualność. Zbuduje się w kilku punktach — specjalne przepompownie i śluzy, którymi woda będzie tłoczona pod górę.

Najważniejszą sprawą są koszty tego przedsięwzięcia. Otóż koszt budowy kanału oblicza się na 130 mld zł. Roczna eksploatacja, tzn. utrzymywanie kanału i przepompowni — jeszcze 10 mld zł. A więc bardzo wiele. W tym rachunku trzeba jednak brać pod uwagę nie tylko wydatki.

Zbudowanie kanału centralnego usunęłoby skutki zanieczyszczeń, za co obecnie płaci się ok. 30 mld zł. rocznie. Plony na Kujawach — mogłyby wzrosnąć co najmniej o 5 q z hektara. Nie podejmuję się przeliczyć tego na gotówkę,— ale jest to suma bardzo wysoka.

Wreszcie cena wody też musi być uwzględniona. A woda, im jest jej mniej, tym jest więcej warta. W nielicznych miastach polskich, pozbawionych jeszcze wodociągów, — woziwoda bierze po złotówce za wiadro.

W Grecji i Albanii, w rejonach suszy, cena jednego wiadra wody do picia (7 litrów) dochodzi do ćwierć dolara. — Przeliczmy nawet po minimalnej opłacie owe tryliony litrów wody sływającej bezproduktywnie Wisłą do morza Bałtyckiego, a okaże się, że skórka opłaci się za wyprawkę.

Projekt budowy kanału centralnego wraz z urządzeniami odwracającymi bieg Wisły — pod Włocławkiem został złożony naczelnym władzom Polski. Niewątpliwie rozpatrzenie tej śmiałej koncepcji i zatwierdzenie założeń budowy kanału potrwa pewien czas. Panuje jednak przekonanie, że jest to jedyne sensowne i wciąż jeszcze najtańsze rozwiązanie istniejących i przewidywanych wkrótce kłopotów z wodą.

Na razie zupełnie konkretny jest zamiar wykonania jednego z odcinków kanału centralnego, spod Włocławka przez Kujawy w stronę Noteci i Warty, z odgałęzieniem w stronę Łodzi, która choć otrzymuje już obecnie wodę z Pilicy, to jednak sygnalizuje stale rosnące zapotrzebowanie.

Zabawa Wiosenna Polskich Studentów Uniw. Illinois

Organizacja Polskich Studentów w Ameryce z Uniw. Illinois zaprasza młodzież Polonii na "Zabawę Kwartału Wiosennego", która odbędzie się 19 maja, w sali Krokodyl, 1643 N. Milwaukee ave. w Chicago, o godz. 7 wieczorem. Wstęp $2.50. Bilety można nabyć przy drzwiach i w zarządzie Klubu.

Po informacje prosimy dzwonić do Hani Konik (prezesa Klubu) 927-6548.

Warszawa Przed Sezonem Turystycznym

Prognoza przewiduje, że w tym roku Warszawę odwiedzi około 2 milionów turystów, w tym półtora miliona z zagranicy. W związku z tym rozwinięta zostanie informacja turystyczna. Przy ul. Kruczej 16 powstanie centralna informacja, gdzie będzie można dowiedzieć się o noclegach, biletach na ciekawe imprezy itd. Będą się tam również znajdowały kasy walutowe.

Do użytku turystów wyda się pół miliona folderów i ustawi około 100 kolorowych tablic, a dla turystów zmotoryzowanych 26 tablic przy trasach wylotowych.

Z noclegami będą jeszcze w tym roku kłopoty, choć przybędzie kilkaset miejsc w bazach kampingowych.

Z Życia Stowarzyszenia Emigracji Polskiej w Chicago

Program Radiowy

W następną środę, dn. 23 maja b.r. w ramach programu dr. Włodzimierza Sikory w godz. między 7:30-8:00 wiecz. ze stacji WOPA 1490 kc. nadany będzie kolejny program radiowy Stowarzyszenia Emigracji — jak zwykle — w opracowaniu Jerzego D. Zaleskiego. Ze względu na aktualność poruszanych spraw, prosimy o wysłuchanie.

Po "Święconym" Stowarzyszenia

W ubiegłą sobotę, dn. 12 b. m. w pięknie odnowionej sali naszego domu pnr. 1514 Milwaukee Ave., odbyło się tradycyjne "Święcone" Stowarzyszenia Emigracji Polskiej w Chicago.

Na wstępie prezes Stowarzyszenia p. Tadeusz Szebert w krótkim przemówieniu powitał licznie zebraną publiczność, a w szczególności gen. Stanisława Pelc, który przebywając w Chicago, przybył na nasze "Święcone". Następnie prezes Szebert przekazał poprowadzenie programu wiceprezesowi Edwardowi Lewandowskiemu.

Właściwy program został rozpoczęty występem młodziutkiej Joletty Charun, która wprowadziła zebranych w nastrój świąt Wielkiej Nocy deklamacją pięknego i niełatwego wiersza Marii Konopnickiej p. t. "Wielki Piątek". Poczym O. Jan Szuba, Przełożony domu O. O. Jezuitów w krótkich słowach rzucił garść głębokich myśli na temat sensu Zmartwychwstania Pańskiego, a następnie złożył zebranym życzenia i poświęcił suto zastawione stoły.

Daniela Sikorzanka, jak zwykle gorąco oklaskiwana, przy akompaniamencie Freda Grodeckiego śpiewała utwory Mozarta, Mallotta i in. utwory, które wymagały dużej rutyny śpiewaczej. Dzidzia Barczyk z finezją grała utwory Chopina. Zbyszek Flasza wraz z Elżunią Wicik wystąpili w swoim przyjemnym repertuarze. Natomiast Zbigniew Lewandowski przy akompaniamencie Romana Koperskiego odśpiewał charakterystyczny utwór Moniuszki p.t. "Dziad i Baba". Wszystkim wykonawcom publiczność serdecznie dziękowała żywymi oklaskami.

Poza programem przemawiał gość z Londynu, gen. Pelc, który poruszył następujące, leżące Mu na sercu sprawy: zjednoczenie emigracji, wychowanie młodzieży i utrzymanie Muzeum Polskiego w Rappersville w Szwajcarii. W związku z tym prezesi Zygmunt Podbielski w imieniu Koła A. K. i Tadeusz Szebert w imieniu Stow. Polskiej Emigracji wręczyli Generałowi czeki na wspomniane Muzeum. Natomiast dr. Edward Różański, przewodniczący Komitetu Kopernikowskiego Wydz. Stanowego K.P.A. wręczył Zarządowi Stowarzyszenia dużych rozmiarów portret Mikołaja Kopernika.

Na ten udany wieczór przybyli przedstawiciele wielu organizacji, za co jesteśmy wdzięczni. Zostali oni przedstawieni, a listę nazwisk podamy w następnych komunikatach. Nasze zacne Panie znakomicie przygotowały stronę gospodarczą wieczoru.

Cały program był bardzo udany i stworzył na sali przyjemną atmosferę. To też serdecznie dziękujemy wszystkim świetnym wykonawcom i szanownej publiczności za łaskawy liczny udział.

Uwagi Na Czasie

Ciekawe, jak obecnie czują się ci, którzy jeszcze przed ukazaniem się znaczka z podobizną Mikołaja Kopernika krakali, że napewno wiedzą, iż jest on zaprojektowany w barwach niemieckich? Czy też przypadkiem nie czują obecnie zawodu, że ich przedwczesne ostrzeżenia nie sprawdziły się?

NBC Sprostuje Swoją Omyłkę Że Polska Nie Wygrała Wojny

Jeszcze w sierpniu roku ubiegłego, na sieci telewizyjnej NBC został nadany program "Hollywood Squares", w czasie którego między innymi stwierdzono, że Polska nie wygrała wojny w ciągu ostatnich dwustu lat.

Ponieważ stwierdzenie to nie uwzględniało faktu, że przez przeszło 120 lat Polska była pod zaborami, a również, że wygrała wojnę z Rosją bolszewicką w 1920 roku, posypały się protesty do poszczególnych stacji. Szczególnie wytrwale upominał się o sprostowanie dr. Eugene L. Slotkowski.

W wyniku tych protestów, dyrekcja NBC ogłosiła, że na jednym z programów zostanie przyznane, że popełniono wówczas błąd.

Odpowiedni program zostanie nadany w Nowym Yorku i Cleveland w dniu 17 maja, w Chicago i Los Angeles w dniu 18 maja, a w Washingtonie DC w dniu 19 maja.

A Gdzie Ta 'Równość' w Socjaliźmie?

(FEI) — Radio Warszawa w dniu 11 kwietnia br., w dziale audycji tytułowanych "Co czyta kraj?" — przytacza ciekawe wyjątki z gdańskiego "Głosu Wybrzeża". W dzienniku tym przy omawianiu spraw turystyki ukazał się artykuł pod charakterystycznym tytułem: "Bogaci i biedni, czyli wypoczynek po polsku."

Artykuł traktuje o nierównościach w warunkach wypoczynku świata pracy. Autor twierdzi, że to "co było pozytywne w początkach lat 60ych tzn. upowszechnienie wypoczynku, wyrabianie nawyku spędzania urlopu na wczasach — po 10 latach stało się czynnikiem skutecznie hamującym rozwój krajowej turystyki i wypoczynku, czynnikiem wyrządzającym poważne szkody społeczne i przynoszące duże straty gospodarcze".

W literaturze reżymowej o wczasach pracowniczych pisano dotychczas jako o jednej z największych zdobyczy systemu socjalistycznego. Skąd więc obecne głosy jaskrawej krytyki? Okazało się, że 80 procent zakładów i instytucji jest za biedne by utrzymywać własny ośrodek wczasowy.

Przyznawane przez komisie planowania przy radzie ministrów i ministerstwa zdrowia i finansów sumy przeznaczone na utrzymanie jednego miejsca noclegowego różnią się bardzo drastycznie zależnie od lokalizacji.

"Na jedno miejsce w Sopocie przeznaczono 234 tys. złotych a w ośrodkach w pow. gleborskim — 3.5 tys. złotych. Te różnice prowadzą coraz częściej — pisze dalej autor artykułu — "do występowania społecznych napięć, co przejawia się w dyskusjach, szczególnie w środowiskach robotniczych".

Te różnice upoważniły też autora do nadania tym rozważaniom wspomnianego wyżej tytułu: — **"Bogaci i biedni czyli wypoczynek po polsku"**.

Ze Związku Klubów Małopolskich

Posiedzenie Delegatów Zw. Klubów Małop. odbędzie się w piątek, dnia 18-go maja, o godzinie 8-ej wieczorem, w Domu ZK Małop. pnr. 1401 W. Superior ul. Ze względu na ważne sprawy, które będą omawiane, prosimy o przybycie wszystkich Delegatów z poszczególnych Klubów należących do Centrali Związku Klubów Małopolskich.

Kazimierz Kuczak, prezes; Anna S. Nikiel, sekr.

Ciechocinek w Łazience

Dzięki inicjatywie kopalni soli w Wieliczce każdy może urządzić sobie w łazience Ciechocinek, Iwonicz, bądź Inowrocław. Ta najstarsza bowiem w polskim przemyśle solnym kopalnia przystąpiła do produkcji t. zw. soli jodobromowej, mającej wszechstronne właściwości lecznicze. Garść takiej soli wrzucona do kąpieli wodnej doskonale wpływa na poprawę ogólnej kondycji. Jodobromowa sól z Wieliczki znajdzie się wkrótce w sprzedaży.

Niebezpieczne Butelki Plastykowe

Dayton, Ohio (GP). Don Duvall, chemik wydziału badawczego miejscowego uniwersytetu, oświadczył, że plastykowe butelki, jakie niektóre firmy produkują na lemoniady, są niebezpieczne. Butelki te łatwo można spalić, lecz podczas spalania wydają one znaczne ilości trującego gazu arszenikowego i o ile ktoś jest w pobliżu, łatwo się może zatruć.

Jedna z firm produkujących plastykowe butelki zaprzeczyła, jakoby jej butelki przy paleniu miały wydzielać trujący gaz.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny JÓZEF H. GAJDA, Zarządca
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$36.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz (1 mo.)	4.00		

CODZIENNIE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Rocznie (1 yr.)	$18.00	Kwartał (3 mos.)	6.50
Półrocz (6 mos.)	11.00	Miesięcz (1 mo.)	3.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

Ameryka Łacińska

Podróż sekretarza stanu Williama Rogersa do krajów Ameryki Łacińskiej jest uważana przez obserwatorów dyplomatycznych za próbę administracji rządowej ożywienia polityki Washingtonu w stosunku do zachodniej hemisfery.

Ameryka Łacińska jest tradycyjnym obszarem amerykańskich zainteresowań politycznych i gospodarczych i było bardzo znamienne, że po projektach "Przymierza dla Postępu" (Alliance for Progress), wysuniętych przez prez. J. F. Kennedy projekty te zostały przesunięte na dalszy plan w okresie administracji prez. Johnsona, jak i w pierwszym terminie urzędowania prez. Nixona. Skutki tego występowały bardzo wyraźnie w różnego typu trudnościach amerykańskiej polityki, która przez Amerykę Łacińską, była uważana za wyraz obojętności, jeśli nie lekceważenia.

Sekretarz Rogers ma odwiedzić osiem krajów, a koła dyplomatyczne są zdania, że podróż ta jest wyrazem "nowej ofensywy dyplomatycznej Washingtonu", podjętej przede wszystkim z racji dążenia do nadrobienia zaległości, wywołanych tragicznym uwiązaniem w wojnę w Azji. Rogers ma też przygotować wizytę Prezydenta w Ameryce Łacińskiej, która ostatecznie podkreśli powrót Stanów na drogę zainteresowań sytuacją w Ameryce Łacińskiej, jej potrzebami i aspiracjami.

W Washingtonie mówi się, że istnieje pilna potrzeba zmiany "image" Stanów w krajach "tradycyjnych przyjaciół" amerykańskich. Mówi się też, że po wstępnych przejawach zainteresowania (podróże Rogersa i Prezydenta) podjęte zostaną praktyczne posunięcia polityczno-gospodarcze na rzecz "współpracy z Ameryką Łacińską", jak to wywodził sekretarz Rogers wobec prasy.

Typowym przykładem nowego nastawienia wobec interesów południowych naszych sąsiadów było przekazanie przez sekretarza Rogersa Meksykowi 116 skradzionych w Meksyku i przemyconych do Stanów przedmiotów archeologicznych o dużej wartości naukowej i zabytkowej. Nielegalny handel skarbami archeologicznymi uprawiany jest na dużą skalę kosztem interesów Meksyku. Rogers zapowiedział, że amerykańskie władze wezmą się za przemytników.

Problemów spornych czy tylko irytujących jest w stosunkach Stanów z krajem Ameryki Łacińskiej sporo. Jeśli weźmie się pod uwagę, że w krajach tych jest wysoce rozwinięte poczucie dumy narodowej, obojętne traktowanie problemów Ameryki Łacińskiej w ostatnim czasie przez administracje rządowe w Washingtonie szkodziło politycznym interesom amerykańskim, bo podsycało antyamerykańskie nastroje, co wykorzystywały różne środowiska skrajnej lewicy. To też trzeba oczekiwać, że podróże Sekretarza Stanu i Prezydenta nie będą jedynie gestami dyplomatycznej uprzejmości, ale przyniosą w swoich następstwach konkretne rozwiązania spornych problemów.

Rejestracja Wyborców

Senat uchwalił projekt ustawy, ustalającej rejestrację obywateli do wyborów przy pomocy zwykłych kart pocztowych. Projekt został przekazany do Izby Reprezentantów i jego zwolennicy są zdania, że zostanie uchwalony. W Senacie wynik głosowania był 57 do 37 głosów.

Debata w Senacie była długa, bo ustawodawcy z Południa (demokraci) i konserwatyści republikańscy sprzeciwiali się projektowi, przeprowadzając nawet filibusterkę, ale została ona przełamana jednym głosem, 67 do 32.

Czemu przypisać, że projekt napotkał na silne sprzeciwy? Otóż konserwatyści obawiają się, że ułatwi on wielu milionom wyborców o niskim dochodzie oraz Murzynom z Południa, możliwości udziału w wyborach, co może spowodować naruszenie utrzymywanej na Południu przewagi wyborczej. Za sprzeciwami kryją się więc interesy wyborcze.

Rozumowanie to nie jest pozbawione racji, jeśli weźmie się pod uwagę, że dla przykładu w ostatnich wyborach prezydenckich nie głosowało, rzecz zdumiewająca, około 68 milionów obywateli, a więc 44 proc. uprawnionych do głosowania.

Uważa się, że różne trudności formalnoprawne, szczególnie w stanach Południa, stoją na przeszkodzie dla rejestracji i następnie głosowania. Sądzą więc zwolennicy nowego projektu, że jeśli ułatwi się rejestrację przy pomocy rejestrowania się zwykłą kartką pocztową do biura wyborczego, wówczas potencjalni wyborczy chętniej pójdą do głosowania. Dopiero praktyka życiowa może przesądzić o słuszności takiego ujęcia.

Podkreślić jednak trzeba, że system amerykańskich wyborów wymaga przede wszystkim przekonania obywateli o potrzebie udziału w głosowaniu. Jest bowiem nie do usprawiedliwienia ta olbrzymia masa wyborców, która nie bierze udziału w wyborach, nie interesuje się wykonywaniem podstawowego uprawnienia obywatelskiego.

Lekcja Wounded Knee

Okupacja wioski Wounded Knee przez garstkę indiańskich radykałów, szeroko reklamowana przez telewizję (specjalnie CBS) i prasę, wywołała dreszczyki uniesienia w bolszewizującej Krajowej Radzie Kościołów i innych środowiskach radykalnych, ale była utrapieniem dla Indian z plemienia Oglala Sioux, którym rzekomo miała pomóc.

W biuletynie Wydziału Prawa Uniw. Harvard ukazał się wywiad ze studentem prawa Dawidem Harrisonem, Indianinem z plemienia Oglala Sioux i doradcą zarządu Rezerwatu Pine Ridge na terenie którego znajduje się Wounded Knee; Harrison oświadczył, że "okupacja" wywołała zamieszanie w życiu społeczności indiańskiej, spowodowała ewakuację 65 rodzin (na 4 miesiące), kosztowała Rezerwat ćwierć miliona dolarów i podminowała samorząd plemienny.

Garstka radykałów miała znikome poparcie społeczności indiańskiej i gdyby nie rozgłos jaki nadały ich bezprawiom środki masowej informacji oraz pomoc z zewnątrz, szczególnie cieszącej się jeszcze pewnym szacunkiem Krajowej Rady Kościołów, Indianie załatwiliby się z nimi szybko . . . Nikt nie chciał strzelać tych renegatów, powiedział Harrison, ale mieszkańcy rezerwatu byli zdumieni obojętnością rządu federalnego wobec plemienia Oglala i problemów wywołanych przez "okupację". Rząd ofiarował żywność i pomoc grupie radykałów, w większości pochodzących spoza plemienia Oglala Sioux, ale 65 rodzin wypędzonych z własnych domów żyło z jałmużny Czerwonego Krzyża.

Z relacji Harrisona można wyciągnąć tylko jeden wniosek: opłaca się być radykałem i wywołać awanturę. Nie tylko sieci telewizyjne i wielkie dzienniki wyślą reporterów nawet do zapadłej wioski w rezerwacie, odległej o setki mil od większego miasta, ale także rząd będzie troszczył się o "rewolucjonistów", nie zwracając uwagi na spokojnych ludzi i ich potrzeby. Nie sprzyja to zwycięstwu "prawa i porządku".

To i Owo

Rząd NRF projektuje wprowadzenie na wniosek kanclerza Willy Brandta znacznych zmian i reform prawa małżeńskiego. Dotyczyłoby to w pierwszym rzędzie pełnego zrównania praw żony z prawami męża, danie jej prawa zaprzestania dokonywania prac domowych i wzięcia pracy bez konieczności uzyskania na to jego zgody, gwarancji do alimentów ze strony męża w przypadku rozwodu z jego winy oraz prawa powrotu w razie rozejścia się do panieńskiego nazwiska.

Niezależnie od tego zmiany te ułatwiałyby także możliwości otrzymania rozwodu, która i tak już obecnie są bardzo łatwe w NRF do przeprowadzenia.

* * *

Inflacja dotknęła również i Nigerię. Mimo, że rząd ustalił cenę $90, jaką narzeczony ma zapłacić za narzeczoną jej rodzicom, mało kto respektuje przepisy. Na skutek tego ceny tak podskoczyły w górę, że dziś za narzeczoną trzeba zapłacić nawet do $1,200.

Zrozpaczeni młodzi aspiranci do stanu małżeńskiego biją na alarm, że się im dzieje wielka krzywda. Na tak wielki wydatek nie może sobie pozwolić często syn niejednego kacyka, zwłaszcza, gdy dziewczyna jest wykształcona.

INNI PISZĄ:

"Obskurne, Śmierdzące Knajpy"

"KULTURA" (Warszawa). — Z jednej strony potentat: trzy poważne instytucje—Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług "Społem" i CRS "Samopomoc Chłopska" — które dzierżą prawie wszystkie krajowe placówki gastronomiczne, 13,5 tys. zakładów, 976 tys. miejsc konsumpcyjnych; a z drugiej strony nędzarz demaskowany przez brutalne życie: kontrola stwierdziła, że w olsztyńskiej "Pyzie" nie było pyz, w "Turystycznej" w Sciborzu nie było żadnej z czterech zup wykaligrafowanych w jadłospisie, w "Pod dębem" w Morągu na 33 jadłospisowe potrawy brakowało 25 potraw, w "Powszechnym" w Rzeszowie brakowało w czasie kontroli kawy, herbaty i cukru, w kawiarni "Piast" w Koźlu przez cztery dni nie było żadnych napojów i deserów. W Toruniu, w siedmiu restauracjach brakowało podstawowych artykułów spożywczych: jaj, serów, kaszy, mleka, drobiu, bez których nie da się zrobić większości potraw.

Wzrosła ilość zakładów, wzrosły obroty, a dalej jest bardzo źle: na 1,000 Polaków przypada 28.8 miejsc tzw. "konsumpcyjnych" w zakładach gastronomicznych, podczas gdy już 8 lat temu na 1,000 Czechosłowaków czekało takich miejsc 120. W 1965 roku wskaźnik wynosił w NRD — 96, w Bułgarii — 64. Do jednego krzesła w rodzimym lokalu pcha się 35 Polaków. Z tym, że geografia krzeseł gastronomicznych jest w kraju bardzo różna:

W warszawskim o jedno miejsce przy stoliku restauracyjnym walczy 71 ludzi, w opolskim — 22 ludzi. Żeby było śmieszniej to średnia krajowa wykorzystania miejsc konsumpcyjnych wynosi zaledwie 50 proc. Dlatego, że tam, gdzie nie trzeba restauracji to są, a tam, gdzie trzeba, to ich nie ma.

Mówiąc po ludzku: polska gastronomia nie przemęcza się i od lat robi obroty na schabowym i na wódce.

Co do smaku, wyglądu i jakości potraw wypowiedzieli się pracownicy Państwowej Inspekcji Handlowej, którzy w 130 lokalach skontrolowali 1,063 potrawy. Przeszło połowa potraw nadawała się do kubła na śmieci. Myliłby się kto by sądził, że im wyższa kategoria lokalu tym większa gwarancja dobrej jakości potraw: w koszalińskich "Fregacie" i "Bryzie", restauracjach I kategorii, nie nadawała się do zjedzenia również połowa serwowanych dań.

Przysłowiowy już jest bigos, w którym nie ma mięsa. Przysłowia są mądrością narodów: w trzech knajpach Sandomierza podawano bigos z ilością mięsa o 33 proc. — 62 proc. mniejszą od wymaganej. We wspomnianych "Fregacie" i "Bryzie" w barszczu nie było zapowiedzianych grzybów, w gulaszu warzyw, a w zupie włoszczyzny. W stołecznych barach "Zodiak" i "Praha" 17 spośród 24 potraw ważyły mniej niż podano w jadłospisie, w znanej kieleckiej "Jodłowej" porcje rolady, śledzia, schabu i sałatki ważyły zaledwie połowę deklarowanej wagi. Sprzedane nadwyżki idą do kieszeni personelu. W "Kormoranie" w Morągu tylko w okresie 11 dni obsłudze knajpy udało się "zaoszczędzić" 298 porcji sałaty, 22 porcje kurcząt, 12 porcji polędwicy i 27 porcji wątróbki.

Powiedzmy, że jednak zjedliśmy już posiłek, jaki był to był, czas zapłacić. I tu też przykra niespodzianka: co piąty spośród nas płaci więcej niż powinien. Na 2,222 rachunki kelnerskie skontrolowane przez PIH w 1972 roku 402 były zawyżone o kilkadziesiąt groszy do kilkudziesięciu złotych. W dodatku często nie wiemy, komu płacimy: przedsiębiorstwu państwowemu pod nazwą zakład gastronomiczny, czy kelnerowi. Na 130 skontrolowanych lokali aż w 102 nie znaleziono w dokumentacji śladu różnych towarów i wyrobów znajdujących się w sprzedaży. Najczęściej personel wprowadza na własny rachunek do sprzedaży napoje alkoholowe, kawę, herbatę, sardynki i wędliny.

Do skreślonego powyżej obrazka należałoby dodać jeszcze brud panujący w naszych restauracjach, niechlujstwo, skandaliczny stan urządzeń sanitarnych.

Tak mniej więcej wygląda zbiorowa kuchnia polska. Jej ogólnego obrazu nie ratuje tych kilka lepszych restauracji o renomie krajowej, do których w końcu chadza się rzadko i przy specjalnych okazjach. Chlebem powszednim są albo obskurne, śmierdzące knajpy zdrowo nadszarpujące naszą kieszeń albo kombinaty gastronomiczne, gdzie sama technologia "masówki" zabija smak potraw i gdzie, stojąc połyka się nieśmiertelne befsztyki, które zamiennie nazywa się też czasami rumsztykami, czasami stekami lub zrazami. Człowiek głodny nazywa się tam konsumentem, widelce łamią się niczym zapałki, a odzież przykleja się do brudnych blatów. Zaś bywalcy z utęsknieniem oczekują niedzieli, kiedy mają obiad w domu i kiedy mogą sobie przypomnieć jak naprawdę wyglądają barszcz i zraziki z kaszą.

Andrzej Kanłowicz

Dyskryminacja "Na Odwrót"

THE WALL STREET JOURNAL—Dyskryminacja i faworyzowanie są godne potępienia, jeżeli na ich skutek odmawia się pewnym ludziom równych szans. Z tego względu ustawodawstwo o prawach obywatelskich z sześćdziesiątych lat bieżącego stulecia zmierzało do ich wyeliminowania.

Paradoksalnym jednak jest, jeżeli te wysiłki doprowadzają właśnie do dyskryminacji i faworyzowania. Ostatnio zaś właśnie departament Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej poddał krytyce uniwersytet Cornell za stosowanie dyskryminacji wobec niemurzyńskich studentów pod względem pomocy finansowej, przydzielania miejsc w sypialniach, w wyznaczaniu kursu studiów.

Specjalny asystent w Office of Civil Rights tegoż departamentu zbadał podobne zażalenia, zgłoszone przez organizacje żydowskie, stwierdzające, że w przyjmowaniu do pracy na uniwersyteckich "campusach" administracje wyższych uczelni w sposób uprzywilejowany traktują kobiety i przedstawicieli "mniejszości". Doszedł do przekonania, że rzeczywiście wiele uniwersytetów i kolegiów winnych jest "dyskryminacji na odwrót" wobec równie lub lepiej kwalifikowanych białych studentów płci męskiej.

Ale jeżeli wyższe uczelnie są rzeczywiscie winne takich praktyk, przeważna część odpowiedzialności za to obciąża rząd. Departament Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej zapewnia, że jego dyrektywy w sprawie "pozytywnej akcji" stanowić mają jedynie "bodźce", a nie zalecenia "kwot". Ale jeżeli "pozytywna akcja" ma cokolwiek oznaczać, to jedynie "dyrektywę", by zgłaszających się kandydatów dobierać raczej na podstawie ich rasowych, etnicznych i "płciowych" charakterystyk, niż biorąc pod uwagę ich osiągnięcia w studiach czy zawodowe kwalifikacje.

W rezultacie jedno z kolegiów w rejonie Filadelfii ogłosiło ostatnio, że poszukuje "murzyńskiego ekonomisty", inna wyższa uczelnia w Kalifornii zatrudnić chce "Murzyna lub Chicano — najchętniej kobietę", a nawet seminarium teologiczne w New Yorku oświadczyło, że zmierza do tego, by 50 procent ogółu studentów było płci żeńskiej, a 33 procent Murzynami.

Uniwersytet w Michigan stwierdza zaś, że przyszłym roku 33 do 35 procent jego studentów "musi być" Murzynami, Indianami albo pochodzić z Ameryki łacińskiej.

Takie arbitralne kwoty oznaczają wielki krok wstecz od zasady równości szans. W ramach więc programu "pozytywnej akcji", zdolności i osiągnięcia w studiach podporządkowane zostały biurokratycznemu żonglerstwu.

Dyskryminacja wobec kobiet czy członków grup mniejszościowych stanowi bez wątpienia nie tylko pogwałcenie prawa, ale narusza też same podstawy wolnej społeczności.

Droga do naprawy poprzednich niesprawiedliwości nie prowadzi jednak przez niesprawiedliwe traktowanie innych grup. Dyskryminacja "na odwrót" jest równie ohydna, jak społeczne zło, które ma jakoby uleczyć.

Wojciech Wasiutyński

Zielona Rewolucja

Myślimy o naszych czasach, to znaczy o okresie po drugiej wojnie światowej jako o epoce energii atomowej i podróży kosmicznych. Bardzo jednak być może iż w pamięci potomnych pozostanie ona przede wszystkim jako era wytępienia malarii i "zielonej rewolucji".

W zamierzchłych już dziś czasach prezydentury Kennedy'ego przyglądałem się dyskusji zorganizowanej pod auspicjami Narodów Zjednoczonych w sprawie przeludnienia globu. Dwóch mówców, cytujących statystyki i powołując się na autorytety naukowe, twierdziło że ludzkości już w latach siedemdziesiątych grozi katastrofa głodu i że tylko gwałtowne zahamowanie przyrostu ludności może nas ocalić. Trzeci mówca, francuski profesor, katolik, sprzeciwiał się temu, twierdząc, że rozwój chemii i biologii rolnej może dostarczyć nowych środków odżywiania. Przypominał jak bardzo naukowo brzmiał w swoim czasie Malthus i jak bardzo się mylił. Jak ludność globu zwiększyła się ponad wszystko co Malthus mógł sobie wyobrazić i ile lepiej jest w sumie odżywiana. Ale Francuz nie miał tylu cyfr i wykresów co jego przeciwnicy i nie wyglądało by słuchacze przyznawali mu rację.

Texcaco i Los Banos

W parę lat potem w krótkim odstępie czasu Amerykanie wyhodowali nową pszenicę dla krajów tropikalnych, nową kukurydzę i nowy ryż tropikalny. Pszenicę i kukurydzę w zakładzie doświadczalnym w Meksyku w Texcaco, ryż w uniwersyteckim ośrodku Los Banos na Filipinach. Doświadczenia finansowały prywatne fundacje amerykańskie. Szczególnie ważny jest ryż, ponieważ dla większości ludności świata jest on podstawą pożywienia. Nowy ryż wyhodowany na Filipinach, pochodzący ze skrzyżowania północnego ryżu japońskiego o krótkim kłosie z ryżem tropikalnym, nadaje się do zasilania nawozami sztucznymi (ryż tropikalny dotąd nie nadawał się do intensywniejszego nawożenia) i daje plon 4 razy obfitszy. To znaczy każdy hektar może wyżywić 4 razy tyle ludzi co dawniej.

Dyskusja, której słuchałem przed 12 laty odbywała się w kilkanaście lat po rozpoczęciu kampanii światowej przeciw malarii, a na parę lat przed rozpoczęciem produkcji "cudownych" zbóż. Zwalczenie malarii spowodowało niespotykany w dziejach przyrost naturalny. Taki przyrost który podwaja ludność krajów tropikalnych niemal co ćwierć wieku. Wobec tego przyrostu wydawało się że np. Indie będą wiecznie głodującym żebrakiem, zależnym od filantropii amerykańskiej. Tymczasem już w r. 1970 Filipiny ogłosiły że przestają importować ziarno, a w r. 1972 Indie ogłosiły samowystarczalność w zakresie podstawowych zbóż. Można było także zauważyć od razu jak zmieniło to ich politykę i ton zewnętrzny. Pierwszy rok samowystarczalności był także rokiem interwencji zbrojnej we wschodnim Pakistanie. I potępiania Ameryki.

Nie Będzie Głodu

Co prawda nie trwało to zbyt długo. Ten rok był katastrofalny dla rolnictwa całej Azji. Poczynając od Rosji poprzez Chiny do Indii przeszedł okres niezwykłej suszy. Rosjanie i Chińczycy kukują ziarno w Ameryce Północnej. Indiom znowu grozi głód na sporych obszarach. Ale jest to zjawisko przejściowe. Na dłuższą metę, powiedzmy na dobre pół wieku sprawa wyżywienia mas płd.-azjatyckich, afrykańskich i płd.-amerykańskich jest teoretycznie załatwiona. To znaczy, że mogą rozmnażać się w takim tempie jak w ostatnim ćwierćwieczu i odżywiać się na dotychczasowym poziomie. Który to poziom, powiedzmy od razu, jest wedle współczesnych poglądów nie wystarczający. Wystarczy zresztą porównać przeciętny wzrost ludów tropikalnych i ludności krajów uprzemysłowionych, a także przeciętną długość trwania życia, aby zdać sobie sprawę ze skutków różnicy diety.

Tak więc w myśl tego co mówił wówczas ów Francusz i co mówi stare polskie przysłowie ludowe, że "jak Bóg da dzieci, to da i na dzieci", południowa większość świata może żyć i mnożyć się. Ale są tego dwie ceny. Pierwsza jest zewnętrzna, w stosunku do północnej, uprzemysłowionej, zamożnej części świata, Będzie ona stanowiła coraz mniejszą ale coraz bogatszą część ludzkości, podczas gdy Południe będzie coraz większą częścią i wciąż równie ubogą. Będzie więc zaostrzała się światowa kwestia społeczna. Przyrost naturalny w Ameryce, który w czasach bezpośrednio po drugiej wojnie światowej był wysoki, teraz zaczyna zbliżać się do zera. Podobnie w wielu krajach Europy. Nawet w Rosji przyrost naturalny spada i zaczynają odczuwać brak rąk do pracy, przede wszystkim w rolnictwie. W przeciwieństwie do tego ludność takiego Meksyku od czasu drugiej wojny światowej wzrosła blisko trzykrotnie a ludność Indii niemal dwukrotnie.

Folwarki?

Druga jest cena wewnętrzna, przynajmniej w krajach płd.-azjatyckich. Do tej pory stosunki w rolnictwie były niezmienne i archaiczne. Z ziemi bardzo ciężką pracą można było wydobyć tyle i nie więcej. Równocześnie była ona głównym źródłem bogactwa. Tak więc warstwa górna nie uprawiała ziemi sama, zadowalając się ściągnięciem od chłopa pewnej części plonu czy to w postaci czynszu czy części zbioru, Była to sytuacja podobna jak w średniowiecznej Europie.

Teraz nagle ziemia nabrała 4 razy większej wartości, pod warunkiem że ją się uprawi bardziej nowocześnie. Chłop azjatycki nie ma ani wiedzy, ani środków na zastosowanie nowego ziarna i nowych nawozów. Dla jego zwierzchnika powstaje zatem silny bodziec, by samemu objąć gospodarkę, parobka. Czyli sytuacja podobna do tej jaka była w Europie wschodniej w początkach epoki nowożytnej, gdy otwarły się rynki i komunikacje uprzemysławiającej się Europy zachodniej. Wtedy polska szlachta pousuwała dziedzicznych sołtysów, rozszerzyła folwarki, dotąd będące drobną częścią ziemi, na większość terenu uprawnego i czynsze zamieniła w pańszczyznę.

Podobna ewolucja zaznacza się w Azji południowej. I co ciekawe, ten wielki autorytet naukowy, szwedzki socjalista Mydral, widzi jedyne wyjście dla rolnictwa azjatyckiego w rozszerzeniu parceli, w produkujących bardziej nowocześnie i kilka razy wydajniej folwarkach.

Tak się to dziwnie plecie na tym Bożym świecie. Zdobycze najnowocześniejszej wiedzy, unaukowienie rolnictwa, zwalczenie chorób zakaźnych, komputeryzacja, epoka poprzemysłowa, a jednocześnie feudalizm, pańszczyzna jako wyraz postępu społeczno-gospodarczego. I dalej: ci, których na to stać, nie chcą mieć licznego potomstwa, ci których nie stać, rosną w liczbę, wypełniają coraz większe przedmieścia szałasów koło milionowych metropolii, a w Indiach nawet bez szałasów śpią na ulicach.

Tydzień Polski (Londyn)

Bezskuteczne Kary

Pogląd o liberalizmie sądów jest tym bardziej niesłuszny, że jesteśmy krajem najsurowszym w Europie i jednym z najsurowszych na świecie, jeżeli chodzi o wymiary kar pozbawienia wolności. Wydaje mi się, że m.in. i surowość sądów przyczyniła się do zdeprecjonowania tej kary. Świadczą o tym trywialne określenia "rok nie wyrok", "dwa lata jak dla brata" itp.

Sędziowie byliby skłonni realizować w praktyce bez zastrzeżeń (w granicach rozsądku) postulat jeszcze surowszego karania, gdyby okazało się ono skuteczne. Niestety doświadczenie uzasadnia pesymizm.

Wskaźnik powrotności do przestępstwa osób zwolnionych z zakładów karnych wynosi obecnie: dla dorosłych — 28 proc., dla młodocianych — 41.5 proc., dla młodocianych recydywistów — 70 proc.

Listy Do Washingtonu

Jeżeli masz ochotę napisać list do swego kongresmana, senatora lub dygnitarza z administracji, możesz dostać broszurę, traktującą o tym, jak pisać takie listy, jakich używać tytułów i jak unikać najczęstszych błędów. Broszúra kosztuje 35 centów, ma tytuł "When You Write to Washington", a pisać należy na adres: — League of Women Voters of the United States, 1730 M Street, N.W. Washington, D.C. 20036.

Roy & Larry's 1972-73 Champions In Maple Lanes Classic

TEAM STANDINGS (FINAL)

	W.	L.
Roy & Larry's	64	41
Dudek & Bock Mfg. Co.	62	43
Mariani Printers	59½	45½
Maple Lanes	57	48
Linzer Hof	57	48
La Cantina	56	49
Mendola Construction	55½	49½
Peterson Bros. Plastics	54	51
Joe & Vi's Tap	53½	51½
Daniels Supply	53	52
J.C.'s Place	47½	57½
Lakeview Resort	45	60
Ed's Tap	42½	62½
Team No. 7	28½	76½

Roy & Larry's took the Maple Lanes Classic League championship in champion style last Thursday by defeating their closest rivavls (Dudek & Bock) 2 games. Their opening game was tied going into the 10th frame and R&L came out on top 922 to 910. Once again they were tied going into the 10th grame and came out on top 969 to 45. The final game went to Dudek & Bock 936 to 920. In winning R&L scored a 2811 series with Hal Rippa pacing the attack with a 627 on games of 211-203-213. Despite the twin loss Joe Otrembiak took top scoring honors with a 652 series on games of 219-204-229. Teammate Joe Pruski chipped in a 591 total. Dudek & Bock scored a 2791 total. Roy & Larry's last year's champions captured the league with 6 wins as compared to 75 wins last year.

Mariani Printers closed out the season by cracking a 2800 series to defeat La Cantina 3 games. The losses dropped La Cantina from 4th to 6th place. Leading Mariani to their victories was Bob Engler with a 628 total including a nifty 264 game. Jay Belcher chipped in a 611 total.

Sponsor Joe Manczko personally took charge in leading his Maple Lanes team to a 3 game sweep over Daniels Supply by cracking a 647 series on games of 203-233-211. The wins moved Maple from 7th to 4th place. Ed Tenczar of Maple missed a triplicate by scoring games of 196-194-194.

Linzer Hof defeated Mendola Construction 2 games.

Joe &Vi's Tap defeated Peterson Bros. Plastics 2 games. Top scoring honors went to PBP's Ernie Stark with a 587 total.

Lakeview Resort defeated J.C.'s Place 3 games.

Ed's Tap took 2 games from Team No. 7.

TOP SCORES

TEAM HIGH SERIES

La Cantina	2949
Mendola Construction	2932
Mariani Printers	2918

TEAM HIGH GAME

Dudek & Bock	1028
J.C.'s Place	1026
La Cantina	1019

IND. HIGH SERIES

Bob Engler	719
Hank Majzer	710
Frank Caliendo	709

IND. HIGH GAME

Joe Pruski	277
Joe Manczko	266
Les Swietek	265

HIGH IND. AVERAGE

Bob Engler	193.26

Congratulations to Ernie Stark on winning the King of King of Hills. Eleven King of the Hill winners participated after 16 weeks of King. Of the Hill eliminatioins. Bowlers participating in the final night were Angelo Ercoli, Ted Perzanowski, Joe Mancko, Hank Janik, Joe Pimperl, Ed Presser, Frank Mullaney, Bill Casper, Rich Krause and Don Lucas.

Stan Musial No. 1 Member In Pol-Am. Sports Hall Of Fame

It's official, Stan Musial is the No. 1 member to be admitted to the newly-founded National Polish-American Sports Hall of Fame at Orchard Lake, Mich.

Baseball's great, Musial received unanimous approval in the balloting by a 21-man Electors Panel, according to an announcement by Ed Browalski, chairman of the voting group.

Musial, who played outfield-first base for the St. Louis Cardinals, established nearly a hundred major league records during his 22-year playing career in the National League.

A two-day celebration in the Detroit area will highlight Musial's visit to the Detroit area for the formal induction to the National Polish-American Sports Hall of Fame.

A testimonial banquet, sponsored by the Polish-American Chamber of Commerce of Michigan will honor Musial on Thursday, June 14 at the Polish Century Club in Detroit starting at 6:30 p.m.

Ticket information may be obtained by dialing John Klemba at 841-1950 or 838-7779, or by phoning Fr. Ted Blaszczyk at 891-1520.

On Friday noon of June 15, Musial will officially become a member of the National Polish-American Sports Hall of Fame with ceremonies on the campus of The Orchard Lake Schools: SS Cyril and Methodius Seminary, Saint Mary's College and St. Mary's Preparatory, site of the Dombrowski Fieldhouse and the Hall of Fame Room.

On the same night, Musial will be guest of honor at the 3rd annual Polish-American Night at Tiger Stadium, with a gala, colorful half-hour pregame program, featuring polka music, Polish - American youth dance groups, Wawel, Wiwog, Wisla and Our Lady Queen of Apostles School representatives.

The State Drum and Bugle Corps of Polish Legion of American Veterans Posts, directed by Ed Grey, will open the festive 30 minutes prior to the Detroit Tigers-Minnesota Twins ball game.

Wings Land Foley

Detroit (UPI) — The Detroit Red Wings have acquired hard-hitting defenseman Rock Foley from the Philadelphia Flyers in a one-for-one exchange for defenseman Serge LaJeunesse, general manager Ned Harkness said Monday.

The 6-4, 235-pound Foley, who is 28, played briefly with the Chicago Black Hawks in the 1970-71 season, seeing action in the playoffs, and then with the Flyers the following season. This past season he saw action with the Richmond Robins. LaJeunesse, 23, was Detroit's first choice in the 1970 NHL amateur draft. He played in 28 Red Wing games this season, scoring one assist. He spent most of the season with the Virginia Red Wings in Tidewater.

Potential 9-Flat

Los Angeles (UPI) — Steve Williams, a sophomore at San Diego State, was rated Monday as the future "world's fastest human" by University of Southern California coach Vern Wolfe and UCLA coach Jim Bush. "I think Steve will run nine seconds flat this year," said Wolfe. Williams ran a record-tying 9.1 in the 100-yard dash Saturday in the West Coast Relays at Fresno.

Black Hawks' Draft Picks

Left wing Darcy Rota, Edmonton Oil Kings; left wing-center Reg Thomas from London Knights, Randy Holt, Sudbury Wolves; Dave Elliott, — Winipeg Jets; Wayne Dey, — New Westminster Bruins; — Jim Koloff, Hamilton Red Wings all forward; Jack Johnson, defenseman, Univ. of Wiscosin Steve Alley, for, Univ. of Wisconsin; Rick Clubbe, for. University of North Dakota; and defenseman from Edmonton Oil Kings — Gene Strate.

Redmond Wants $125,000

The Detroit Red Wings may have to go high to keep 50-goal scorer Mickey Redmond in the fold next season.

That's the word from the Motor City where Redmond is reportedly seeking a $125,000 contract, an increase of roughly $50,000 over his 1972-73 contract. His brother, Dick received $80,000 from the Black Hawks this year and has a $100,000 contract for next season courtesy of the generosity of Gary Young, who inked him to the pact while with the California Seals. The Hawks bought Redmond and the contract, both.

Hucul Joins Penguins

Fred Hucul is coming to the NHL next season as an assistant coach with the Pittsburgh Penguins.

The former defenseman, — coach and general manager of minor league clubs, has been signed by the Penguins to assist Ken Schinkel. The 41-year-old Hucul will attempt to improve the Pittsburgh defense while working with Schinkel. He has been serving as an assistant coach to brother Sandy Hucul with Phoenix of the WHL.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

MIĘDZYNARODOWY MECZ SANTOS — LAZIO

Jak już po krótce pisaliśmy na tym miejscu (8 maja) — o przyjeździe na tutejszy teren najlepszego zespołu świata — "Santos" Brazylia z Pelem na czele, — którzy rozegrają międzynarodowe spotkanie piłkarskie z jednym z czołowych włoskich zespołów piłkarskich "Lazio".

* * *

Oba zespoły nie potrzebują reklamy, gdyż są dobrze znane w światku sportowym na całym świecie. Santos i Pele gościliśmy już kilka razy na tutejszym terenie i zespół ten zawsze pokazał nam piłkę w jak najlepszym wydaniu. Natomiast Włosi — znani są ze swej szybkiej, technicznej i bezpardonowej gry, czasami może zbyt defensywnej, — nie dopuszczając przeciwnika do strzałów z bliskiej odległości. Dlatego mecz tych dwóch doskonałych drużyn może być bardzo ciekawy.

* * *

Spotkanie to rozegrane zostanie w niedzielę, 27-go maja, o godzinie 6 wieczorem na boisku Hanson Stadium przy Central i Fullerton Avenus. W przedmeczu wystąpi Chicago All Stars, ale kto będzie przeciwnikiem "Chicagoskich Gwiazd" jeszcze nie ustalono. Bilety w przedstprzedaży $6, a przy kasie $7. Bilety nabyć można w przedsprzedaży w następujących miejscach: — National Soccer League (biuro), 3600 W. Fullerton Ave., telefon 278-6033; West Lunt Sporting Goods — 4666 No. Lincoln Ave. i 516 Davis St., Evanston; lub w J. & M. Soccer Equipment and Supplies, 2327 W. Chicago Ave., telefon 235-2422.

* * *

EAGLES REJESTRUJĄ SUKCESY NA BOISKACH

Ubiegły tydzień stał pod znakiem sukcesów klubu sportowego A.A.C. Eagles. Wszystkie drużny odniosły zwycięstwa nad swymi przeciwnikami. Pierwsze zespół "Eagles" odniósł duży sukces w meczu ligowym pokonując zawsze groźny zespół Olimpics 3:0, — grając przez cały okres meczu w dziesiątkę. (Dlaczego?) Cały zespół zagrał bardzo mądrze taktycznie, i z wielką ambicją, broniąc własnej bramki a atakując tylko z wypadów.

* * *

W bardzo wyrównanym kolektywie Eaglesa — klasą dla siebie był w tym spotkaniu— J. Panek. Już dawno nie oglądaliśmy w szeregach Eagles tak dobrze grającego napastnika. J. Panek zaprezentował bardzo agresywną grę na całej szerokości boiska, miał dobry przegląd sytuacji, oraz doskonałą grę taktyczną. Z wypadów strzelił 2 bramki i był współautorem trzeciej. Cały zespół Eagles wykazał w tym spotkaniu dobre przygotowanie taktyczne i kondycyjne. Bramki dla Eagles zdobyli J. Panek 2, oraz B. Barwacz.

* * *

Juniorzy Eagles pokonali zespół juniorów H.-F. United 2:1, a trampkarze zespołu Eagles wygrali z trampkarzami Atlante 4:0. — Obie drużyny mierzą wysoko w rozgrywkach ligowych, czemu dali dory początek. Oby tylko tak dalej. Brawo dla polskiej młodzieży i ich kierownictwa.

* * *

Liga piłkarska tutejszego terenu powzięła dwie decyzje w sprawie niedokończonych meczy Eagles — Sparta i Eagles — Atletico, które zostały zwerifikowane jako walkowery dla klubu sportowego Eagles. Tym razem zarząd ligi stanął na wysokości zadania, podejmując drastyczne decyzje, chcąc tym samym ukrócić 'huligaństwo" panoszące się na tutejszych boiskach. Daje się zauważyć zmianę na lepsze. Oby tylko tak dalej!

* * *

W nadchodzącą niedzielę — kolejny mecz ligowy Eagles — wyznaczony jest z silną drużyną Adria już o godzinie 1-ej po południu na boisku Winnemac Stadium.

* * *

Wisła Wygrała Protest Przeciw "Chicago Stars"

Pierwsza drużyna Wisły — grała 29 kwietnia mecz ligowy z "Chicago Stars" i przy stanie 0:0, 6 min. przed końcem meczu zawodnicy "Chicago Stars" zaatakowali zastępczego sędziego. Po meczu tym obie drużyny złożyły protest do władz piłkarskich National Soccer League.

* * *

W dniu 8 maja egzekutywa N.S.L. przesłuchała obie protestujące strony. Natomiast 14 maja kierownictwo Wisły otrzymało list z decyzją ligi, przyznającą klubowi polskiemu 2 punkty za niedokończony (z powodu Chicago Stars) mecz.

* * *

Dodatkowo za podniesienie ręki na sędziego, — drużyna "Chicago Stars" została potrójnie ukarana:

a) 2 tygodnie zawieszenia i utrata punktów;

b) probacja do końca roku 1973-go; oraz

c) 50 dolarów kary.

Jak widać władze National Soccer League tępią zdecydowanie chuligaństwo na zielonej murawie, które nie ma i nie może mieć miejsca w sporcie.

* * *

Ubiegłej niedzieli — jak wiadomo — Wisła grała z zespołem Rockets. Za zgodą obu klubów sędzią zastępczym był b. młody chłopiec (18 lat), gracz i kapitan drużyny juniorów Wisły, Krzysztof Gielniewski. Obecni na meczu — członkowie zarządu N.S.L. z uznaniem wyrażali się o tym młodym wychowanku Wisły, który dobrze prowadził zawody, robiąc szybkie i bezstronne decyzje i obie drużyny zachowywały się kulturalnie. — Wprawdzie Wisła uległa w ostatnich minutach 0:2, — ale przeciwnik był technicznie lepszy. Dla sprostania takim drużynom — potrzebna jest Wiśle lepsza kondycja, większa szybkość i wytrzymałość. Stara to zasada, ale prawdziwa.

* * *

"Eagelsiaki" Przyjmują Rezerwacje na Bal Wiosenny

W dalszym ciągu można,— chociaż czas już krótki — zrobić rezerwację na doskonale zapowiadający się Wielki Bal Wiosenny klubu sportowego Eagles, który odbędzie się w sobotę 19 maja, w pięknych salach "Oaza Palm Terrace", 1250 N. Milwaukee Ave. Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra "Błękitne Bolero" p. J. Hubickiego. Początek tej największej zabawy sportowej o godz. 8 wiecz., kolacja podana będzie punktualnie o 9-ej wieczorem.

* * *

Komitet Imprezowy klubu sportowego Eagles serdecznie zaprasza znajomych, przyjaciół, zawsze wiernych kibiców oraz członków i ich rodziny na pierwszy Bal Wiosenny — polskiego klubu sportowego Eagles, — gdzie amatorzy dobrych zabaw bawią się zawsze doskonale w doborowym towarzystwie sportowców. — Po rezerwacje miejsc lub stolików, należy dzwonić na numer HU 6-9587, codziennie od 6-ej wiecz. Podczas Balu odbędzie się ciągnienie szczęśliwych losów dużej Loterii Klubowej z cennymi nagrodami. Czysty zysk — przeznacza się całkowicie na dalsze prowadzenie polskiego zespołu piłkarskiego Eagles w Major Division. Prosimy nie zwlekać z rezerwacją.

* * *

KRÓTKIE WIADOMOŚCI

Mecz w gimnastyce sportowej kobiet Polska Niemcy Zachodnie zakończył się zwycięstwem Polek 364,90:356,90. W klasyfikacji indywidualnej — cztery pierwsze miejsca zdobyły Polki.

* * *

W Rennes odbył się ostatnio mecz gimnastyków Polski i Francji. Zwyciężyli polscy reprezentanci 269,40:262,70. Na tydzień przed mistrzostwami Europy w Grenoble obydwa zespoły wystąpiły bez swych czołowych reprezentantów.

* * *

W meczach o mistrzostwo I ligi piłkarskiej w Polsce padły następujące wyniki: Zagłębie Wałbrzych — ŁKS 0:0, Pogoń — Polonia Bytom 1:0, Stal — Wisła 2:0, Górnik — Odra 1:0, Lech — Ruch 0:0, Legia — Gwardia 0:0 i ROW — Zagłębie Sosnowiec 1:0, W tabeli prowadzi nadal Stal, Rzeszów.

* * *

W Andy, Peru — udała się grupa alpinistów z Pomorza. Kierownikiem wyprawy jest Tadeusz Łaukajtys zdobywca wielu szczytów górskich. Pierwszym etapem wyprawy będzie wierzchołek Huascaran w masywie Kordylierów Blanca, sięgający prawie 6800 metrów wysokości. Po uzupełnieniu zapasów żywności uczestnicy wyprawy przewędrują szlakiem kordylierów Zachodnich do Cusco, skąd penetrować oni będą okolice Vilcanota, Cervaja i Pauertambo. Wysokość gór dochodzi do 6200 metrów i więcej. Niektórych szczytów w tym masywie nie tknęła jeszcze stopa ludzka. Po ich zdobyciu alpiniści z Pomorza pragną nadać imiona 'Kopernik", "Toruń", "Pomorze".

* * *

We Wrocławiu w międzypaństwowym meczu żużlowym Polska wygrała wysoko z Wielką Brytanią 76:31. Punkty dla reprezentacji Polski zdobyli: — Mucha 15, Plech i Marcinkowski po 14, Jancarz 13, Gluecklich 12, Dobrucki 4 oraz Trzeszkowski i Waloszek po 2. Dla W. Brytanii: — Louis 11, Bougler i Wilson po 6, Betts 5, Simons 2 i Ashby 1.

Pamiątkowa Tablica w Amerykańskiej Częstochowie

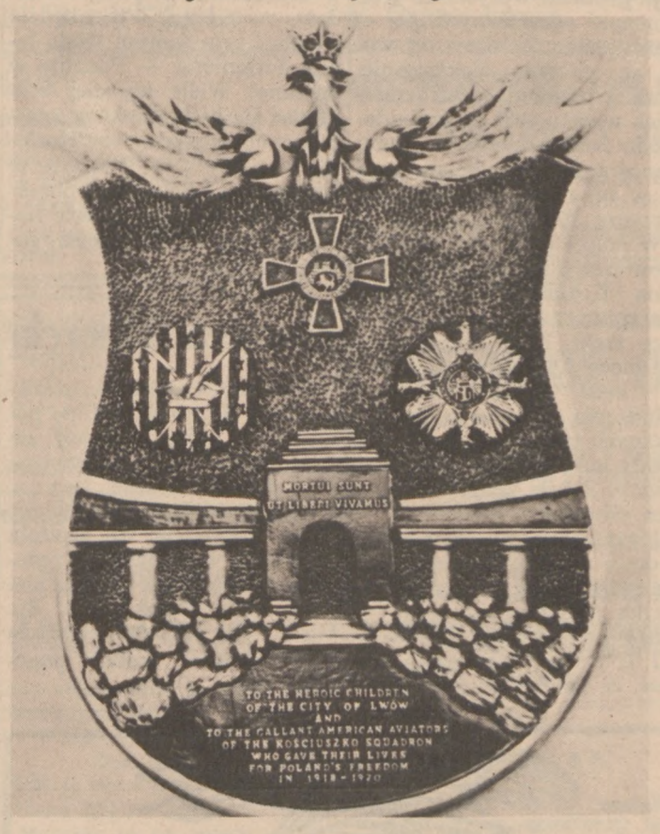

W dniu Święta "Memorial Day", to jest 28 maja br., Centrala Polskich Szkół Dokształcających wraz z przedstawicielami Koła Lwowian i Stow. Polskich Kombatantów — Koło 36 weźmie udział we Mszy św., w Narodowym Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej, o godzinie 11:00 przed południem, w Doyleystown, Pa.

Po Mszy św. nastąpi uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci "Orląt Dzieci Lwowa i Pilotów Amerykańskich, którzy przyszli z pomocą Polsce w wyzwoleniu kraju w 1920 roku".

Pamiątkowa Tablica zostanie ku wiecznej pomięci w Narodowym Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej, wzbogacając w ten sposób wielką Świątynię o jeszcze jedną historyczną tablicę, która będzie przypominać potomstwu walkę o wolność Narodu Polskiego w latach 1918-1920.

Następnie uczestnicy udadzą się na Cmentarz MBC, aby uwieńczyć groby zasłużonych Bohaterów Narodowych.

Apel Matek Złotej Gwiazdy

Matki Złotej Gwiazdy PLAV na stan Illinois zapraszają Weteranów i Panie z Korpusów i Oddziałów Pomocn. do wzięcia udziału w Mszy św. za poległych Synów i za zmarłych Weteranów, która zostanie odprawiona w niedzielę, 20 maja, o godzinie 9:45 rano, w kościele św. Jacka pnr 3636 W. Wolfram ul., blisko Central Park Ave.

Matki proszone są o przybycie w białych sukienkach — lub czapeczkach org. Zbiórka będzie przed kościołem o godzinie 9-ej rano. Po Mszy św. odbędzie się obiad w sali Wonderland, pnr 2940 N. Milwaukee Ave. Bilet $5.

A. Grudzień, prezeska; Z. Sarzyńska, sekr. prot.

Z Gminy 79 ZNP

Zawiadamiamy nasze Delegatki i Delegatów, iż posiedzenie Gminy 79 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 21-go maja, w sali posiedzeń Klubu Karlov, pnr 4058 W. 47th St. w Chicago. Początek posiedzenia o godz. 8 wieczorem.

Ponieważ nagromadziło się wiele spraw, a nadto posiedzenia w kwietniu nie było, przeto prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Józef H. Gajda, prezes; Ludwik Wilczyński, sekretarz.

Rocznicowa Wystawa

W Krakowie otwarto ekspozycję poświęconą 100 rocznicy założenia Akademii Umiejętności. Organizatorami wystawy są: Muzeum Historyczne m. Krakowa oraz biblioteka krakowskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk. Ta niezwykle interesująca wystawa obrazuje działalność Akademii Umiejętności, głównie w dziedzinie nauk humanistycznych i społecznych. Zaprezentowano na niej oryginalne dokumenty, dotyczące powstania Akademii, najcenniejsze obiekty pochodzące ze zbiorów Biblioteki i Archiwum krakowskiego Oddziału PAN (otwiera je pokaz grafiki — wśród niej prace Rembrandta i Durera), bezcenne starodruki (na szczególną uwagę zasługuje pierwszy druk krakowski pochodzący z 1475 r., — pierwodruk "De revolutionibus" M. Kopernika, "Postylla" M. Reja.

Odrębny dział stanowią ekspozycje rękopiśmienne — pamiętniki i sztambuchy. M. in. prezentowane są rękopisy utworów i listów Mickiewicza, Krasińskiego, Słowackiego, — Norwida i Wyspiańskiego. Imponująco przedstawia się kolekcja dokumentów, ilustrująca współpracę Akademii z zagranicznymi placówkami naukowymi i ich członkami, m. in. L. Pasteurem, Marią Skłodowską-Curie, D. Mendelejewem. Wśród monumentalnych wydawnictw Akademii wybija się "Bibliografia Polska" i — "Polski Słownik Bibliograficzny". Całość uzupełniają fotografie i materiały ilustracyjne.

Kmdr. Bucher Przechodzi Na Emeryturę

San Diego, Calif. (UPI) — Kmdr. Lloyd M. Bucher, lat 45, komendant statku zwiadowczego "Pueblo", który zo stał zajęty przez komunistów Północnej Korei w dn. 23-go stycznia, 1968 roku — przechodzi na emeryturę po 22 latach służby w marynarce wojennej. Bucher wraz z załogą spędził jedenaście miesięcy w niewoli komunistycznej.

Bucher musiał stawać przed Sądem Wojskowym po powrocie z niewoli. Sąd polecił niehonorowe zwolnienie Buchera ze służby, ale opinia publiczna w całym kraju, stanęła po stronie kmdr. Buchera, wobec czego marynarka wojenna nie zastosowała się do poleceń sądu.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł. do 6 wieczorem
W Soboty 4:00—6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30—9:30 rano

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie
o 1:00, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00—8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"TONY PIEŃKOWSKI SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35—10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35—7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIEŃKOWSCY, kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota: 11:00—11:30 rano
Niedziela: 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE
Stacja WOPA—1490 KC
od poniedziałku do czwartku włącznie
od 11:30 do 12:00 w poł.
KS. MICHAEL P. PAWELEK, prezes
ZENON KWIATKOWSKI, anonser

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
w Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7:00—7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

QUALITY HI-SPEED
PRINTING SERVICE

FOR A JOB THAT'S RIGHT THE FIRST TIME

We'll design a letterhead for you to fit all required specifications . . . or follow your design. Whatever your printing need — you get the best here . . .

Alliance Printers & Publishers, Inc.
1201 MILWAUKEE AVE.
BR 8-8700

Bezrobotni w Krajach Trzeciego Świata

W większości krajów Trzeciego Świata trwa masowa migracja ludności wiejskiej do miast. Bezrolni i małorolni chłopi uciekają z zacofanej wsi i ściągnięci blichtrem miast szukają tam pracy i chleba. Przeważnie jednak powiększają i tak już liczne armie bezrobotnych. W rezultacie miasta pęcznieją, otaczając się coraz grubszymi pierścieniami dzielnic nędzy.

Liczba bezrobotnych w miastach osiągnęła już w wielu krajach Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej olbrzymie rozmiary. I tak np. na Jamajce i w Burgundi całkowite bezrobocie — nie mówiąc o częściowych — obejmuje 19 proc. ludzi zdolnych do pracy, w Wenezueli i Surinamie — 16 proc., w Kolumbii — 15 proc. (N)

Rzeki z Gorącą Wodą

Naukę całego świata absorbuje problem wpływania wód sztucznie ogrzewanych do — rzek i jezior. Źródłem tej wody są głównie elektrownie. Według przewidywań niemieckich w roku 1985 po wybudowaniu nad brzegiem Renu planowanych elektrowni, woda w tej rzece osiągnie temperaturę 35 stopni C.

W Polsce podobnym problemem jest planowana elektrownia "Kozienice", odległa od Warszawy zaledwie 70 km w górę rzeki. Przy projektowanej mocy 2,600 MW "Kozienice" będą potrzebowały do chłodzenia urządzeń energetycznych tyle wody, ile wynosi cały nurt wiślany, czyli cała woda w Wiśle stałaby się gorąca.

Można temu zapobiec przez budowę chłodni kominowych, ale i tak nastąpi pewna podwyżka temperatury wody w Wiśle.

I tu technicy pocieszają ludność, że dzięki temu poprawi się jakość wody wodociągowej w Warszawie, bo pokrywa lodowa na ciepłej Wiśle będzie cienka i tym samym woda lepiej dotleniona. — Ponadto w ogrzanej Wiśle szybciej rozkładać się będą ścieki ze znajdujących się powyżej Kozienic "Azotów". — Wreszcie w podgrzanej i bogatej w plankton Wiśle możliwa będzie hodowla niektórych cennych gatunków ryb.

Złączeni Śmiercią

Belmont, California. (UPI) — Ruby Smith, lat 58, po powrocie do domu z pracy zastała swego męża nieżywego, gdyż zmarł na atak serca. Ruby podniosła słuchawkę ażeby zadzwonić do szpitala Kaiser po ambulans, gdy doznała ataku serca i padła nieżywa obok zwłok męża. Pp. Smith po 40 latach pożycia małżeńskiego, zostali ponownie złączeni śmiercią.

Zagadkowa Dymisja Szefa M.O.

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

długoletniego aparatczyka partyjnego Stanisława Kowalczyka uchodzącego za człowieka zaufania Gierka. Oczywiście przy zmianach w kierownictwie MSW i na szczeblu komendanta głównego MO najwięcej ma do powiedzenia w dzisiejszej sytuacji Franciszek Szlachcic jako jeden z najbardziej wpływowych członków politbiura. Pewien wpływ na tego rodzaju zmiany personalne ma również sekretarz KC Stanisław Kania, który ma pod swoją opieką też MSW.

Wśród rozmaitych wersji krążących wokół dymisji Chojnackiego można wymienić chęć obciążenia go odpowiedzialnością za opieszałe prowadzenie przez milicję dochodzeń w sprawie szeregu ostatnich wielkich afer sportowych czy przewlekłe śledztwo w sprawie "Czerwonej Oberży". Nie jest wykluczone że mogą być jakieś powiązania Chojnackiego z głośną aferą Matejewskiego, który odsiadując karę w więzieniu napisał szereg listów oskarżających rozmaite czołowe osobistości partyjne i z aparatu UB. A może ma to jakiś pośredni związek ze śmiercią Ociepki?

Nowy komendant główny MO Marian Janicki jest długoletnim funkcjonariuszem UB. Po przyjściu Gomułki do władzy był przez wiele lat zastępcą komendanta wojewódzkiego MO na m. st. Warszawę, a następnie komendantem wojewódzkim milicji we Wrocławiu. Od listopada ub. roku był jednym z trzech zastępców komendanta głównego MO.

"Watergate" w Komitecie Senackim

(dokończenie ze str. 1-ej)

którzy znajdowali się na stanowisku w dniu 17 czerwca, 1972 roku, gdy nastąpiło włamanie do głównej kwatery Krajowej Organizacji Demokratycznej w Washingtonie, w gmachu "Watergate", dla podłożenia podsłuchów telefonicznych i zdobycia ważnych dokumentów.

Wśród świadków znajdą się także — były prokurator generalny John M. Mitchell, były Sekr. Rolnictwa Maurice N. Stans, przewodnicz. komitetu finansów kampanijnych; byli urzędnicy sztabu Białego Domu, John D. Ehrlichman, H. R. Haldeman i John W. Dean oraz były wykonawczy szef FBI, L. Patrick Gray.

Zwolnieni Od Odpowiedzialności

Komitet Senacki zwrócił się do Federalnego Sądu Dystryktowego z prośbą o przyznanie komitetowi prawa udzielenia świadkom ograniczonego zwolnienia od odpowiedzialności sądowej dla sześciu oskarżonych w skardze cywilnej wniesionej przez Partię Demokratyczną, jak i dla adw. John W. Dean, Jeb Stuart Magruder, wiceprzewodniczącego kampanii prezydenckiej oraz byłego podsekretarza Dept. Przemysłu oraz Roy Sheppard, szofera ciężarówki, który został wynajęty dla zabrania ośmiu pudeł zawierających dokumenty zabrane z kwatery demokratycznej "Watergate" w dzień po włamaniu do kwatery. Przyznanie świadkom ograniczonego zwolnienia od odpowiedzialności sądowej oznaczałoby, że zeznania złożone przez nich przed komitetem senackim nie mogłyby być użyte przeciwko nim w sądach krajowych. Federalny sędzia dystryktowy John J. Sirica przyznał takie zwolnienie od odpowiedzialności sądowej G. Gordon Liddy, byłemu członkowi komitetu kampanijnego, a wczoraj zwolnienie częściowe otrzymał adw. John Dean.

Spodziewanym jest, że przesłuchy odbywające się przed komitetem senackim, wyświetlą kto ponosi odpowiedzialność za zaaranżowanie i przeprowadzenie tej przykrej afery, jak i prawdopodobnie położą kres pogłoskom i plotkom, które od kilkunastu miesięcy uzyskały duży rozgłos w prasie i środkach masowego przekazu wiadomości.

Śledztwo

Zapoczątkowane dzisiaj przez komitet senacki śledztwo afery "Watergate" jest tylko jednym z sześciu. Federalna Ława Przysięgłych w Washingtonie, która uznała siedmiu schwytanych na kradzieży w "Watergate" winnych tego przestępstwa, prowadzi dalej swe śledztwo. Federalna Ława Przysięgłych w Nowym Yorku uznała byłych członków gabinetu prezydenta Nixona — John N. Mitchell i Maurice H. Stans oraz finansistę Robert L. Vesco winnych nielegalnych machinacji w przyjęciu od Vesco $200,000 na kampanię prezydencką. Donacja ta została zwrócona Vesco, gdy sprawa wyszła na jaw. Senacki Komitet dla Spraw Wojskowych prowadzi śledztwo w sprawie roli agencji wywiadowczej CIA w aferze Watergate. "General Accounting Office" prowadzi śledztwo w sprawie ośmiu $1,000 kar nałożonych na komitet kampanii prezydenckiej. Dept. Sprawiedliwości zamieszany w aferę "Watergate" przez byłych prokuratorów generalnych — John M. Mitchell i Richard G. Kleindiens, pod kierownictwem nowego prokuratora generalnego Elliot Richardson, przystąpi wkrótce do przeprowadzenia śledztwa pod kierownictwem specjalnego prokuratora, którego zamianuje Richardson. W sądzie nowojorskim rozpocznie się wkrótce rozprawa cywilna wniesiona przez przywódców Krajowej Partii Demokratycznej, przeciwko oskarżonym o udział w napadzie na kwaterę "Watergate".

Bombowiec ZSRR Nad Japonią

Tokio. (UPI) — Myśliwce Samoobrony Japonii cztery razy zrywały się wczoraj do lotu, aby zapobiec wkroczeniu w japońską strefę powietrzną bombowca sowieckiego TU-95.

Bombowiec sowiecki znajdował się w odległości 62 mil na wschód od miasta Nemuro, portu na wschodnim wybrzeżu północnej wyspy japońskiej Hokkaido. Jest to pierwszy wypadek, że agencja Samoobrony Japonii podaje wiadomość o tego rodzaju operacji, jakkolwiek podobna akcja została już przedsięwzięta w styczniu, kiedy to myśliwce japońskie 14 razy wychodziły na spotkanie samolotów sowieckich.

Debata Nad Traktowaniem Jeńców

Washington (ND). — Republikański senator z Texasu John Tower zgłosił w senackiej komisji spraw wojskowych wniosek o przeprowadzenie badań nad traktowaniem amerykańskich jeńców wojennych przez Vietcong i Północny Wietnam. Podkreślił on, że bez takich przesłuchiwań "nieznana pozostanie pełna historia niewoli tych jeńców". Dopiero gdy społeczeństwo poinformowane zostanie o potwornym traktowaniu naszych ludzi w Indochinach, naród amerykański ocenić będzie mógł w pełni ich przejścia i ich odwagę. Równie ważnym jest, aby świat dowiedział się, z jaką hipokryzją podchodził Północny Wietnam do kwestii jeńców wojennych.

Cacka z Wiórów

Błyskotliwą karierę zrobiła spółdzielnia przemysłu artystycznego "Zawada" pod Częstochową. Z drewnianych wiorów rękodzielnicy wyrabiają kwiaty, figurki itp. Elementy dekoracyjne idą w świat jak przysłowiowa woda. W ciągu dwóch lat sprzedaż wzrosła z 2 do 4 milionów złotych. Na liście importerów figurują: Szwajcaria, NRF, Włochy, Austria, Holandia, Finlandia i Francja, a także Hiszpania.

Hiszpanie—najnowsi klienci — po obejrzeniu wzorów podpisali kontrakt na 900 tys. złotych.

Ostatni konkurs przyniósł nowe, interesujące rozwiązania w postaci 30 wzorów. Po raz pierwszy zastosowano trzcinę, z której powstały kolorowe palmy.

Wśród laureatów większość stanowią mieszkańcy Koziegłów.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i prababcia nasza ś.p.

Maria Mlynski

(z domu Blanda)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. i Tow. Michała Wołodyjowskiego Gr. 580 po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 16-go maja, 1973 r., o godzinie 6:20 wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 7-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19-go maja, o godzinie 10:30 rano z zakładu pogrzebowego Ostapa Funeral Home pnr. 5325 W. Fullerton Ave., narożnik Lorel, do kościoła Św. Stanisława B. i M. a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Michał mąż, **Władysława (Henryk) Kukulski, Edward (Joanna), Henryk (Irena)**, córka, synowie, zięć i synowe, 4 wnucząt, prawnuk i **Władysława Wojdyła**, bratanica wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się
R. T. Ostapa
Telefon 237-2876.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz. ś. p.

Jan Czarnecki

czł. Tow. Orzeł Polski Gr. 523 ZNP i Royal Arcanum No. 1024, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 16go maja, 1973 r., o godzinie 1:00 po południu, w starszym wieku.

Zwłoki odwiedzać można dzisiaj od godz. 6ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 maja, o godzinie 9:15 rano, z Diversey Funeral Home pnr 3601-05 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Antonina (z domu **Prawdzik**), żona; **Czesław (Elżbieta), Leon (Janina) i Eugeniusz (Audrey)**, synowie i synowe; **Stanisława (Mieczysław) Pisanko i Jadwiga (Piotr) Lazare**, córki i zięciowie; 15 wnucząt, 2 prawnuków, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Diversey Funeral Home
Telefon AL 2-6424 lub
Diversey 2-1700.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, ś.p.

Zofia Zuba

(z domu Płaza)
(żona ś.p. Michała, matka ś.p. Mieczysława)

Członkini Palmer Post Nr. 65 A. L. Auxiliary, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 16go maja, 1973 roku, o godzinie 6:14 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 4ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19go maja, o godzinie 9:30 rano, z Ostapa Funeral Home pnr. 5325 W. Fullerton Ave. (naroż. Lorel), do kościoła Św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józefina (Franciszek) Kmiecik, córka i zięć; **Justyna**, wnuczka; **Rozalia Szewczyk** i **Stanisław**, siostra i brat w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
R. T. Ostapa,
Telefon 237-2876.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy te smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Leokadia Biniak

(z domu Janiszewski)
(żona śp. Franciszka, matka śp. Violet Nawrocki)

członkini Klubu Ziemi Suwalskiej i Klubu Wolnych Przyjaciół, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 15go maja, 1973 r., o godzinie 11:05 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19go maja, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła St. Veronica, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Eugeniusz (Lorraine), syn i synowa; **Angelina (Stanisław) Malkowski, Leokadia (Palmer) Nelson, Bronisława (Jan) Moyer**, córki i zięciowie; **Leo (Agnieszka) Januszewski**, brat i bratowa; **Helena (Karol) Thys, Irena (Franciszek) Brill, Józefina (śp. Jan) Brill**, siostry i szwagrowie; wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczki, bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski
Telefon 777-6300.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia, siostra i szwagierka nasza, śp.

Agnieszka Firszt

(z domu Niedzwiedzka; żona śp. Augusta)

czł. Tow. Marii Curie-Skłodowskiej, Gr., 211 Zw. Polek w Am., po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentatmi, dnia 16go maja, 1973 r., o godzinie 11:15 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 maja, o godzinie 9:30 rano, z Skaja Funeral Home pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła Św. Władysława (Msza Św. o godz. 10ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Lenore, Adele (śp. Joseph) Chudik i Virginia (Joseph) Chase, córki i zięć; **Dr. Ronald (Kathleen) Chudik, Christine (Terry) Beynon, Joseph i Dennis**, wnuczki i wnuki; **Steven i Brian**, prawnuki; **Joseph (Doris) Malinowski**, brat i bratowa; **Antonina Misiaszek**, siostra w Polsce; **Josephine Magiera**, szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Machacek-Skaja Funeral Directors
Telefon 539-1376. 17,18

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy wujek i brat nasz, śp.

Ksiądz Stanislaus A. Gadacz C.R.

Asystent proboszcza w parafii Św. Jacka

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 16go maja, 1973 roku, rano, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek od godz. 3ej po południu i w piątek od godz. 10ej rano, w Demnicki Funeral Home pnr. 3630 W. George ul. (Central Park blisko Milwaukee Ave.).

Eksportacja odbędzie się w piątek o godz. 6:30 wieczorem do kościoła Św. Jacka. O godz. 7:30 odprawione będą obrządki liturgiczne. W sobotę, 26 maja odprawiona zostanie żałobna Msza św., poczym zwłoki pochowane będą na cmentarzu Św. Wojciecha w Mauzoleum Ojców Zmartwychwstańców.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward (Mary) Nevera, Jean (Frank) Skrabacz, George (Eleonore), Edward (Florence), Virginia (Thomas) Kluchnek, Arthur (Shirley) Steven (Gertrude) Lehmen, Jenny Chmura, Helen (William) Scholwin, Florence Budnik, siostrzeńcy i siostrzenice; **Antoni i Wincenty**, bracia; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Ryszard J. Demnicki,
Telefon 772-6630.
(17, 18)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy te smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Stefania Kociara

(z domu Kucharzyk)
(żona ś.p. Piotra, matka ś.p. Władysława i ś.p. Marii Murphy)

Członkini Bractwa Niewiast Różańcowych przy par. Św. Kazimierza, Tow. Św. Barbary Gr. 98 Zw. Polek w Am. i Tow. Ks. Józefa Poniatowskiego Gr. 662 Z.N.P., po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 15go maja, 1973 roku, o godzinie 11:59 o północy, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19go maja, o godzinie 9:30 rano, z Modell Funeral Home pnr. 5725 S. Pulaski Rd., do kościoła Św. Turybiusza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anna Kutta, Zofia Hovan, Jadwiga Pelka i **Genowefa Albert**, córki; **Stanisław**, syn; **Karol Kutta, Jan Hovan** i **Ryszard Albert**, zięciowie; **Wiktoria** i **Aniela**, synowe; **Maria Pater**, siostra; **Jan Kucharzyk, Julia Mamrycy i Wiktoria Hadas Kalina**, brat i siostra w Polsce; 11 wnucząt, 4 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Franciszek A. Modelski i Syn,
Telefon PO 7-4730.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat i dziadek nasz, ś. p.

Mitchell J. (Koby) Kobylinski

(syn ś.p. Feliksa)

członek La Fayette Council K. of C., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 16go maja, 1973 r., w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Joseph Maloney - Jagla, pnr. 2950-58 W. Fullerton przy Sacramento do kościoła Misyjnego Św. Jadwigi (Msza św. o godz. 10 rano), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena (z domu **Bukrajewski**), żona; **Patricia (Donald) Wasielewski, Mitchell G. (Dorothy), Kenneth (Doris)**, dzieci; **Steve, Alex, Andrew, Helen, Richard, Jean, Irene i Stella**, bracia i siostry; **Józefina**, matka 6 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się
Joseph Maloney-Jagla
Funeral Home
Telefon EV 4-3800. 17-18

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

Władysław Stachura

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 15go maja, 1973 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18go maja, o godzinie 9:30 rano, z Demnicki Funeral Home pnr. 3630 W. George ul. (Central Park blisko Milwaukee Ave.), do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Weronika (z domu **Błaszczykowska**), żona; **Richard (Micheline), Michael (Dorothy)** i **Jan**, synowie i synowe; **Stanley (Mary), Michael (Emily), Verna Coleman, Josephine (George) Hubner, Sophie (Stanley) Burce, Lillian (Bernard) Chesney**, bracia i siostry, bratowe i szwagierki; 5 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Ryszard J. Demnicki,
Telefon 772-6630.

★ PRACA ŻEŃSKA ★ PRACA ŻEŃSKA

NIGHT JANITRESS

We have a position available for a qualified night janitress.
Position is temporary at the present time
5-Day Week
Hours: 5:30 P.M. to 11:30 P.M.
Polish Spoken Here
Apply in Person
Personnel Office—5th Floor

NOCNYCH JANITOREK

Mamy pracę dla wykwalifikowanych janitorek na noc.
Są to prace w tej chwili dorywcze
5 Dni Tygodniowo
Godziny:
5:30 po poł.-11:30 w nocy
Mówimy tu po polsku
Zgłoszenia Osobiście
Biuro Pracy—5-te Piętro

LYON-HEALY
243 S. Wabash Ave.

SECRETARY-LEGAL
For congenial medium sized Loop law firm. Engaged in general civic practice. Salary commensurate with ability. — Excellent firnge benefits. Call:—
372-6275

Kick-Press Operators Wanted
NO EXPERIENCE NECESSARY.
486-3710

JANITRESSES
Nite 6 P.M.-2 A.M.
Must be experienced.
527-4490

POTRZEBA KELNEREK
Znających język angielski. Potrzeba także kobiety do pracy do pomocy do kuchni.
Tel. 545-4152
Zapytać o PANIĄ ANNĘ
Rozmówicie się po polsku

DISHWASHER AND GENERAL CLEANING
10 A.M. to 7 P. M. 6 days.
NIELSEN'S RESTAURANT
7330 W. NORTH AVE.
ELMWOOD PARK, ILL.
625-8000

PICKLE PACKERS NEEDED
Expansion has created need for additional women for part-time work. Veriable hours. Saturday work required when scheduled. Day time only. Average 30 hours per week over 52 week year. Starting pay $2.57 per hour. If interested please place an application at:
5145 So. WESTERN BLVD.
Claussen Pickle Co.
An Equal Opportunity Employer

GENERAL OFFICE
MUST BE EXPERIENCED on filing, typing and switchboard.
TRIANGLE SUPPLY CO.
1923 S. Michigan
225-3388

EXPERIENCED BINDERY GIRLS
DAYS OR NIGHTS
FULL TIME OR PART-TIME
Ask for Frank Koncel or Jim Pace
733-0422

HOUSEWIVES
NEEDING PART TIME WORK.
Housekeeping between 9 a.m. and 1 p.m. — $2 per hr.
MOTOR INN
537-2800

MATRON
FULL TIME.
Light work for Mature Person.
Hours:— 7:00 a.m. to 3:30 p.m.
Excellent company benefits.
CALL:— 827-9918
CENTRAL TELEPHONE COMPANY OF ILLINOIS
2004 Minen St. Des Plaines, Ill.
An Equal Opportunity Employer

PACKERS
For Food Packaging Line.
• Bartelt & Pouch Packaging
Experience Preferred — BUT WILL TRAIN
Days — Full time.
Profit sharing. Insurance benefits.
Good salary.
Good working conditions.
APPLY IN PERSON
LAURITZEN & CO.
1197 Willis Ave., Wheeling, Ill.

LIGHT ASSEMBLY
Full or part time, choose your own hours. Permanent positions, no layoffs. Pleasant working conditions. Near Milwaukee Ave. bus.
Call 346-3040
TRIPPE MFG.
133 N. JEFFERSON

POTRZEBA KOBIET.
Do Pracy w Kuchni.
STAŁA PRACA.
Zgłoszenia:—
ST. JOSEPH HOME FOR THE AGED
2650 N. Ridgeway

★ PRACA

2nd COOK
NEEDED IMMEDIATELY.
Northside Nursing Home.
MISS YAO
478-2000

PUNCH PRESS OPERATORS
LIBERAL BENEFITS.
Apply in person or call:—
Continental Scale Co.
7400 W. 100th Place
434-0100 or 598-9100

Experienced
• Cafeteria Line Women
Experienced
• Cook
• General Kitchen Help
Call or Apply in Person
SMITH KITCHEN
3701 S. Laramie Ave., Cicero
863-3837

PHYSICAL THERAPIST
NEW JERSEY REGISTRATION
Large medical center seeks qualifield registered physical therapist. Work under the direction of certified outstanding physiatrist with established department of rehibilitation Medicine. — Excellent working conditions.
SALARY NEGOTIABLE.
Call Personnel.
S. MICHAEL MEDICAL CENTER
306 High St., Newark, N.J.
(201) 623-8200, Ext. 254
An Equal Opportunity Employer

COLUMBIAN FUNERAL HOME
6621 W. North Ave.
Tel. ES 9-5151 lub 848-3010
DAMSKA OBSŁUGA
w języku polskim.
ANASTAZJA ZALEWSKA

★ PRACA | ★ PRACA

JANITORS

Openings are available for janitors on our evening shift. Hours are 4:30 p.m. - 12:30 a.m., Sunday through Thursday. Must be able to handle modern equipment for janitorial duties.

WATCHMAN

Must be dependable, mature and physically fit to walk good part of work shift. Hours: Thursday (12:15 a.m.—8:15 a.m.), Friday (4:15 p.m. - 12:15 a.m.), Saturday-Sunday-Holidays (8:15 a.m. - 4:15 p.m.), Monday (4:15 p.m. - 12:15 a.m.).

JANITORIAL COUPLE

We need a couple who can perform various light cleaning duties in our laboratories. Hours are 4:30 p.m.—12:30 a.m. Sunday thru Thursday.

•

We offer Clean Modern Working Conditions and Excellent Benefit Program including Company Paid Hospitalization and Basic Life Insurance. — Must speak and Understand English.

If interested please call our Personnel Department

272-8800 OR APPLY AT:

UNDERWRITERS' LABORATORIES, INC. — TESTING FOR PUBLIC SAFETY

333 Pfingsten Rd. (Just off-Dundee Rd.)
Northbrook, Ill.

An Equal Opportunity Employer M/F

WAITERS

FULL TIME
AND
PART TIME
DAYS & EVENINGS

Restaurant Associates, world famous for such notable restaurants as Tavern on the Green, Four Seasons, Forum of the 12 Caesars and Mama Leone's is opening 3 major restaurants in the new

FIRST NATIONAL BANK PLAZA

If you have fast food restaurant experience of the more impressive French restaurant experience, now is the time to apply for the following positions.

CAPTAINS ● WAITERS WAITRESSES ● BUS BOYS
COCKTAIL WAITRESSES BARTENDERS ● CASHIERS

We offer **top salaries** and fringe benefits together with unlimited opportunities for promotion.

APPLY DAILY MON. - FRI. 9 - 4 P.M.

RESTAURANT ASSOCIATES

WESTMINSTER BLDG.—SUITE 1006

110 South Dearborn St. Call 346-2576

Potrzebni Mężczyźni i Kobiety

Mężczyźni jako Gospodarze
Kobiety jako Pokojówki

5 dni w tygodniu.
Bardzo dobra zapłata.
STAŁA PRACA
Jak również inne Dobrodziejstwa.
Zgłosić się do:

Chicago Athletic Association
71 East Madison St.

UCZNIÓW DO KRAJANIA MIĘSA TYLKO NOCNA ZMIANA

Godziny 4:30 po poł. do 1 w nocy

Początkowa zapłata $3.75 na godzinę z podwyżką po 30 dniach do $4.20½ na godzinę plus Premia za Nocną Zmianę.

Potrzebni nam ludzie, którzy rzeczywiście chcą się nauczyć zawodu przy dzieleniu mięsa, zawodu, który da Wam zawsze NAJWYŻSZĄ ZAPŁATĘ i pozycję zapewniając utrzymanie rodziny.

Musicie nieco rozumieć po angielsku.

Jeżeli nie jesteście obywatelem prosimy, abyście przynieśli swoją wizę lub kartę stałego pobytu.

Świadczenia firmowe obejmują płatne święta i wakacje, całkowity plan ubezpieczeniowy i zniżkę na naszych wyrobach mięsnych.

Zgłoszenia Osobiście. — Pytać o Willie Hines.
Wywiady codziennie pomiędzy 9-1 po poł.

ECKRICH

PETER ECKRICH & SONS, INC.
3750 S. LITUANICA AVE.
(Jeden blok na zachód od Halsted)
(An Equal Opportunity Employer)

STOP, READ and HEED. WE NEED

PIPE FITTERS and INDUSTRIAL ELECTRICIAN

Expanding float glass plant and a rural community, just South-West of Detroit, seeks experienced general maintenance personnel, pipe fitter, electrician.
We offer long term steady employment & excellent working conditions, providing career opportunities.
In addition to a competitive salary, benefit programs, a generous stock purchase plan a unique bonus program are provided. Other unique features include all employees on salary, no time clock status. An un-union friendly atmosphere.

For additional information call or write:—
GEORGE TREADLOWN
GUARDIAN IND[illegible]RIES
14600 Romane Rd. Carlet[illegible]nigan 48117
Pho[illegible]13)

★ PRACA

Ogólna Praca Fabryczna OPERATORÓW MASZYN

Na 1szą i 2gą zmianę. Dogodnie do CTA. — Stała praca. Dobra początkowa zapłata. Świetne ogólne świadczenia.

Zgłoszenia:—
PEERLESS OF AMERICA, INC.
5800 N. PULASKI

JANITORÓW i JANITOREK

POTRZEBA ZARAZ
DO SPRZĄTANIA BIUR.

Doświadczenie nie potrzebne. Jeden z większych kontraktorów-czyścicieli ma pracę na noc. — Mężczyźni $3.30½ na godzinę — kobiety $2.86 i ½ na godzinę. Płatne wakacje i ubez. szpitalne. Zgłoszenia osobiście

MAINTENANCE SERVICES CO.
319 S. Wacker Dr.
Chicago, Ill. 60606

FACTORY WORKERS
MALE and FEMALE

Our continued growth and increasing volume in the plastic injection mold field has created a need for:

- **ASSEMBLERS**
- **WAREHOUSE MEN**
- **MATERIAL HANDLERS**
- **ESTIMATOR**
- **SPRAY PAINTERS**
- **SHIPPING and RECEIVING ASSISTANT**

We offer a good starting rate, company benefits and a big PLUS (+) — steady employment and frequent overtime.
Knowledge of English is essential.
Apply in Person

MULAY PLASTICS
875 Fiene Drive
Addison, Ill.
Or Call
Mrs. Trotter in Personnel Dept.
887-8397

★ Pomoc Domowa

Child Care and Light Housekeeping

Cheerful woman who speaks some English to live-in with family in suburb near the lake. Salary excellent.

446-4141

WANTED household help. One day a week. OR 6-9316.

MAID — $400.00 PER MONTH
Depending on experience.
NO COOKING
Light house work in one story. North Shore home. For two adults. Cook & other help employed. — Large private room, bath, T.V. Use of car on days off. Winters in Florida. English necessary.
433-1315

GOSPODYNI. Zamieszkać. Własny pokój i łazienka oraz zapłata. U rodziny nie mówiącej po polsku. River Forest. — 369-6623.

HOUSEKEEPER. — Motherless home. — Live in. Own room. — 637-3985.

Priests in suburban Catholic Rectory need
HOUSEKEEPER - COOK
Live in. — Plain family style cooking. Will consider couple.
825-7605

Kobieta do Sprzątania

Musi rozumieć nieco po angielsku.
Północno-zachodnia strona.
622-5115

Cleaning Woman

2 - 3 DAYS A WEEK.
Good pay and carfare.
Must speak some English.
Call Mrs. Spear: 675-3820

★ Praca Męska

Janitor Maintenance

NEW 73 APT. BLDG.
2½ STORY — GAS HEAT
O'Hare Airport Area
Salary plus apt.
561-4144

POTRZEBA MĘŻCZYZN

JAKO OPERATORÓW DO OBSŁUGI PRESS MACHINE w CICERO

W PRZEDSIĘBIORSTWIE METAL STAMPING

Płatne wakacje oraz inne dobrodziejstwa i świadczenia. Po więcej informacji telef. albo przybyć osobiście do:—

KENLEE FORM—RITE CORP.
Tel. 242-1667
albo **656-4171**

CARPENTER

To work in small shop.
Steady work. Good pay.

ROOSEVELT CHAIR & SUPPLY CO.
1717 W. Belmont 248-3700

★ Praca Męska | ★ Praca Męska

POTRZEBNY

MĘŻCZYZNA do pracy i do zamieszkania w miejscu pracy. Mieszkanie może być dla rodziny. Dobre warunki. Zgłoszenia z podaniem kwalifikacji, doświadczenia i poprzedniego zatrudnienia na piśmie nadsyłać do:

POLISH DAILY "ZGODA"
1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60622
ATTN. GEORGE

POTRZEBA MĘŻCZYZNY
DO WĘDZENIA WĘDLIN

Zgłaszający się musi mieć pełne doświadczenie przy wędzeniu wędlin w Ameryce. Nocna zmiana. $4.64 na godzinę.

SLOTKOWSKI SAUSAGE CO.
2021 W. 18th STREET

NIGHT JANITOR

We have a permanent position available for a qualified night janitor.
5-Day Week
Hours: 5:30 P.M. to 2 A.M.
Must be experienced.
Polish Spoken Here
Apply in Person
Personnel Office—5th Floor

NOCNYCH JANITORÓW

Mamy stałe prace dla wykwalifikowanych janitorów na noc.
5 Dni Tygodniowo
Godziny:
5:30 po poł.-2 nad ranem
Muszą Być Doświadczeni
Mówimy tu po polsku
Zgłoszenia Osobiście
Biuro Pracy—5-te Piętro

LYON-HEALY
243 S. Wabash Ave.

Polishers and Buffers

Experienced on alum. and S.S.
NO OTHER NEED APPLY.
GOOD RATE.
VI 7-4848

MACHINE OPERATOR

Looking for a better future and more money? We will train you for rewarding jobs in our new plant. Near Golf and Rand in Des Plaines. Start now. Excellent fringe benefits including profit sharing and holidays.

An Equal Opportunity Employer

775-0950, Ext. 38

BODY MAN

Own tools. 50-50.
Excellent working conditions.
Call
582-7676

WELDER

Must have experience.
Heli-arc and gas brazing.
Must read blue prints and make own set-ups.
If interested, call:—
263-4939

Machine Shop Work

FULL TIME.
DRILLING & PUNCH PRESSES.
Melrose Park vicinity.
Near North Ave. & 25 Ave.
Call 344-1600
MR. LOCOCO

PUNCH PRESS OPERATORS

EXPERIENCED.
TRINER SCALE MFG. CO.
2714 W. 21st St.
376-9100

DIESEL MECHANICS WANTED

Must have own tools.
Permanent openings.
Salary open.
Write, call or wire:
Sang Walker.

COMMERCIAL CARRIER CORP.
502 E. Bridgers Ave.
Auburndale, Fla. 33823
An Equal Opportunity Employer

LIGHT FACTORY WORK

In dental laboratory. Early morning hours. Older person preferred. Southwest Side.

PROFESSIONAL ARTS
4835 W. 47th St.

DENTAL TECHNICIAN

Some exp. necessary.
Chrome polishers and finishers.

PROFESSIONAL ARTS
4835 W. 47th Street
Southwest Side
767-3700

FURNITURE FINISHER

Established Furniture Company Waukegan Area.
Excellent working conditions.
Comprehensive hospitalization.
Numerous benefits.
TAYLOR FURNITURE
662-0300

LAYOUT MAN

Sheet metal Local 73. Gutter, sascia, standing seam, and other types of decking. S. W. La Grange area. Call for interview.

485-1210

Plastics Engineer

Pribble Plastics is still looking for a plastics engineer with industrial experience in motion study, methods, quality control and quotations. Should have at least 6 yrs. experience in the industry. Apprentice trainee will be a big plus for you.

Call Wayne Pribble

(219) 749-1195

or write P. O. Box 155
New Haven, Indiana 46774
An Equal Opportunity Employer

POTRZEBNY PRACOWNIK

Do Lekkiej Pracy z Pewnym Doświadczeniem Fabrycznym w LOMBARD, ILL.
Blisko stacji kolei Chicago Northwestern.
Telefonować 627-1666

POTRZEBA PIEKARZA

Na 1-szą lub 2-gą rękę.
Angielski niewymagany.

ANN'S BAKERY
2158 W. Chicago Ave.
EV 4-5562 po 6-ej wieczorem

2nd COOK

Qualified all around man.
Call for appt.
355-7300

Cress Creek Country Club
Naperville, Ill.

EXPERIENCED SAW MAN
FOR PLASTIC SHOP
EXPERIENCED SHIPPING CLERK
Call Don Belle
227-4500

- **WELDERS**
- **BRAKE PRESS OPERATOR**

Experienced
For miscellaneous iron shop.
Must speak English.
INDUSTRIAL ARCHITECTURAL IRON CO.
1953 N. 15th Ave., Melrose Park
345-0076

Experienced
Maintenance Man

Top wages, liberal benefits. Must have knowledge of welding. — Lathe and electrical operations.

757-7390
The Electrolizing Inc.

JANITOR

STEADY WORK.
Apply at:—
CHILO MFG. & PLATING CO.
2106 S. Kedzie Ave.

BUS DRIVERS

- 7:30 A. M.-9:00 A. M.
3:30 P. M.-5:00 P. M.

Call 543-2440
Mrs. Pell

Potrzebny Doświadczony TOKARZ

DUŻO EKSTRA GODZIN.
DOBRA ZAPŁATA
i UBEZPIECZENIE.
3159 N. Milwaukee Ave.
Tel. 463-7350

Well established woodworking shop needs:
EXPERIENCED
Machine Hand and Assemblers
900 N .Paulina 666-4673

MAINTENANCE MAN

For general cleaning in wood shop in Addison.
● FULL OR PART TIME.
Can be retired or semi-retired.
773-1696

PRACA W METALU

Do wyrobu urządzeń oświetleniowych. Najwyższa zapłata zależna od wydajności. Świadczenia. Stała praca.
Zgłoszenia Osobiście
NEW METAL CRAFTS
812 N. Wells St.

★ Ogrzewanie | ★ Ogrzewanie

OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA $9.50
Robota 24 Godzinna Gwarantowana Obsługa
Takie Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
● Darmo Kosztorysy ● Darmo Przegląd Urządzeń — bez zobowiązań
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 lub 889-4448

★ KONTRAKTORZY | ★ KONTRAKTORZY

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO

● Roboty Ciesielskie ● Obicia Aluminiowe i Inne ● Dachy ● Schody ● Okna ● Werandy ● Piwnice ● Kuchnie ● Łazienki ● Dodatkowe Pokoje ● Fugowanie ● Malowanie Domów zewnątrz i wewnątrz ● Robota Gwarantowana.

Dzwońcie do znanego kontraktora

Mike Dragowicz — 588-6535

★ Praca Męska

PLANT ELECTRICIAN

New brass mill facility located in Alsip offers an opportunity to an experienced plant electrician to handle all phases of plant maintenance. Excellent wages and benefits, year round employment, starting date June 1st.

685-0600, Ext. 247

★ DO WYNAJĘCIA

4 POKOJE świeżo odnowione. Gazem ogrzewanie. 2-gie piętro. 1744 N. Hoyne.

6 POKOI, ogrzewane dzwonić do Celią w tygodniu 8:30 rano - 2:30 po południu. 261-1200; w sobotę - niedzielę 8-10 rano 384-1503.

6 ROOMS, space heat. Adults, no pets. Logan Square. 342-9632.

UMEBLOWANY pokój z kuchnią do wynajęcia dla mężczyzny. — 2035 W. Rice.

DO WYNAJĘCIA PIĘKNYCH 5 POKOI
Na 3-cim piętrze z frontu.
Okolica Helenowo.
Tel. HU 6-1759

PIĘKNE 4 POKOJE NOWOCZESNE
Nie umeblowane.
Na 2-gim piętrze.
Tel. 278-2628

MIESZKANIE do wynajęcia. 6 dużych pokoi na pierwszym piętrze. Okolica Bridgeport. Dobra komunikacja. Dzwonić od 10—6. Tel. 376-3334 lub po 6-ej tel. — 254-0899.

6 POKOI ogrzewane, gorąca woda. — HU 6-4382.

STARSZĄ panią przyjmę na wspólne mieszkanie. HU 6-4382.

6 POKOI do wynajęcia, piecem ogrzewane. Dzwonić — 276-0239.

6 POKOI do wynajęcia na 3-cim piętrze, od 1-go czerwca. — TU 9-4890.

DUŻE 5 pokoi. 2-gie. Centralne ogrzewanie wodą. Dorosłym. — Pulaski-Belmont. — 772-1644, po 7-ej wieczorem, codziennie.

5 POKOI umeblowane na Bingham Ave. oraz 4 pokoje na Bosworth. — 278-2395.

6 POKOI do wynajęcia Do obejrzenia około 1-go czerwca. Przy kolejce. Pieszo do Division i Milwaukee. 772-4709, po 5-ej.

5 ROOM English basement, 2 bedrooms, gas space heat, $85 plus security deposit. Vicinity Western-Augusta.
583-4657 or 736-4205

5 PIĘKNYCH pokoi na 2-im, $120 mies. 4934 W. Walton.
AU 7-5768

4 POKOJOWE mieszkanie. Czyste, 1-sze piętro, 2 sypialnie, blisko północno-zachodniej dzielnicy. Dobra komunikacja.
276-4128 po 5:30

★ ROZMAITE

LODÓWKA NA SPRZEDAŻ
Z zamrażaczem u góry
Cena $65.00
Tel. 625-5609

KSIĘGA PRZEZNACZEŃ, obejmująca działy: obszerny sennik, znaczenie imion, zasady astrologii, wykład chiromancji (czytanie z rąk) i szereg innych. Wyraźny druk, dobry papier, liczne ilustracje. $5.00. New Citizens Aid Service, P.O. Box 844, St. "B", Montreal, Que. — A mamy i inne ciekawe książki, których spis (z cenami) zawierający ponad 350 tytułów, wysyłamy DARMO.

● TELEWIZJA

TELEWIZORY kolorowe, czarnobiałe, naprawia inż. Paprocki. — Telefonować: 235-0420 wieczorem. Gwarancja.

★ MILWAUKEE, WIS.

★ Praca Męska

AUTOMOTIVE
Auto Mechanic

Import experience desired, top wages and working conditions.
Fringe benefits..
Apply in person to Al Schmidt.
FIAT - VOLVO - JAGUAR TRIUMPH - TOYOTA
P. J. Kaufman Co., Inc.
"The Friendliest Dealer in Town"
427 N. Main St. (Hy. 57)
Thiensville, Wis. 242-3700

★ INTERESY

NORTHEASTERN WIS. RECREATIONAL — AREA TAVERN — HY. 141
North of Green Bay. Excellent living quarters, food license, live entertainment spot, 2 acre frontage, owner here 18 years. Wishes to retire. $45,000 terms.
414—834-5384
WRITE:—
R2 Box 106, Lena, Wis. 54139

★ Ogrzewanie | ★ Ogrzewanie

W NASZE 25-LECIE
Zróbcie—raz—a dobrze i taniej

Roboty cementowe, dachy, fugowanie, malowanie, obicia. Licencja Kanalz. No. 10915 upoważnieni, bondowani. — Workmens' Compens. i Gen. Liability Ins.

GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage 278-1535

★ AUTA

Cash For Clean Cars
'65 — '72
JACK THOMPSON OLDSMOBILE
4040 W. 95th Street
ASK FOR AL HASTINGS
445-0131

1971 PONTIAC — 235-8190

1968 CHEVROLET CAPRICE — **227-7907**

★ DOMY

12 LAT STARA REZYDENCJA

Murowana z żółtej cegły. 4½ pokoi, 2 sypialnie, pełen bezment. 2 autowy garaż.
$7,000 wpłaty.

BUDA REALTY 486-6363

ARLINGTON HEIGHTS
House For Sale By Owner.
4 yrs old, 3 bedrooms, 2 baths, bi-level. Central air-condition. 2 car garage. Wall to wall carpeting. Draperies. Built-ins. Spotless condition. Immediate occupancy.
Phone:— **259-6209**
Price $47,500. .... George Hennum

OWNER SACRIFICE
3 FLAT FRAME BUILDING
4-5-6 Rooms, Hot Water Heat, Excellent condition. (Austin area).
INCOME $340.00 Month.
Good transportation and shopping.
ONLY $22,900
Call Owner — 668-6281

DELUXE 3-FLAT BRICK
IMMEDIATE POSSESSION
45-foot lot.
Vic. 8100 WEST—Nr. BELMONT. 2x5½ rooms, 3 bedrooms, 1½ baths each, plus 4-room Garden apartment, 2 bedrooms.
ARROW REALTY 545-8466

VIC. 51ST & ASHLAND
FOR SALE BY OWNER

3 bdrm, brick. fin. bsmt. Waterproofed, cent. air cond. Low 20's.
CALL:—
FR 6-4498

BY OWNER. 5 room brick bungalow. 2 bedrooms. Enclosed porch. Picture window. Wall-to-wall carpeting. A-1 condition. 2 car garage. Vicinity of Diversey-Central. MU 5-0912, after 5 p.m.

PRZEZ właściciela, murowany, 6 pokoi, 3 sypialnie, kryta śliczna weranda, garaż na 2 auta. Boczna ulica, dobra lokacja. Dzwonić: — **545-6118.**

5 ROOM, brick ranch with outstanding qualities. 4105 N. Meade. Karl Larsen. 545-6200 or 381-3444.

ENGLISH BRICK
4 ROOMS.
OUTSTANDING QUALITY.
4227 N. MULLIGAN.
Do not disturb owner. Price in 40's. — Karl Larsen.
545-6200 or 381-3444

★ INTERESY

BARBER SHOP FOR SALE

Money maker. Good business. Northwest. No competition.

CALL 227-3776

Damska Fryzjernia

PEŁNE WYPOSAŻENIE.
Milwaukee i Montrose.
Buda Realty
486-6363

★ FARMY

PÓŁNOCNO-ZACHODNI ILLINOIS
10-akrowa farma przy dobrej drodze. Blisko jezior i miasta. Doskonałe warunki.
231-1025

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE sale 18-go maja, — 7:30—9:30 wieczór. Przyrządy domowego użytku i odzież. 5121 S. **Ashland.**

RUMMAGE SALE, sobota, 19-go maja. Sala Dobre Pasterza, 2548 W. Cortez — Chicago. 9:30 rano do 1-szej po południu.

Stanowy Komitet Uchwala Wniosek Na Finansowanie Szkół

Edukacyjny komitet z Izby Reprezentantów w Illinois zatwierdził wniosek, który miałby finansować wszystkie szkoły publiczne w stanie Illinois wyłącznie tylko z funduszów uzyskiwanych ze stan. podatku dochodowego.

Propozycja ta podwyższałaby stanowy podatek dochodowy trzykrotnie, ale pozwalałaby władzom lokalnym na zmniejszenie stan. podatków realnościowych do 60 procent, jak twierdzi wnioskodawca stan. poseł Robert Craig (R-Indiana). Craig oszacowywał koszt tego planu zatwierdzonego we wtorek przez komitet. na sumę $2,5 bilionów.

Craig również ocenił iż obecna stawka podatku dochodowego wynosząca średnio 2 i pół procent zostałaby podwyższona do 7 lub nawet 8 procent, oczywiście jeśliby wniosek został zatwierdzony jako prawo.

Wniosek pozwalałby dzieciom na uzyskanie jednakowych warunków edukacyjnych bez względu na to czy dzieci pochodzą z bogatego dystryktu, czy biednego. Warunki takie możnaby uzyskać przez przerzucenie ciężaru podatku na edukację z wpływów od podatku realnościowego, na generalny fundusz podatkowy.

Propozycja Craiga jest podobna do zaleceń, jakie w zeszłym miesiącu określił raport 14-osobowego komitetu doradczego mianowanego przez stan. superintendenta szkolnictwa, Michaela Bakalisa. Raport Komitetu doradczego sugerował również możliwość równego dla całego stanu wymiaru podatku realnościowego celem wyrównania różnic finansowych między dystryktami spowodowanych różnicą warunków, źródeł, zdolności do płacenia i względami pierwszeństwa, odnośnie edukacji.

Projekt stan. posła Craiga na finansowanie elementarnych i średnich szkół wyłącznie tylko z wpływów ze stan. podatku dochodowego rozdzielało by koszty operacyjne szkół na wszystkie osoby, które mają dochody w tym stanie.

Obecnie szkoły finansowane są przez właścicieli realności, chociaż właściciele domów zrzucają ten ciężar na tych co płacą czynsz a przynajmniej w pewnej części.

Projekt stan. posła Craiga spotkał się z opozycją ze strony posła Aarona Jaffe (D-Skokie), który nazwał projekt "grą" i tłumaczył, iż pokrywanie wydatków na szkoły ma być z dodatku dochodowego. Craig dodał, iż nie zdążył jeszcze zapytać się Gub Walkera, jakiego on jest zdania w tej sprawie, ale w przeszłości Gub. Walker sprzeciwiał się podobnej propozycji.

Z Obchodu Konstytucji 3 Maja

Doskonale prezentująca się orkiestra Thornton Fractional North "Marching Meteors", która została wyróżniona I. miejscem, w kategorii Orkiestr — w Pochodzie 1973 roku.

Arcybiskup Slipyj Przybędzie Do Chicago

W Niedzielę, 20 Maja, Poświęcenie Nowego Ukraińskiego Kościoła Katolickiego

Ukraińcy zamieszkali w Chicago, zwłaszcza katolicy będą mieli okazję powitać przywódcę Ukraińskiego Kościoła Katolickiego, arcybiskupa kardynała Josyfa Slipyj, który przybędzie do naszego miasta w sobotę 19 maja, z Filadelfii.

Kardynał, który stale przebywa w Rzymie, spędził ostatnie trzy miesiące odwiedzając osiedla ukraińskie w Wolnym Świecie. Po zwiedzeniu Kanady i Australii przybył do Stanów, a w sobotę, o 3-ej po południu wyląduje w porcie lotniczym O'Hare, gdzie zostanie oficjalnie powitany przez przedstawicieli kleru ukraińskiego i organizacje świeckie. W sobotę o 4-ej kardynał Slipyj przybędzie do biskupa Gabro, 2245 W. Rice ul. gdzie zostanie powitany przez tysiące Ukraińców przed katedrą św. Mikołaja na Rice, pomiędzy Oakley i Leavitt. Biskup Jarosław Gabro będzie pełnił rolę gospodarza podczas wizyty kardynała Slipyj w Chicago. Tego samego dnia, o 8-ej wieczorem odbędzie się koncert w szkole średniej Steinmetz, 3030 N. Mobile ul.

W niedzielę, 20 maja, o 4-ej po południu uroczystość poświęcenia nowego kościoła ukraińskiego przy Oakley i Superior, Sts. Volodymir and Olha Church, w stylu ukraińsko-bizantyjskim.

Arcybiskup kardynał Josyf Slipyj więziony przez 18 lat na Syberii przez władze sowieckie, został uwolniony rozkazem Chruszczewa 9 lutego 1963 roku. O zwolnienie Arc. Slipyj zabiegał ówczesny papież Jan XXIII. W tym okresie ukraińskie kościoły katolickie były niszczone na Ukrainie lub zamieniane w muzea.

W listopadzie 1971 r. utworzono w Rzymie Stały Synod Ukraińskich Biskupów Katolickich z Arcybiskupem Slipyj na czele.

Przedłużenie Linii Autobusowej Na Południe Od Lotniska O'Hare

Zarząd CTA uchwalił w środę, 16 maja przedłużenie linii autobusowych do nowej, rozbudowującej się w szybkim tempie dzielnicy na południe od portu lotniczego O'Hare. Claire M. Roddewig, urzędujący dyrektor CTA powiedział, że obsługa autobusowa, a właściwie przedłużenie linii Foster Lawrence rozpocznie się 29 maja. Obsługa tej linii obejmie Chicago i część Norridge, przez East River Road, Higgins, Cumberland i Lawrence ul.

Do większych zabudowań, domów apartamentowych i hoteli w dzielnicy należą m. in. O'Hare Plaza, Lamplighter Tower Apartments, Catherine Court Apartments, International Tower, All American Building i Mariott Motor Inn. Większość autobusów na przedłużonej trasie będzie kursowała od 6-ej rano do 6ej wieczorem, od poniedziałku do piątku włącznie. W rannych i popołudniowych godzinach największego ruchu, gdy mieszkańcy jadą do pracy i wracają do domów będzie utrzymana specjalna obsługa autobusów pospiesznych (express) ze stacji końcowej w Jefferson Park szosą Kennedy do O'Hare. Autobusy te kursują obecnie.

W innych sprawach zarząd CTA zatwierdził kontrakty na sumę $554,411 na reperację schodów na stacjach kolejki oraz inne niezbędne naprawy i malowanie.

Zebranie CTA było, jak podaje Chicago Tribune z 17 bm., prowadzone po raz ostatni pod kierunkiem Roddewiga jako przewodniczącego. Roddewig otrzymuje, na swoje żądanie, pensję regularnego członka zarządu, $15,000 rocznie nie korzystając z uposażenia przysługującego przewodniczącemu — $45,000.

Milton Pikarsky, mianowany przez mayora Daley w styczniu br., na urząd przewodniczącego CTA obejmie wkrótce pracę. Dotychczas przeszkodą był brak zatwierdzenia Pikarskyego przez gubernatora Walkera. Ubiegłego wtorku, gubernator zatwierdził nominację.

Demonstracje 2,000 Uczniów

2,000 spośród 2,500 uczniów szkoły Westinghouse Vocational High School, 3301 W. Franklin Blvd., opuściło budynek szkolny w środę, 16 maja, na znak protestu przeciw marnej wentylacji, uszkodzonych — schodów, przeciekających sufitów i nieodpowiednich sygnałów przeciwpożarowych. Howard Denton, — asystent superintendenta powiedział, że wiadome mu są pewne braki i ma zamiar porozumieć się w tej sprawie z władzami szkolnymi, aby przyspieszyć reperacje.

Zapowiada Dalszą Walkę z Korupcją

Federalny prokurator Illinois James R. Thompson zapowiedział, iż dalsze swoje wysiłki skoncentruje na zwalczaniu korupcji na przedmieściach w szczególności tam, gdzie stwierdzono by łapownictwo, nielegalnie uzyskiwane zmiany strefowe czy nielegalne ulgi podatkowe.

Thompson wystąpił w czasie lunchu Northwest Club of Chicago.

"Nie będziemy się koncentrować tylko na mieście czy pow. Cook z pominięciem przedmieść" powiedział prokurator. Przypomniał on, iż jego urząd przyczynił się do 196 aktów oskarżenia w ciągu 17-tu miesięcy. Jego asystenci osiągnęli 100-procentowy rekord skazania oskarżonych o korupcję w wyniku rozpraw sądowych oraz 97 procent odnośnie wszystkich przestępstw kryminalnych.

"Korupcja urzędników nie posiada dla mnie żadnej politycznej etykiety" powiedział Thompson. "Moją filozofią jako prokuratora jest uznanie — że urząd należy do ludzi a nie do wybranych urzędników".

Senat Kapłański Uchwala Plan Wyboru Biskupów

Senat Kapłański Archidiecezji Chicagoskiej przedstawił we wtorek propozycję, by przy nominacji kandydatów na biskupów miały głos oficjalny również osoby świeckie i zakonnice oraz kapłani z poza hierarchii kościelnej.

Jeśliby ta propozycja została zatwierdzona przez Kard. Johna Cody, system ten stałby się pierwszym w całym kraju do przedstawiania nominacji na biskupów z wszystkich grup w ramach kościoła. Jednakowoż Kard. Cody ostrzegł senat kapłański, iż on, Kard. Cody jako Arcybiskup będzie miał prawo do postawienia swego veto, dla tego planu.

Członkowie senatu na swoim zebraniu, które odbyło się w seminarium duchownym St. Mary of the Lake w Mundelein uchwalili rezolucję — wzywającą do utworzenia 17-osobowej komisji celem wybrania kandydatów na biskupów. Komisja obejmowała by jedną osobę wyznaczoną przez Arcybiskupa. W skład komisji wchodziliby 4 kapłani z Archidiecezji i dwaj członkowie z religijnego zakonu męskiego, wszyscy wybrani przez senat, — nadto dwie reprezentantki z żeńskiego zakonu religijnego oraz osiem osób świeckich, mężczyzn i kobiet.

Komisja miałaby określać ilu biskupów ma być w danej Archidiecezji, jakie są do tego kwalifikacje, przedstawiałaby potencjalnych kandydatów i ogłaszałaby do wiadomości publicznej raporty w sprawie kandydatów na swych wykazach, co dwa lata. Kiedykolwiek zaistniała by konieczność i potrzeba mianowania nowego biskupa, komisja przedstawiałaby listę kandydatów do senatu kapłańskiego.

Zalecenia senatu kapłańskiego czyli nazwiska wybranych przez nich z listy kandydatów odsyłane mają być do biskupów i do Kardynała o selekcję i zatwierdzenie.

W odpowiednim czasie, komisja miałaby prawo przedstawiać nazwiska kandydatów na stanowisko Arcybiskupa Chicago.

Sześciu biskupów zarządzających sześciu diecezjami katolickimi w stanie Illinois spotkać się ma co dwa lata, celem wyboru trzech księży z Illinois, jako kandydatów na biskupów.

Nauczyciel Oskarżony o Próbę Gwałtu

Nauczyciel szkoły średniej w Elmwood Park został aresztowany i oskarżony o próbę dokonania gwałtu. Gary W. Woll, lat 33, zam. 510 North Fourth Avenue w Maywood, jest nauczycielem socjologii. W kwietniu br. bez powodzenia ubiegał się o miejsce w Radzie Powierniczej z 1-go dystryktu przedmieścia Maywood.

Aresztowany jest również oskarżony o nielegalne przetrzymywanie i pobicie ofiary. Woll został zwolniony za kaucją w wysokości $10,000. Rozpoczęcie rozprawy wyznaczono na dzień 11-go czerwca w sądzie w Oak Park.

Poszkodowana, — Barbara Kasper, lat 29, zeznała na posterunku policji, iż Woll zaatakował ją na parkingu — przy North Boulevard i Forest Avenue w Oak Park, kiedy po skończonym seansie filmowym w kinie Lake Theatre udała się do swego samochodu. Woll rzucił ją na ziemię, jak stwierdziła, ale udało jej się wyrwać napastnikowi po szamotaninie. Osobnik doznał obrażeń twarzy od podrapań kobiety, która szybko odjechała własnym samochodem. Wróciła jednak po chwili aby móc ewentualnie później poznać swego napastnika.

Woll wsiadał wówczas do samochodu. Po numerze rejestracyjnym policja aresztował zboczeńca w swoim mieszkaniu. Woll nosił ślady silnych zadrapań, których nie potrafił wytłumaczyć, oświadczył George Maciejewski, detektyw w Oak Park. Po aresztowaniu oskarżony został rozpoznany przez Barbarę Kasper wśród 6ciu innych mężczyzn na posterunku policji.

Dr Lawrence Stoneburner, dyrektor szkoły w Elmwood Park oznajmił, iż Woll zaczął uczyć w szkole w 1961 roku i jak dotychczas cieszył się wielkim uznaniem za szereg osiągnięć w dziedzinie nauczania. Jak na razie nie podjęto żadnych kroków dyscyplinarnych przeciwko oskarżonemu aczkolwiek planowania jest w tej sprawie specjalna konferencja.

Senat Stanowy Odrzuca Ustawę Odnośnie Przestępstw z Bronią

Senat stanowy nie zdołał zatwierdzić wniosku nowej ustawy prawnej, odnośnie przestępstw z bronią palną. Autor wniosku, sen. Karl Bernings (R-Deerfield proponował ustalenie minimum kary 10 lat więzienia za przestęp. popełnione z bronią palną w ręku. Propozycja otrzymała 29 głosów pozytywnych oraz 22 przeciwko. Do zatwierdzenia jej zabrakło jednego głosu więcej.

Legislatorzy, stojący w opozycji do sugestii sen. Berning argumentowali, iż ustawa tego rodzaju byłaby sprzeczna z konstytucją, zbyt sztywna i najprawdopodobniej doprowadziłaby do jeszcze większej liczby kontrowersyjnych obław przeprowadzanych przez policję.

Sen. Berning oświadczył natomiast, iż jego ustawa rozciągnęłaby tylko format obecnie istniejących przepisów. "...Czas nadszedł aby miłosierni sędziowie i urzędnicy sądownictwa wykazali tyle samo miłosierdzia dla ofiar przestępstw co dla samych przestępców".

Sen. Dawn Clark Netsch (D-Chicago) oświadczył — iż ustawa sen. Berninga minęłaby się z celem w samym swoim założeniu. "W przypadkach gdzie istnieją sztywne i przymusowe wyroki, sędziowie są bardziej skłonni do wymieniania pomniejszych powodów w akcie oskarżenia" powiedział sen Netsch.

Pośrednio Senat odrzucił również wniosek ustawy, która pozwoliłaby bankom na nieograniczone zakładanie swoich filii. Wniosek utknął w senackim komitecie, Judiciary Committee, gdzie otrzymał taką samą ilość głosów "przeciw" co głosów pozytywnych, 6 i 6. Sen. Philip J. Rock (D-Chicago) oświadczył —iż kwestia jest na tyle ważna aby cały Senat w pełnym składzie poświęcił jej uwagę. Wniosek ten nie powinien być stracony w komitecie, powiedział senator.

Odrzucono Wniosek Wprowadzenia Dokumentów Tożsamości

Senat stanowy w Springfield odrzucił wniosek wprowadzenia kart tożsamości wyborców, na których umieszczone było by kolorowe zdjęcie głosującego obywatela. Silną opozycję wobec wniosku stworzyli demokraci, którzy uznali, iż koszt przedsięwzięcia nie jest opłacalny w porównaniu z rezultatami jakich można się spodziewać.

Sen. Don A. Moore (R-Midlothian), autor wniosku oświadczył, iż ustawa tego rodzaju w znacznym stopniu ograniczyłaby możliwość oszustw wyborczych. W toku zaciekłych debat sen. Howard Carroll (D-Chicago) argumentował, iż przedsięwzięcie tego rodzaju kosztowało by stan około $3-ch milionów. Sen. Daniel Daugherty, również demokrata z Chicago, uznał, iż wydanie kart tożsamości z fotografiami było by "pogwałceniem praw osobistych".

Inny senator, Donald Wooten dem. z Rock Island, wyraził pogląd, iż tego rodzaju formalności niepotrzebnie skomplikują i przedłużą procedurę rejestracji wyborców przez co automatycznie należało by spodziewać się zmniejszenia liczba wyborców.

Mimo silnej opozycji wniosek uzyskał 26 pozytywnych głosów. Do zatwierdzenia koniecznych było 30 głosów.

W innej sprawie, Senat skrócił okres czasu, w którym kierowcy będą mogli używać zimowych opon nabijanych stalowymi gwoździami. Dotychczas opony te są legalne w użyciu od 1-go października do 1-go maja. Jeżeli wniosek zostanie przyjęty przez Izbę Reprezentantów i podpisany przez gub. Walker, używanie tego rodzaju opon będzie legalne od 1-go listopada do 1-go kwietnia.

Zaginęły Dokumenty Pacjenta w Biurze Szpitala Elgin

Zeznania Pierwszego Świadka w Procesie Dr Munoza

W sprawie dr Ricardo Munoza, oskarżonego o spowodowanie śmierci 77-letniej pacjentki zaszły nieprzewidziane zmiany, gdyż zaginęły wszystkie akta Heleny Bowman, odpisy recept pisanych przez Munoza i cały opis przebiegu choroby. Bowman zmarła w sierpniu 1971 r.

Roger Wyatt, dyrektor Rejestracji szpitala stanowego Elgin, zeznał w sądzie okręgowym powiatu Kane, że lista zawierająca spis lekarstw zażywanych przez Bowman na zalecenie lekarza, zaginęła. Wyatt stwierdził brak listy ub. czwartku, 10 maja, gdy przygotowywał akta do sprawy w której jest świadkiem.

Wyatt powiedział sędziemu James E. Boyle i ławie przysięgłych, składającej się z 6 kobiet i 6 mężczyzn, że przeszukano każdy kąt, ale zaginionej listy nigdy nie znaleziono. Asystent prokuratora stanowego, Gene Armentrout zapytał czy dr Munoz miał dostęp do akt, na co Wyatt, odpowiedział twierdząco.

Wyatt stawał, jako pierwszy świadek w procesie 48-letniego emigranta kubańskiego, który twierdził, że jest absolwentem Wydz. Medycznego uniwersytetu w Hawanie i dostał swego czasu licencję stanu na praktykę lekarską w szpitalu Elgin. Munoz był oskarżony o szereg wykroczeń, a w wypadku Bowman, chorej na astmę, o przepisanie środka medycznego Inderal, który może okazać się b. szkodliwy w wypadku ataku astmy.

W pierwszym oświadczeniu strony oskarżającej Armentrout powiedział, że Bowman miała trudności z oddychaniem i zmarła w 3 godziny po zażyciu lekarstwa. Adwokat Munoza, Michael Toomin, zbijał twierdzenie prokuratora. Powiedział on, że 77-letnia Bowman, pacjentka szpitala przez okres 11 lat, zmarła wskutek sklerozy serca a nie większej dozy lekarstwa. Nikt nie zarządził autopsji, a wypadek został zakwestionowany dopiero w 18 miesięcy po śmierci pacjentki.

Władze zainteresowały się nagłą śmiercią Bowman i wielu innych pacjentów Munoza, po artykule zamieszczonym w ubiegłym roku w Chicago Tribune. Główna aptekarka szpitala Marie Hayward zeznała, że zamówiono 140 tabletek Inderalu w ciągu 2-ch miesięcy do oddziału szpitala, w którym była Bowman. Hayward nie mogła jednak stwierdzić który doktór przepisał lekarstwo i jacy pacjenci je zażywali. Sprawa Munoza potrwa, według przewidywań sędziego Boyle, około 5 dni.

Walker Ponownie Mianuje Mrs. Mary Leahy

Mrs. Mary Lee Leahy została mianowana przez gubernatora Walkera na stanowisko w Biurze Budżetu stanowego. Mrs. Leahy wcześniej została odrzucona przez Senat jako kandydatka na objęcie funkcji dyrektora Agencji Ochrony Naturalnego Otoczenia (Illinois Environmental Protection Agency). Obecnie będzie ona służyć jako asystentka gubernatora w sprawach finansowych między jego urzędem oraz agencjami zaangażowanymi w walkę ze skażeniem powietrza, wód i ochrony — przyrody. Roczne uposażenie Mary Lee Leahy wynosić będzie $30,000 czyli tyle samo, ile otrzymywałyby na stanowisku dyr. Environmental Protection Agency.

Rekordowo Niska Temperatura

Rekordowo niska na połowę maja temperatura została stwierdzona dziś w czwartek, 17 maja, w rejonie Chicago. O godzinie 1-ej nad ranem temperatura na lotnisku Midway i O'Hare wynosiła 37 stopni. Dawny rekord 38 stopni stwierdzony był akurat 100 lat temu, tak więc obecna temperatura 37 stopni stanowi rekord wszystkich czasów.

Droższa Elektryczność w Indiana

Kompania Northern Public Service Co, w Indiana zwróciła się do Stanowej komisji Usług Publicznych z prośbą o zezwolenie na podwyższenie opłat za elektryczność o 12.5 procent. Kompania ta liczy 326,853 klientów.

Jeśliby prośba została udzielona — kompania zyska $19,7 milionów dochodu, z którego połowę pochłoną opłaty fed. podatku dochodowego.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

CZY W ZIMIE, czy w lecie, Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim, co dzieje się w świecie.

Defraudacja Mensika Dotknęła Również i Unię Kierowców

Która Straciła $1 Milion Procentów Od Pożyczek

Defraudacja C. Orana Mensika, dyrektora zbankrutowanej kompanii City Savings Association dotknęła również i Chicagoską Unię Kierowców (Teamster), która straciła około $1 milion procentów od pożyczek udzielonych Mensikowi z funduszu pensyjnego i na sprawy zdrowotne z Unii Teamsters.

Jak wiadomo, Mensik zdefraudował około $25 milionów złożonych w depozytach przez klientów i umknął, a jego miejsce pobytu jest wciąż niewiadome.

Pretensje i straty unii kierowców zostały ujawnione z dokumentów, jakie ostatnio wpłynęły do Fed. sądu okręgowego, a które zawierają umowe między przedstawicielami Unii kierowców stanów centralnych i Funduszu pensyjnego rejonów południowozachodnich a przedstawicielem City Savings.

Stosownie do tego dokumentu, fundusz unii kierowców miał otrzymać od City Savings około $1,8 miliona. Suma ta stanowi globalną wysokość pożyczek, jakie Mensik otrzymał w rok po przejęciu jego spraw finansowych przez stan. Jednakże $979,384 w procentach nagromadzonych od pierwszej pożyczki dla Mensika, którą otrzymał on w lipcu 1965 roku, zostało straconych przez fundusz unii kierowców, jako część umowy.

Fundusz również godził się na przypisanie wszystkich praw do własności która stanowiła zabezpieczenie pożyczek. Mając tytuł własności w swych rękach ,City Savings mogło zrealizować dalsze pożyczki. Kiedy Mensik otrzymał pożyczki, wskazał on jako zabezpieczenie duży obszar ziemi Howie in the Hills, części Hoffman Estates, które stanowiło wówczas własność City Savings.

Pierwsza pożyczka z funduszu pensyjnego Unii na sumę $378,000 udzielona została 30 lipca 1965 r. Druga pożyczka dnia 12 kwietnia 1966 na sumę $444,100. Obie przekazane zostały na Suburban Life Builders, jedną z "papierkowych" korporacji Mensika. W okresie między 29 czerwca a 19 września, fundusz unii kierowców pożyczył innej kompanii Mensika, Washington Capital Corp, dalszą sumę w wys. $1,1 miliona.

City Savings oficjalnie przejęte zostało przez stan 30go czerwca 1964. Fundusz pensyjny stanów centralnych znalazł się pod inwestygacją Wewn. Służby Podatkowej w ostatnich latach. Mensik umknął w październiku 1971 roku z fed. farmy więziennej w Allenwood, Pa., gdzie odsiadywał 5-letnią karę więzienia za defraudacje pocztowe z kompanią "Savings" w Baltimore. Mensik nie był nigdy karany za przestępstwa w stanie Illinois.

Machinacje defraudacyjne Mensika dotknęły w Chicago przeszło 14,000 klientów, którzy zostali przez niego w sposób perfidny, oszukani.

Daley Zaleca Uprawę Jarzyn Celem Walki z Drożyzną

Mayor Daley wystąpił w środę z propozycją planu, który upiększając miasta, dopomoże jednocześnie do zwalczania drożyzny. Daley doradza wykorzystanie każdego wolnego miejsca przy domach mieszkalnych pod uprawę ogródków warzywnych. "Mówimy o rosnących kosztach żywności — powiedział Daley — a przecież możemy temu zapobiec, hodując pomidory, buraki, sałatę itp.

Daley przemawiał w Civic Center Plaza na wiecu zwołanym celem omówienia sposobów utrzymania czystości w Chicago. Połowa przemówienia była przeznaczona na pochwałę administracji miejskiej i wyliczanie osiągnięć tej administracji. Mayor nie szczędził słów pochwały dla komisarza Ulic i Urządzeń Sanitarnych, Jamesa McDonough. Nawołując do upiększania miasta kwiatami, których nie powinno brakować w ogródkach, przylegających do domów, mayor zaleca przeznaczenie części wolnego gruntu pod uprawę jarzyn.

Na pytanie reporterów o postawieniu w stan oskarżenia niektórych urzędników miejskich, mayor powiedział, że — "połowa z tego co mówią i piszą nie ma nic wspólnego z prawdą".

Plan uprawy jarzyn przy każdym domu - pisze Chicago Tribune w wydaniu z 17 maja — przypomina słynną obietnicę mayora, gdy kilka tygodni temu powiedział, że doprowadzi rzekę Chicago do takiego stanu, że mieszkańcy będą mogli łowić ryby. Eksperci do spraw rybołóstwa i skażenia wyrazili wówczas wątpliwość, by rzekę można było kiedykolwiek oczyścić do tego stopnia.

Mówiąc o konieczności utrzymania porządku w mieście, pilnowania by wszędzie były kosze na śmieci, mayor przytoczył słowa prezydenta Lincolna: "mieszkaniec powinien być dumny z miasta, w którym mieszka".

MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 1577 W. Mitchell St., Tel. OR 1-0960

MOJE CREDO

Ilekroć mijam wiejski kościół.
Wstępuję doń oddać Stwórcy cześć.
By, gdy opuszczę płaczu padół
Nie spytał Bóg Dobry: "Kto to jest?"

Kontrowersyjna Sprawa Legalizacji "Aborcji"

Kontrowersyjna sprawa legalizacji "aborcji" nie schodzi z łam prasy, w który wypowiadają się zarówno zwolennicy jak i przeciwnicy ostatniego orzeczenia Sądu Najwyższego iż "spędzanie płodu" jest legalne.

Odbywają się liczne zebrania i protesty a ostatnio ukazują się co raz liczniejsze listy otwarte do redakcji. Władze katolickie są nieprzejednane w tej sprawie, uważając, iż spędzenie płodu równa się morderstwu.

Natomiast część społeczeństwa a wśród nich lekarze uważają, że sprawa ta należy do wyłącznej decyzji spodziewającej się matki.

Sytuacja jest zawikłana, bowiem z jednej strony w naszym stanie istnieje stare prawo zabraniające przerywania ciąży, a z drugiej orzeczenie Sądu Najwyższego znosi prawo miejscowe. Koła katolickie starają się przeprowadzić poprawkę do konstytucji, która obalałaby to orzeczenie. Taką poprawkę wniósł kongresman Klement Zabłocki, ale zdaje się, że nie ma ona większych szans na przejście w Kongresie.

Listy do redakcji wskazują, że często zwłaszcza w wypadku gwałtu młoda dziewczyna nie chce zostać matką—wbrew własnej woli i nie ma innego wyjścia jak poddać się operacji. Wskazują one na fakt, że lepiej ulegalizować aborcję, niż narażać setki kobiet na zabieg przez pokątnych znachorów. Z jednej strony prawo nasze zabrania przerywania ciąży, a z drugiej zabrania sprzedaży środków zapobiegawczych. Większość kobiet uważa to prawo za "archaiczne" i domaga się by decyzję pozostawić spodziewającej się matce i jej lekarzowi."

Ucieczka Przemysłu Ze Stanu Wisconsin

W ubiegłym tygodniu gubernator Lucey zwołał konferencję w której wzięli udział przedstawiciele przemysłowców, zorganizowanej pracy i organizacji społecznej, na której omawiano sprawę ucieczki przemysłu ze stanu Wisconsin. W ostatnich latach co raz więcej zakładów przemysłowych przenosi się do innych stanów, zwłaszcza południowych, gdzie podatki są niższe a robocizna tańsza. Właścicielom fabryk opłaca się likwidować zakłady w Wisconsin i budować nowe w innych stanach, gdzie warunki dla nich i dla produkcji są pomyślniejsze.

Stwarza to ciężką sytuację na rynku pracy w Wisconsin, gdzie tysiące robotników traci pracę, a nie mogąc znaleźć innego zajęcia, staje się ciężarem pobierając zasiłki bezrobocia.

Konferencja ta miała za zadanie zbadanie nieprzychylnych warunków dla rozwoju przemysłu i zapobieżenie dalszej ucieczce z naszego stanu. Jednym z najważniejszych powodów tego stanu rzeczy jest to że podatki w Wisconsin są najwyższe. Podczas gdy inne stany dają ulgi podatkowe dla przemysłu, u nas podatki te rosną w górę z roku na rok. Jeśli nie zapobieżemy temu, to stan nasz stanie się typowo farmerski i utraci zupełnie zakłady przemysłowe.

Niektóre zakłady uciekają z miasta na prowincję, gdzie podatki są znacznie niższe. Wielkie miasta, a w nich Milwaukee traci fabryki, które przenoszą się do innych małych osiedli.

Biorąc stosunek przyrostu ludności w latach 1960-70, wzrost zatrudnienia w Milwaukee wynosił 91.8, podczas gdy na przedmieściach wyniósł on 133.5. To samo odnosi się do innych większych miast Wisconsin. Konferencja skończyła się jak wszystkie inne, stworzeniem komitetu, który ma zająć się zbadaniem tej alarmującej sytuacji w Wisconsin.

Kalendarzyk

3 i 4 czerwca: Koncert Muzyki Polskiej w parku Humboldta.

21 do 27 czerwca: Wystawa eksponatów Kopernika z Polski. Muzeum miejskie.

WITKOWIAK FUNERAL HOME

Nowe, śliczne, duże, kompletnie air conditioned, 4 kaplice, 2 oświetlone loty do parkowania

Pierwszorzędna dzienna i nocna obsługa

529 W. Mitchell Ulica

Naprzeciw Kościoła św Stanisława

Nowe Polskie Programy Radiowe w Milwaukee, Wis.

" Echa z Polski "
Godzina Radiowa S.P.K.
Stacja WYLO 540 on dial
Niedziela od 10.30 — 11.30 rano
Henry Gontarek
Kierownik

"Polska Godzina Radiowa"
Stacja WQFM 93.3 Kg
Niedziela 8 — 10 rano
Ryszard Mech
Kierownik

Polish News & Melody"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Niedziela 8 — wieczór
Prof. Szymon Deptuła
Kierownik

"Pro Arte Polonica"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Sobota 8 — 9 wieczór
Alexander Romański
Kierownik

"The Play of the Week" "Na Scenie"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Wtorki godz. 7:30 wieczorem
Prof. Szymon Deptuła
Kierownik

"The Film of the Week"
Stacja WUWM-FM 89.7 Mg
Czwartek godz. 7:30 wiecz.
Prof Szymon Deptuła
Kierownik
"Kino Milwauckie"

Z Karty Żałobnej

Śp. Prałat Peter Johnson

Legendarna postać wśród kół katolickich prałat Peter Johnson zmarł w ubiegłym tygodniu, przeżywszy lat 85. Przez 61 lat był on wykładowcą w Seminarium św. Franciszka i wychował setki księży, wśród których cieszył się szacunkiem i miłością.

Urodził się w miejscowości Thompson, koło Holy Hill w Wisconsin, a Seminarium św. Franciszka ukończył w roku 1912. Następnie studia ukończył w Rzymie, otrzymując doktorat z historii i teologii. Przez sześć lat był kuratorem przy katedrze św. Jana w Milwaukee, a w latach 1918-19 był kapelanem w stopniu pułkownika.

W roku 1949 przeszedł na emeryturę jako kapelan i należał między innymi do Amerykańskiego Legionu Posterunek Nr. 180.

W roku 1954 został prałatem i nadal wykładał różne przedmioty, a zwłaszcza historię kościoła katolickiego w Seminarium. Jego książka o historii kościoła należy do jednych z najpopularniejszych w całym świecie. W seminarium wydawał Biuletyn Salesian przez 33 lata i również pisał edytoriały do Catholic Citizen i Catholic Herald.

Pozostawił w ciężkiej żałobie siostry Elżbietę Maney, Frances Benner, Margaret Maney i Kathryn Lewis.

Mszę świętą żałobną odprawił Arcybiskup Cousins w kościele św. Jeromiego w Oconomowoc, a zwłoki jego zostały złożone na wieczny spoczynek na cmentarzu parafialnym.

Śp. Roger Le Grant

Śp. Roger Le Grant, znana postać wśród radiowiczów, wiceprezes stacji telewizyjnej WITI-TV zmarł nagle na atak serca we wtorek. Jechał on wraz z dwoma przyjaciółmi na obiad i zachorował nagle przy kierownicy, doznając ataku serca. Zamieszkiwał on pnr. 205 W. Green Tree Rd. w Glendale, a w czasie zgonu liczył lat 59.

Urodzony i wychowany w Milwaukee, po ukończeniu Washington High School w roku 1955, wstąpił na Uniwersytet Wisconsin, gdzie był redaktorem gazety studenckiej Daily Cardinal. Po ukończeniu studiów uniwersyteckich pracował jako agent ogłoszeniowy w różnych firmach. W roku 1941 wstąpił do US Marynarki Wojennej i służył przez 3 lata. W roku 1961 został zarządcą WITI-TV a w trzy lata później wiceprezesem. Pierwszy zapoczątkował edytoriały na tej stacji. Należał do licznych organizacji, był honorowany przez różne stowarzyszenia jako najwybitniejszy radiowicz.

Pozostawił w ciężkiej żałobie żonę Ruth, sześcioro dzieci i dalszą rodzinę. Pogrzeb jego odbył się z kościoła św. Moniki na cmentarz Resurrection.

3 Nowych Księży Pol. Pochodzenia

Wśród seminarzystów, którzy kończą w tym tygodniu studia jest trzech Amerykanów polskiego pochodzenia:

—Ks. Lawrence Dulek, syn państwa Dulek zamieszkałych w Pewaukee. Po ukończeniu szkoły podstawowej i High School w Pewaukee studiował nadal w St. Francis Seminary, otrzymując tytuł Bakałarza.

Pierwszą mszę święta będzie on celebrował 26 maja, w kośc. św. Józefa w Waukesha o godz. 3-ej po południu. Po mszy odbędzie się przyjęcie dla gości i rodziny w tym samym miejscu.

* * *

—Ks. Ronald Gamza, syn Walterostwa Gamza zamieszkałych w Waterford. Ukończył on studia w Dominican College w Racine a studia teologiczne ukończył w seminarium św. Franciszka.

Pierwszą mszę świętą odprawi 3-go czerwca w kość. św. Tomasza z Akwinu w Waterford, a przyjęcie odbędzie się w sali parafialnej.

* * *

—Ks. Jan Kaliszewski, syn państwa Marcinostwa Kaliszewskich, zamieszkałych w Kenosha. Po ukończeniu szkoły parafialnej św. Antoniego w Kenosha i De Sales Preparatory, wstąpił do seminarium św. Franciszka.

Pierwszą mszę świętą odprawi w kościele św. Antoniego z Padwy w Kenosha a przyjęcie dla gości i rodziny odbędzie się w tym samym miejscu wieczorem.

Wyświęcenia na księży dokona Arcybiskup Archidiecezji Milwauckiej, William Cousins.

Występ "Krakowiaków"

Ruchliwe Tow. Króla Jana Sobieskiego, Grupa 1939 ZNP awizuje już dziś następną imprezę w Racine i okolicy. W sobotę, dn. 19 maju odbędzie się występ Klubu Tanecznego "Krakowiaków". Występ odbędze się w Danish Brotherhood Hall przy Grant i Washington, Racine. Początek, godzina 7ma wieczorem. Po występie odbędzie się dancing przy dźwiękach popularnej orkiestry Judd Fehlberg's. Zarząd Grupy 1939 apeluje do wszystkich o zarezerwowanie tej daty i skorzystanie z tej wyjątkowej okazji.

Plaga Chorób Wenerycznych

Departament Zdrowia w naszym stanie wykazuje alarmujący wzrost chorób wenerycznych zwłaszcza wśród nieletnich oraz młodzieży w wieku od 18 lat w górę. Wystarczy stwierdzić, że wzrost zachorowań podwoił się w przeciągu jednego roku.

Młodzież, która choruje na choroby weneryczne nie przyznaje się rodzicom ani lekarzom, często z powodu strachu, lub nieświadomości, iż staje się roznosicielem zarazków.

Sprawę komplikuje również, obowiązujące prawo w Wisconsin, że lekarzom nie wolno przeprowadzać żadnych zabiegów na nieletnich, bez zgody rodziców. W legislaturze stanowej jest projekt ustawy, który zdąża do tego, aby lekarze mogli przeprowadzać zabiegi, zwłaszcza jeśli chodzi o choroby weneryczne, na nieletnich, bez wiedzy i zgody rodziców.

Departament Zdrowia również ma program uświadamiający zarówno rodziców, jak i młodzież o niebepieczeństwie chorób wenerycznych, zapobieganiu im oraz leczeniu.

Program ten będzie również włączony do programów uświadamiania młodzieży o życiu seksualnym.

Departament Zdrowia proponuje również okresowe badania młodzieży, celem szybkiego zapobieżenia szerzeniu się tych chorób, które są dziś wyleczalne skutecznie.

Matka Liberaciego Uhonorowana

Nasza rodaczka, matka sławnego pianisty Władysława Liberaciego została uhonorowana w Dzień Matek. Organizacja Polsko-Amerykańskich Matek uhonorowała ją jako Matkę Roku podczas uroczystości, jakie miały miejsce w polskiej Częstochowie w Doylestown, Pa.

Po nabożeństwie w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej, nastąpiło przyjęcie, w którym wzięła udziała cała rodzina Liberacich i przyjaciele. Podczas przyjęcia przemawiał Władysław, z którym mieszka jego matka w Hollywood. Pani Liberace wychowała się w Milwaukee, gdzie przez wiele lat zamieszkiwała i była znana szerokiej publiczności.

Z Konferencji Dziennikarzy Na Uniwersytecie Marquette

W piątek odbyła się 12-ta doroczna konferencja przedstawicieli prasy, radia i telewizji na Uniwersytecie Marquette. Od godziny 5:30 podawano koktaile a o godz. 6:30 rozpoczęła się kolacja.

Po kolacji prezes uniwersytetu ks. John Raynor podziękował prasie za dotychczasową współpracę podkreślając fakt, że w Dzienniku Związkowym, którego numer pokazał zebranym, znalazły się opisy działalności tej katolickiej uczelni.

Przedstawił on zebranym osiągnięcia ubiegłego roku oraz plany rozwoju na najbliższą przyszłość.

Jeśli chodzi o rozwój to trwa obecnie "drajw" na $30 milionów potrzebnych na budowę dalszych pomieszczeń. Dotychczas osiągnięto sumę $23 milionów i spodziewać się należy, że suma wyznaczona będzie zebrana do końca roku. Dziękował on publicznie dotychczasowym donatorom, a zwłaszcza Helfaerowi, który w ostatnim tygodniu złożył $2 miliony na budowę ośrodka sportowego przy Uniwersytecie Marquette. Poprzednio składał on różne sumy, które łącznie wynoszą $4 miliony.

Drugim większym donatorem jest znany budowniczy i wychowanek tego Uniwersytetu, Walter Kassuba, tkóry złożył $250,000.

Następnie wymienił on 12-tu innych obywateli, którzy złożyli poważniejsze sumy, przczyniając się do rozwoju tej uczelni.

Przewodniczącym zbiórki jest były dyrektor banku Maline National, który oświadczył, że jeśli byli studenci złożą sumę $60,000, to on da 50%, czyli $30,000 z własnej kieszeni.

Jak widać z powyższego, byli studenci i alumni nie szczędzą pieniędzy i odpowiadają na apel swojej Alma Mater.

Dalej ks. Raynor przedstawił warunki w poszczególnych resortach i departamentach, poczem odpowiadał na liczne pytania.

Konferencja ta odbyła się w bardzo miłej atmosferze, a zebrani po kolacji pozostali jeszcze przez dłuższy czas, nawiązując nowe znajomości i odświeżając stare, tak między sobą, jak i przedstawicielami uniwersytetu.

Prasę polską reprezentował Wasz sprawozdawca.

Złoty Jubileusz Firmy Superior Die Set Corp.

W maju znana firma przemysłowa Superior Die Set Corporation obchodzi 50-lecie swego istnienia. Z tej okazji odbędą się przyjęcia w dniach 17-19 maja na gruntach własnych, w których weźmie udział około 1,200 osób ze świata przemysłowego, politycznego, oraz przedstawicieli prasy radia i telewizji.

Firma ta została założona przez znanego przemysłowca naszego rodaka Kazimierza Janiszewskiego, w roku 1923. Początkowo mieściła się w West Allis, a od roku 1932 do 1965 pn. 2754 South 19th Street, w Milwaukee. Ze względu na rozwój powstała potrzeba wybudowania nowoczesnych budynków, które powstały w roku 1965 na obszarze 35 akrowym pn. 900 West Drexel Avenue w Oak Creek, Wisconsin.

Zajmuje ona obszar 120,000 stóp kwadratowych i ma najnowsze maszyny i urządzenia, należąc do jednej z najbardziej nowoczesnych fabryk.

Trzy lata temu Superior zainwestował $750,000 przeważnie w nowych maszynach, a w ostatnich czterech latach sprzedaż produktów tej fabryki wzrosła o 45%.

Założycielem Superior jest Kazimierz Janiszewski Sr., który obecnie jest prezesem dyrekcji a jego syn Kazimierz Janiszewski Jr. jest prezesem fabryki.

Superior Die Set Corporation zatrudnia 180 robotników wśród których większość stanowią nasi rodacy, przeważnie nowi przybysze po II wojnie światowej.

Za zasługi położone dla Polonii był on uhonorowany przez Milwaukee Society jako "Man of the Year."

Prałat Beno Baroni Bawił w Milwaukee

W ubiegłym tygodniu bawił w Milwaukee prałat Geno Baroni, dyrektor National Center for Urban Ethnic Affairs w Washingtonie.

Był on głównym mówcą na rocznym zebraniu Stowarzyszenia Kobiet w Archidiecezji Milwaukee, które odbyło się w Ramada Inn, 11811 W. Blue Mound Rd. Mówił on o potrzebie uświadamiania dzieci o ich pochodzeniu i wielkim wkładzie poszczególnych grup etniczych do kultury amerykańskiej. Stwierdził, że dzieci nasze powinny być dumne ze swego pochodzenia i podtrzymywać tradycje i zwyczaje swoich przodków.

Wskazał na fakt, że jego 80-letnia matka, zachowując stare tradycje wychowała dzieci na dobrych obywateli i że wspomina ze wzruszeniem święta i zwyczaje, jakie przestrzegano w jego domu rodzinnym. Grupy etniczne tworzą wielki procent naszego społeczeństwa i są spychane na ostatnie miejsce w społeczeństwie—powiedział on.

"Katolicy nie mają żadnego głosu, jeśli chodzi o wpływ na politykę tego kraju i czas już najwyższy, ażeby grupy etniczne upomniały się o należne im równe prawa." Prałat Baroni jest szermierzem spraw grup narodowościowych i walczy o prawa równe dla nich w Washingtonie.

Dzięki jego wysiłkom i przywódcom grup narodowościowych, Kongres przyznał w ubiegłym roku pewne sumy na prowadzenie programów w szkołach odnośnie wykształcenia etnicznego, ale niestety sumy te nie zostały włączone do budżetu i cała sprawa zawisła w powietrzu.

Gerald Nowak Komendantem Amvest

Na ostatnim zebraniu Amvest Memorial Post Nr. 60, komendantem został wybrany Gerald Nowak, zamieszkały pn. 1000 E. Doty Street.

Do zarządu są wybrani: Herman Rockenbach, Gordon Ziebart i James Weber jako wicekomendanci; Juliusz Piekarski, oficer kasowy; Raymond Barczewski, adwokat; Art Labiński, provost; George Stachowiak, oficer służbowy; Timony Radowski i Patrick Slems, dyrektorzy.

W tym samym dniu odbyły się wybory Red Arrow Club i prezesem został Richard Breitenfeld, a do zarządu m. inn. wszedł Henryk Sokołowski, jako skarbnik.

Zniżki Autobusowe

Od poniedziałku starsi obywateli, którzy ukończyli 65 rok życia korzystiają ze zniżonych opłat autobusowych w Milwaukee. Chcąc przyjść z pomocą starszym obywatelom, Rada Powiatowa przeznaczyła sumę $50,000, z której będzie pokrywać połowę kosztów biletów. Opłata za przejazd wynosi 50 centów, a wsiadający do autobusu obywatel starszy, pokazując kartę medicare będzie płacić tylko 25 centów. Otrzyma on specjalny bilet, którego połowa będzie przedstawiona władzom powiatowym, które wypłacą należną sumę kompanii autobusowej.

Ci obywatele, którzy nie posiadają karty Medicare mogą otrzymać specjalne zaświadczenie, stwierdzające, że przekroczyli wiek 65 lat.

Bilety zniżkowe obowiązują tylko podczas najmniejszego ruchu, to jest w godzinach od 9 rano do 3-ej po południu, oraz po godzinie 6-ej wieczorem. Podczas weekendów zniżka jest ważna cały czas.

Władze powiatowe obawiają się, że $50,000 przeznaczone na zniżkę biletów wystarcza zaledwie na kilka tygodni; nie wiadomo więc co się stanie po wyczerpaniu tej sumy.

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO NA ZACHODZIE

"ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"

Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie

Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej

CENA ZNIŻONA

75c

Jest to okazja — zamawiajcie **pisząc**

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

25-Letnia Rocznica Klubu Polsko-Amerykańskiego

Klub Polsko Amerykański obchodzi w tym roku 25 lecie swego istnienia. Po większym napływie polskich wysiedleńców, którzy osiedlili się w Milwaukee, powstała potrzeba zorganizowania ich. Ci którzy byli żołnierzami wstąpili do Stow. Polskich Kombatantów, natomiast ci wszyscy, którzy nie służyli w Polskich Siłach Zbrojnych czuli potrzebę własnej organizacji, gdzie wspólne przeżycia i wspólne cele mogliby realizować. To też podwaliny dla tej organizacji dał piszący te słowa, który przyczynił się do sprowadzenia 90% ich do USA.

Powstała nowa organizacja pod nazwą "Stowarzyszenie Nowych Amerykanów," które następnie zmieniło nazwę na "Klub Polsko-Amerykański."

Była to pierwsza organizacja nowych przybyszów, która powstała w roku 1948 a następnie powstały SPK, Grupa 3100 ZNP i Klub Sportowy Polonia.

W ten sposób nowi przybysze mogli realizować swoje cele na różnych odcinkach. Od samego założenia Klubu brał czynny udział we wszytkich poczynaniach tutejszej Poloni na polu społecznym i kulturalnym.

Widząc potrzebę nauki języka polskiego dla swych dzieci, Klub wspólnie z Towarzystwem Polonia, Grupą 3100 ZNP, zakłada Szkółkę języka polskiego, pokrywając wszelkie wydatki z własny kasy. Obecnie szkółkę tę prowadzi Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Klub Polsko-Amerykański będzie obchodził swoje 25-lecie w dniu 19-go maja. Z tej racji odbędzie się bankiet i bal w sali Pułaskiego, 1551 W. Grant. O godz. 5-tej będzie podany "cocktail," a o 6-tej kolacja. W czasie kolacji odbędzie się okolicznościowy program artystyczny. oraz przemówienia wybitnych gości. Po bankiecie odbędzie się bal przy dźwiękach popularnej orkiestry Stan Batoga. Wstęp na bankiet i bal $5.00 od osoby.

Z racji tej rocznicy będzie również wydany Pamiętnik, do którego są obecnie zbierane życzenia, ogłoszenia i patronaty. Cena ogłoszeń: cała strona $40; pół strony $20; ćwierć $20, ⅛ $5 zaś patronaty od $1 w górę.

Zgłoszenia należy kierować do skarbnika Stanley Les, 3234 South 77th Str., Milwaukee, Wis. 53219; tel. 321-0910.

Za Zarząd Klubu: J. Żukowski —prezes.

L. Wozińska Na Czele Komitetu 100-Lecia ZPRK

Znana tutejsza działaczka społeczna Leona Wozińska stanęła na czele komitetu urządzającego uroczystości związane ze 100-leciem Zjednoczenia Polsko Rzymsko-Katoliokiego.

Jest ona szeroko znana ze swej pracy na niwie społecznej i narodowej, biorąc udział w pracach Instytutu Międzynarodowego, Milwaukee Society, Stowarzyszeniu Pań Opieki nad Sierocińcem, Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej i innych.

Najbardziej jednak jest ona związana z pracami ZPRK, gdzie pełniła funkcję dyrektorki zarządu głównego i była sekretarką konwencji. Obecnie zajmuje stanowisko prezeski Osady szóstej.

Wiceprzewodniczącym komitetu został Tadeusz Ignatowski, a w skład komitetu wchodzą: Jan Malcer z Thorp, Wis., Mary Bladecka, Mary Kasprzak i ks. Józef Betliński.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczną się solenną mszą św. w bazylice św. Józefata, a wieczorem odbędzie się bankiet.

Jubileusz ten odbędzie się w Milwaukee w niedzielę, dnia 21go października i Komitet apeluje do całej Polonii, aby sobie zarezerwowała tę datę i nie urządzała innych imprez w tym dniu.

Komitet Budowy Pomnika M. Kopernika Apeluje o Donacje

Pomnik Zostanie Zbudowany w Chicago, Przed Planetarium Adlera

Zgodnie z uchwałą Kongresu Polonii na stan Illinois z dnia 12-go maja 1972, w Chicago ma być zbudowany pomnik Kopernika pod protektoratem Fundacji Kopernikowskiej przed Planetarium, — dla uczczenia 500 rocznicy urodzin tego Wielkiego Uczonego Polaka.

Prace przygotowawcze budowy pomnika tak w Polsce jak i w Chicago są już ukończone.

Komitet Budowy Pomnika przystępuje obecnie do realizacji pokrycia zobowiązań finansowych związanych z budową.

Wspólnymi więc siłami musimy pomnik ten wznieść ku chwale Kopernika i Wielkości Polskiej Nauki.

W tym wielkim dziele budowy Pomnika Mikołaja Kopernika nie może zabraknąć nikogo z nas.

Zwracamy się do całej Polonii, do wszystkich organizacji polonijnych, do polskich parafii z prośbą o ofiarne poparcie dzieła budowy pomnika. Jest to nasz święty obowiązek.

Wszelkie donacje prosimy przesłać pod adresem: Copernicus Foundation, 4758 North Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60630, — z zaznaczeniem na "Fundusz Budowy Pomnika Kopernika w Chicago." Donacje na ten cel upoważniają do ulg podatkowych, gdyż są "tax deductible."

Wpłaty zostaną imiennie pokwitowane, a nazwiska ofiarodawców będą ogłoszone w Pamiątkowej Księdze Budowy Pomnika w Chicago. — M. W. Kobeliński, prezes Copernicus Foundation, prezes Kongresu Polonii na stan Illinois, — A. Rytel, przewodniczący Budowy Pomnika Kopernika.

Wojna z Drzewami w Polsce

Jak informuje prasa warszawska, w Polsce wycina się drzewa obok ruchliwych szos, ponieważ stanowią one niebezpieczeństwo dla kierowcy. Ale zamiast w odległości 5 metrów od szosy sadzić pas ozdobnych krzewów, po wyciętych drzewach pozostaje pustka.

Drzewa usuwa się również przy drogach bocznych, a nawet polnych. Giną stare, cieniste aleje. W ten sposób oddrzewia się całe połacie kraju, marnując równocześnie surowiec, bo zwalone pnie leżą latami przy drogach, służąc w najlepszym wypadku jako opał dla okolicznej ludności.

Stukot siekiery rozlega się na terenie uchwalonego, ale ciągle jeszcze oficjalnie nie otwartego Parku Narodowego w Bieszczadach. Wyrębuje się nawet takie partie lasów, których zrąbanych drzew nie można wywieść. Leżą więc i próchnieją.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Stypendia Stow. Pań "Polanki" Na Rok 1973

Stowarzyszenie Kulturalne Pań "Polanki," które rok rocznie przyznaje stypendia dla studentów polskiego pochodzenia, podaje do wiadomości, że już można składać aplikacje na rok 1973.

Od czterech lat Polanki przyznają stypendia w wysokości po $100 dla kilku najwybitniejszych studentów z tut. wyższych uczelni. Oczywiście stypendia te mogą otrzyzmać tylko Amerykanie polskiego pochodzenia, którzy wykażą się dobrymi wynikami naukowymi.

W tym roku dodatkowo "Polanki" ustanowiły jedno stypendium w wysokości $500 ze względu na przypadającą 500-rocznicę urodzin M. Kopernika. O to stypendium mogą się ubiegać jedynie studenci polskiego pochodzenia, którzy są na czwartym roku studiów w kolegiach tutejszych.— Tylko wybitni studenci, którzy posiadają wysokie stopnie będą brani pod uwagę.

Po aplikacje należy pisać do: Polanki College Achievement Awards Committee, 10952 N. Pebble Lane, Mequon, Wisconsin. 53092. Termin składania aplikacji upływa z dniem 1go marca.

Wiadomości Ze Stanu Indiana

KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO - MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Pisze Aleksander Wachel. 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana Telefon: TIlden 42997

Ze Zjazdu Okr. XV ZNP w So. Bend

W ubiegłą sobotę, dnia 12-go maja 1973 roku, o godzinie 10-ej rano, w Sali Grupy 83 ZNP, przy 2401 Western ul., w South Bend, odbył się Zjazd Organizatorów, Sekretarek i Sekretarzy Finansowych Grup i Gmin, Prezesów Grup i Gmin. Zjazd okazał się nadzwyczajnym sukcesem, dzięki silnemu kierownictwu Dyrektora Sprzedaży Ubezpieczenia, Józefa Foszcza.

Pan Foszcz — to jeden z czołowych przedstawicieli świata ubezpieczeniowego, wykłady bowiem jego są pełne faktów, wielce interesujące, dają obecnym wiele dobrego materiału do pracy i głębokiej znajomości metod werbowania nowego członkostwa.

Zarząd Okręgu jest niewymownie wdzięczny Dyrektorowi Foszczowi za jego udział jako fachowego wykładowcy ubezpieczenia. W Zjeździe, któremu przewodniczył dystryktowy Organizator, Jan Długosz, z South Bend, wzięli udział: Komisarka Maria Drewno; Komisarz Tadeusz Wachel; Kasjer Okręgu i Sekretarz Gminy 49 ZNP, Ludwik Wrona; Dyrektor Wydziału Sportowego Okręgu XV, pan Aleksander Długosz; Prezes Gminy 24 ZNP, Stanisław Kandzierski; Sekretarz Grupy 362 Józef Nowak z East Chicago; Organizator Grupy 2365 Antoni Dziuba z Gary; Organizator Grupy 912 Józef Mytyk z Gary; Stefania Mytyk z Grupy 912 ZNP; Clement Kujawski z Grupy 3078 z New Carlisle; prezes Grupy 2431 ZNP z Gary, Adolf Schabowski; Finansowa Sekretarka Grupy 2431 z Gary, Barbara Tokarz; Organizator Grupy 114 ZNP z Hammond, Aleksander Wachel; Prezes Grupy 693 ZNP z Whiting, Stanisław Samber.

Wszyscy obecni wyrażali się z uznaniem o Zjeździe, Wykładowcy, Józefie Foszczu, o przyjęciu przez dystryktowego Organizatora, Jana Długosza z pomocą Gminy 24 ZNP z Prezesem Stanisławem Kandzierskim na czele.

Zjazd, jako całość, był udany, szkoda tylko, że tak mała liczba skorzystała z udziału. Tym, którzy wzięli udział, Okręg XV ZNP jest bardzo wdzięczny.

Walny Zjazd Wydziału Kongresu P. A.

Tuż, przed datą Walnego Zjazdu Kongr. Polonii Am. w stanie Indiana, mającego odbyć się w niedzielę, dnia 27-go maja 1973 r., w Klasztorze Karmelitańskim w Munster, Ind. Spodziewamy się, że:

Zjazd ten będzie nie tylko wyborem nowych władz na przyszły termin działania, ale będzie on poświęcony nakreśleniu zadań Wydziału Kongresu w dziedzinie zasobów pracy ludzkiej, prawidłowej polityki wydziałowej oraz dalszego doskonalenia pracy instancji i organizacji w naszym Indiana.

Zjazd taki musi mieć pełną ocenę pracy swej gospodarki i nowe plany udoskonaleń, zwłaszcza w zakresie kształtowania wydajności "Co KONGRES DA DLA NASZEGO STANU W IND., A CO MY DAMY KONGRESOWI JAKO SPOŁECZEŃSTWO POLONII W TYM STANIE, IND."

Z pewnością Zjazd ten sprecyzuje te zadania jako administracji gospodarczej, a szczególnie problemu organizacji młodzieżowej i problemu naszych organizacji stojących często na uboczu i to bez swej wydajności społecznej i kulturalnej. Jak widać — wszystkie próby zreformowania tej podstawowej wady, wymagają ogromu pracy przez podstawowe Komitety, któreby mogły z ludzi zbiorowego życia wyciągnąć predyspozycje wrodzone. Predyspozycje dostarcza nam życie na każdym kroku, którego potrzebuje Wydział Kongresu Polonii w naszym stanie Indiana.

Na taki Zjazd Wydział Kongresu winień zaprosić ogólne społeczeństwo do ram delegatów, którzy jeszcze nie wykazali swej przynależności do Wydziału, a są w posiadaniu pewnej siły patriotyzmu i czują, że są Polakami.

Dzieło Wydziału Kongresu, uczciło w należytej formie DZIEŁO PIERWSZEGO ASTRONOMA ŚWIATA, POLAKA MIKOŁAJĄ KOPERNIKA. Społeczeństwo w naszym stanie Ind. dało temu wyraz poczucia i solidarności dla prac Wydziału Kongresu, gdzie za ten podjęty wysiłek należy się jak najwyższe dla Władz Wydziału Kongresu Polonii, uznanie.

Na mającym się odbyć zjeździe usłyszymy wynik całokształtu prac i wysiłków Komitetu Wyk., tej udanej i tak wspaniałej uroczystości II-giej po tysiącleciu chrześcijaństwa Polski.

W niedzielę 27-go maja 1973 roku niech nikogo nie zabraknie tam, gdzie obowiązek każdego być. Wydział Kongresu jest organizacją nadrzędną i ma on piastować nasze cele. Jakie są te cele i ile ich mamy, przyjdźcie i powiedźcie na tym Walnym Zjeździe Wydziału Kongresu. Z pewnością przyjmią Was z otwartymi rękoma. Podajcie swą rękę Wydziałowi. Wydział Was potrzebuje, by z Waszą pomocą i oceną budować potężny Wydział i okryć go sławą.

W tym samym to czasie odbywa się Walny Zjazd Stow. Weteranów Armii Polskiej zwołany na dzień 26, 27 i 28-go maja w mieście Detroit, Michigan, na który wielu delegatów wyjedzie, usprawiedliwiając się, na Walnym Zjeździe we Wydziale Kongresu Polonii, jako nieobecni.

Piękny maj, niech zgromadzi nas, dla zadań i celów Wydziału Kongresu Polonii Am., w dniu 27-go maja 1973 r. Wielkie zadanie to udział w uroczystości 200-lat istnienia Ameryki.

Mieczysław Tukaj, Del. Pl. 15 SWAP w Am.

Sejmiki Okręgowe

Jak już podawaliśmy, Sejmiki: Okręgu XV Związku Narodowego Polskiego oraz Wydziału Kobiet tegoż Okręgu odbędą się w niedzielę, dnia 3-go czerwca 1973 roku, o godzinie 10-ej rano, w Salach Grupy 83 ZNP, przy 2401 Western ul., w South Bend.

Gospodarzem obydwu Sejmików będzie Gmina 24 ZNP, której Prezes Stanisław Kandzierski przygotowuje dla wszystkich Delegatek oraz Delegatów jak najmilsze przyjęcie.

Tegoroczny Sejmik będzie prowadzony pod hasłem: Przez Rozwój ZNP do Siły i Znaczenia. W tym miejscu apelujemy do każdej Delegatki i każdego Delegata o wzięcie sobie do serca sprawy ROZWOJU i zapisanie na Sejmik choćby tylko po jednym nowym członkostwie. Byłoby bardzo przyjemnie, gdyby tak na obydwa Sejmiki wpłynęły po raz pierwszy w silniejszej liczbie, aplikacje członkowskie. To jest w granicach możliwości każdej Delegatki i każdego Delegata, potrzeba Nam tylko ZAINTERESOWANIA SIĘ SPRAWĄ ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO.

Prosimy każdą grupę i każdą gminę w Okręgu XV ZN o zastosowanie się do naszych korespondencji, które wysłaliśmy na ręce Urzędników Grup i Gmin. Prosimy każdą grupę i gminę o wysłanie pełnych na Sejmiki Delegatur. Prosimy o wypełnienie prawnych Mandatów, które na Sejmiku Okręgu XV ZNP powinny być wręczone przed rozpoczęciem Sejmiku z opłatą $5.00 od jednej czy jednego Delegata, na Sejmik zaś Wydziału Kobiet z opłatą $2.00 od jednej Delegatki.

Prosimy Grupy i Gminy o przygotowanie swych sprawozdań z pracy na Waszych terenach. Główny nacisk prosimy położyć na sprawę Rozwoju, prace młodzieżowe. Rozwój bowiem i Działalność Młodzieżowa są podstawą ZNP, jego przyszłości.

Prosimy wszystkie Osoby, zainteresowane życiem ZNP, naszego Okręgu XV ZNP, do udziału w naszych Sejmikach.

Tadeusz Wachel, Komisarz Okręgu XV ZNP; Maria Drewno, Komisarka Okręgu XV ZNP.

Wybrani Na Sejmiki

Gmina 49 ZNP z Hammond wydelegowała na Sejmik Okrgu 15go ZNP w niedzielę, 3 czerwca br., w South Bend, Indiana na obrady mężczyzn: — Ludwika Wronę i Aleksandra Wachla a do Wydziału Kobiet—Genowefę Tometczak.

Grupę 114 ZNP na Sejmiku Kobiet reprezentować będą: — Lucy Zalewska i Janice Lewis. W charakterze gości zdecydowali się wyjechać na Sejmik do South Bend: prezes Gr. 114 ZNP Józef Rogalski i kasjer Stanisław Sanecki.

Atrakcją Sejmiku Wydziału Kobiet Okr. 15 ZNP będzie wybór "Mateczki Okręgu 15 ZNP na rok 1973". Każda Gmina i Grupa powinna przedstawić zasłużone związkowczynie kandydatki do Konkursu Matki Roku.

Piknik Okr. XV ZNP

W niedzielę, dnia 1-go lipca b.r. na gruntach Obozowych ZNP stanu Indiana w Crown Point, odbędzie się Piknik Okręgu XV ZNP, połączony z Wydziałem Kobiet Okręgu XV ZNP. Już dziś tak Okręg jak i Wydział Kobiet serdecznie zapraszają całą Polonię do udziału oraz poparcia. Wiele atrakcyj pikinikowych jest już w przygotowaniu przez Komitet — będzie bufet zimny i gorący, wiele gier stołowych, zabawa taneczna. Bramy ogrodowe będą otwarte już od południa. Cała Polonia proszona jest o udział.

Piknik Gminy 127 ZNP 26-go Sierpnia w Obozie PNA Camp

Piknik Gminy 127 Związku Narodowego Polskiego odbędzie się w niedzielę, 26-go sierpnia 1973 r., na gruntach obozu "Indiana PNA Camp".

Druga data bardzo ważna dla wszystkich delegatów Gminy 127 ZNP, że w pierwszą niedzielę lipca odbędzie się kwartalne zebranie Gminy, połączone z małą Instalacją, na którym Zarząd Gminy złoży swe przyrzeczenie. Po zebraniu będzie małe przyjęcie dla wszystkich obecnych, delegatów i Gości.

W celu pikniku wybrano już Komitet w składzie poniżej podaje się, by daleko wcześniej rozpocząć aktywną pracę Komitetu, oraz opublikowanie w możliwych ramach mającego odbyć się pikniku Gminy, która jako organ ZNP, skupiająca wszystkie organizacje na tutejszym terenie, mogłaby zdobyć jak najdalej idące poparcie wśród Polonii i Organizacji na tutejszym terenie.

Nieżyczliwie wspominając rok ubiegły, że nawet wielu naszych patriotycznych delegatów nie raczyło wziąć udziału w swym własnym pikniku Gminy 127 ZNP.

Sądzimy, że rok ten 1973-ci będzie miał inne i całkiem odmienne poglądy i że nikogo nie zabraknie w tego rocznym pikniku, a raczej nastąpi harmonijna współpraca wśród Związkowców i Członków innych Organizacji, z którymi Gminy 127 ZNP, od lat kooperuje.

Komitet Pikniku: Stanisław Ostrowski, przewod.; Jan Ziemba, wiceprzewodniczący; Anna Bielewicz, II-ga wicep.; Władysława Kubiak, kasjerka Komitetu i Mieczysław Tukaj, sekretarz Kom. Wyk.

Mieczysław Tukaj

Wiadomości z Obozu

Po udanym wieczorku instalacyjnym nowoobrany zarząd Indiana PNA Camp, Inc. pod dzielnym kier. prezeski Zofii Niepokój, zabiera się energicznie do dalszej pracy.

"Jednym z naszych celów w roku bież. — zaznaczyła prezeska Niepokój — jest spłacenie długu w sumie $8 tysięcy; oraz w miarę możności i zasobów finansowych ulepszenie gruntów obozowych".

Korzystając z okazji, że poniedziałek, 28 maja br. jest dniem wolnym od pracy "Memorial Day" prezeska Niepokój zwołuje na ten dzień plenarne posiedzenie członków i delegatów. Obrady rozpoczną się o godz. 2-ej po południu, w sali obozowej (3 mile na południe od US 30 i Highway 51). Uprasza się dyrekcję, członków indywidualnych i delegatów o jak najliczniejszy udział w obradach. Na porządku dziennym będzie ustalenie komitetów bankietu 15to lecia Obozu, oraz ustalenie programu oficjalnego otwarcia gruntów obozowych na sezon letni i zakończenia sezonu na jesień.

Oficjalne otwarcie gruntów obozowych na sezon letni 1973 roku nastąpi w niedzielę, 10 czerwca br. Atrakcje piknikowe rozpoczną się od godz. 12-ej w południe. Będą rozrywki dla wszystkich bez względu na wiek. Polska kuchnia będzie gotowa od południa. Pod wieczór będzie zabawa taneczna przy dźwiękach polskiej muzyki. Członkowie rady gospodarczej (wiceprezesi) z przewodniczącym Józefem Antosikiem na czele rzetelnie obsłużą gości.

Komitet serdecznie zaprasza Potonię.

W rzędzie organizacji zawsze spieszących Obozowi z pomocą finansową są Koła Pań z Gary i z Hammond. Prezeska Koła "Gary" Emilia Subartowicz pragnie już dziś zaprosić wszystkich, tak nasze panie jak i mężczyzn, na zabawę stoliczkowo-towarzyską, w niedzielę, 24 czerwca br. na gruntach obozowych Indiana PNA Camp, Inc. "Postaramy się, oznajmiła przewodnicząca Subartowicz, by każdy z uczestników odjechał do domu obładowany nagrodami".

W programie imprezy towarzyskiej Koła Pań "Gary" w dniu 24 czerwca przewidziana jest również zabawa taneczna pod wieczór.

Poniedziałek, 3 września, br., "Labor Day — Dzień Pracy" jest już zarezerwowany na ostatni w sezonie letnim piknik, zabawę ogrodową sponsorowaną przez komitet imprez obozowych. Komitet postara się, by piknik ten nie tylko zadowolił wszystkich sympatyków i przyjaciół spraw obozowych — lecz zarazem był wyrazem wdzięczności dla tych, co chcą by Obóz istniał, rozwijał się i z czasem pozostał spuścizną dla następnych pokoleń.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

19 maja, o godz. 7 wiecz. — "Majówka", zabawa taneczna Gr. 3095 ZNP, Tow. Gen. Sikorskiego, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond.

24 czerwca, o godz. 2 po poł. — Zabawa towarzyska staraniem Koła Pań Indiana PNA Camp, Inc., w sali obozowej (3 mile na południe od US 30 i Highway 51).

Zabawa Taneczna Grupy 3095 ZNP

W sobotę, 19 maja br., będziemy mogli spędzić wieczór na miłej zabawie tanecznej "Majówce" staraniem Tow. im. Gen. Sikorskiego, Grupy 3095 ZNP z Hammond. Do tańca w sali Weteranów pnr. 241 Gostlin ul., w North Hammond od godziny 7:30 wieczorem, przygrywa orkiestra Sitko z Chicago.

Majówki Sikorszczaków mają już wyrobioną renomę wśród Polonii i należy spodziewać się, że i tym razem liczne grono pozamiejscowych sympatyków zawita również do Hammond w sobotę, 19 maja i zabawi się w atmosferze polskiej, związkowej i nadewszystko towarzyskiej.

Wszyscy mile proszeni.

Posiedzenia Grup Tow. Polonijnych

Niedziela, 20 Maja

1:00 po poł.—Grupa 1761 ZNP św. Kunegundy, w sali parafialnej św. Jana Kantego, przy 139 i Pulaski ul. w Indiana Harbor — Cecylia Banasiak, prezeska.

1:30 po poł. — Tow. Polskie Dzwony, Gr. 2947 ZNP, w sali par. św. Jana Kantego, 139-ta i Pulaski ul. w Indiana Harbor. — Waleria Maćkowiak, prezeska.

2:00 po poł. — Tow. im. Tadeusza Kościuszki, Gr. 912 ZNP, w sali Domu Polskiego, 5151 Broadway ul., Gary. — Lucjan Markiewicz, prezes.

2:00 po poł. — Grupa 2431 ZNP Tow. im. Józefa Piłsudskiego, w sali Polish American Center, 3956 Georgia ave., w Gary. — Adolf Schabowski, prezes.

2:00 po poł.—Klub Białego Orła, w sali Klubowej, pnr. 3736 Alder ul., w Indiana Harbor. — S. Masolak, sekr.

2:00 po poł. — Grupa 128 Zw. Polek, w sali parafialnej św. Marii, przy Topper i Morris ul., w East Hammond. — Joanna Żołkiewicz, prezeska.

Poniedziałek, 21 Maja

6:30 wieczorem — Grupa 252 ZNP, w sali ratusza miejskiego, przy Pulaski i Wentworth ul., w Calumet City. — Władysława Rojkowska, prezeska.

Piątek, 25 Maja

7:00 wiecz.—Plac. 40 SWAP, w sali Weteranów, pnr. 241 Gostlin ul., w North Hammond. — Feliks Woźniak, komendant.

Złoty Jubileusz Ślubu Rudzińskich

Pięćdziesiąt lat pożycia małżeńskiego obchodzili ostatnio państwo Dan i Michalina Rudziński, z pnr. 3015 Alder ul., w East Chicago. Syn jubilatów Richard Rudziński z żoną przygotowali dla nich miłe przyjęcie w restauracji Dondes w Whitting, gdzie zebrało się ponad 100 krewnych i przyjaciół pp. Rudzińskich.

Państwo Dan i Michalina Rudzińscy pobrali się w 1923 roku, w kościele św. Jana Kantego w Indiana Harbor, w parafii do której nadal należą.

Dan Rudziński od szeregu lat piastuje urząd sekr. prot. Grupy 922 ZNP i jest czynnym członkiem polskich klubów na terenie miasta East Chicago. Pani Rudzińska jest nadal czynną w polskich klubach żeńskich i Zw. Polek.

Wśród gości na przyjęciu jubileuszowym obecni byli również przybocznicy Stanley Kmieciak z Oak Park i pani Charlotte Adams z Chicago.

Życzenia dalszego pomyślnego pożycia małżeńskiego i dobrego zdrowia i szczęścia składa jubilatom - państwu Rudzińskim cała brać związkowa w Okręgu 15-ym ZNP.

Z Życia Związkowego Gmin i Grup Okręgów 1-go Do 8-go Z.N.P.

Korespondent JERZY MAYNARD
118 Beach Street, Jersey City, N.J. 07307 Tel. (201)—963-0108

Bal Wiosenny Grupy 848 ZNP

Washington, D.C. — Polski Klub Gr. 848 Związku zaprasza członków i sympatyków na wiosenną zabawę, która odbędzie się w sobotę 19 maja br, w lokalu Kenwood Golf & Country Club.

Komitet przygotowuje liczne atrakcje z niespodziankami przy dobrowej orkiestrze. Do komitetu zabawy wchodzą David J. Pekar,

Sejmik Wydziału Kobiet Okr. 3 ZNP

Utica, N.Y. — W niedzielę 20 maja br, przy Gminie 67 Związku, odbędzie się sejmik Wydziału Kobiet Okręgu 3 ZNP. który zwołuje komisarka Helena Piotrowska

W południe o 12:30, odprawiona będzie w kościele Św. Trójcy (Holy Trinity Church przy Lincoln Ave.) uroczysta msza św.

Obrady rozpoczną się po rejestracji wszystkich delegatek o 9 rano w sali Polish Community Club, pn. 810 Columbia St., Utica.

Uprawione delegatki, proszone są o przygotowanie sprawozdań z działalności i rozwoju własnej gminy jak również z pracy w grupie za 1972 r., oraz przedstawić polecenia lub wnioski dla dobra organizacji.

Na sejmik przybędą dyrektorzy Józef Dancewicz, i Henryk Burke, także komisarz L. Babirecki prezesi oraz urzędnicy gmin i grup związkowych.

Walter S. Klimczak oraz członkowie zarządu grupy.

Doroczne Śniadanie w Grupie 2769 ZNP

Elizabeth, N.J. — W środę 23 maja br, o 12:30 w południe Tow. Heleny Modrzejewskiej Grupa 2769 Związku, urządza w sali Bonk 201 Elizabeth Ave., doroczne wspólne śniadanie dla członkiń i ich rodzin.

Wstęp od osoby wynosi $1.25, na imprezę są również proszeni sympatycy. O punktualne przybycie proszą prezeska Clara Jabłońska, przewodnicząca Mary Zrebiec, sekr. prot. Caroline Każłan i sekr. fin. Helena C. Socha.

Grupa odbyła regularne posiedzenie 10 maja w sali Domu Polskiego 111 First St., na którym, po załatwieniu spraw organizacyjnych i rozwojowych, wysłuchano sprawozdania sekr. fin. Hel. C. Socha z działalności zapisywania członków, i po odroczeniu posiedzenia odbył się doroczny program ku czci zasłużonych matek w czasie tradycyjnej "święconki". Atrakcją był wybór honorowej matki na rok bieżący. Szczegóły podane będą wkrótce.

W Niedzielę Posiedzenie Klubu Białego Orła

Ostatnie, przed-wakacyjne Posiedzenie Członków Klubu Białego Orła, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 20-go maja 1973 roku, o godzinie 2-ej po południu w Salce Posiedzeń, w Lokalu Klubowym, przy 3736 Alder ul., w East Chicago (Indiana Harbor). Głównym tematem obrad będą sprawy: nadchodzący piknik członkowski w niedzielę, dnia 12-go sierpnia b.r. w Wicker Parku; sprawozdanie szczegółowe z ostatniego Jubileuszu Klubowego; regularne sprawozdania z operacji klubowej.

Uprasza się wszystkich członków o obowiązkowy udział w tym posiedzeniu.

Z powodu wyjazdu prezesa Tadeusza Wachel na Turniej Piłkarski do Memphis, posiedzenie przeprowadzi wiceprezes Władysław Rączkowski.

Dziś wieczorem, w czwartek, dnia 17-go maja o godzinie 7-ej wieczorem odbędzie się miesięczne Posiedzenie Dyrekcji Klubowej. Sekretarz Stanisław Masolak prosi całą dyrekcję o udział w posiedzeniu, omawiane bowiem będą bardzo ważne sprawy, tyczące się Klubu.

Wiceprezeska H. Szymanowicz Na Bankiecie Gminy 58 ZNP

Hartford, Conn. — Gmina 58 Związku obchodzi jubileusz 60-lecia założenia i z tej okazji w niedzielę 10 czerwca br, o 1;30 po południu w sali Domu Związkowego pn. 37 Ward Street w New Britain, Conn., odbędzie się wspaniały bankiet, który zgromadzi licznie związkowców i reprezentację gmin i grup ZNP.

Honorowym gościem uroczystości będzie Helena Szymanowicz wiceprezeska zarządu centralnego z Chicago, która wygłosi główne przemówienie. Jej udział w tej uroczystości będzie pierwszą wizytą w stanie Connecticut od ostatniego sejmu związkowego.

W imieniu zarządu, wręczy wiceprezeska Szymanowicz specjalne nagrody i — odznaczenia zasłużonym urzędnikom i członkom za długoletnią pracę dla dobra Związku.

Wśród zaproszonych gości przybędzie mayor miasta Stanley J. Pac, członek Gr. 2612 ZNP, stanowy senator John Zisk, komisarz Okr. 2 ZNP J. Zdunczyk, który jest przewodniczącym imprezy, komisarka Ewelina Gavalis.

Toastmistrzem bankietu będzie Edward F. Sitnik członek Rady szkolnej Kolegium ZNP, Feliks Urbaniak prezes gminy powita gości, ks. prałat Jan P. Wodarski prob. parafii Św. Krzyża, odmówi inwokację, ks. Antoni Bombileski wygłosi benedykcję.

Rezerwacje i bilety na bankiet można załatwić u przew. kom. biletów Z. Sitnik pn. 36 Catherine St., Hartford, Conn. 06106.

Z Obrad Sejmiku Wydziału Kobiet Okręgu 5-go ZNP

Harrison, N.J. — Doroczny sejmik Wydziału Kobiet Okręgu 5 Związku odbył się 18 marca br. Obrady toczyły się w sali Domu Polskiego 215 Cleveland Ave., przewodniczyła komisarka Janina Kozmor, sekretarzowała Klara Puchalska. Uczestniczyło 32 delegatek, które reprezentowały 10 grup, 7 gmin. Przysięgę od nich odebrał przybyły na obrady dyrektor Hilary Czaplicki z Filadelfii. Był on przedstawiony wraz z komisarzem okręgowym Eugeniuszem Zegarem i prezesami gmin J. Chmura Gm. 9, I. Kąkolewski Gm. 20, J. Bator Gm. 48, B. Kmiecik Gm. 74, S. Fedorczyk Gm. 181, i F. Figureto Gm. 192.

Wicepr. A. Wozniak odmówiła modlitwę za zmarłe członkinie i zatwierdzono następujący skład komitetów; przyjęcia — J. Dunaj, J. Schwartz, S. Szklanka; rozwoju — M. Versucky, Z. Żarnowska, G. Widerýńska; rezolucji — A. Morawska, L. Jarmułkowicz, H. Watras; mandatów — S. Olstyńska, A. Podchaska, A. Zechner; rewizji książek H. Matusiewicz, J. Bator, W. Makransky; nominacji— G. Zegar, H. Kosturska, K. Bidas; młodzieży — F. Florczak, F. Romelczyk, C. Krzywosz.

Główne przemówienie wygłosił dyrektor Hilary Czaplicki. Złożył życzenia w imieniu własnym prezesa Związku mec. A. Mazewskiego, poczym poinformował o rezultatach gospodarki zarządu centralnego, który pzystąpił obecnie do poszerzania celów i zadań Związku, bo ZNP nie powinien tracić cech życia braterskiej organizacji, włączając dozwój wydziału młodzieży. Podkreślił, że Okr. 5 ZNP zdobył poważną ilość nowych członków na sumę ubezpieczenia około milion dolarów, że ogłoszony kontest fotograficzny ma na celu zainteresowanie młodzieży oraz, że około 1400 grup będą odwiedzone przez dyrektora Piwowarczyka z dep. Fraternity w Chicago, celem ożywienia działalności braterskonarodowej .

O pracy na niwie związkowej, osiągniętych wynikach w akcji zapisywania nowych członków, mówił komisarz Eugeniusz Zegar, życząc wszystkim dalszej owocnej pracy w tym roku.

Życzenia telegraficzne, owocnych obrad nadesłali prezes ZNP A. Mazewski, cenzor ZNP K. Lotarski, wiceprezesi ZNP H. Szymanowicz i F. Prochot oraz skarbnik ZNP Ed. Moskal.

Sprawozdania

Delegatki oklaskami wyraziły następnie uznanie kom. Kozmor, która złożyła wyczerpujące sprawozdanie z całorocznej pracy. Przyjęto również sprawozdania dalszych urzędniczek zarządu a to wiceprezesek A. Wozniak i H. Fedorczyk, sekr. K. Puchalskiej, kasjerki A. Morawskiej i przew. rozwoju M. Versusky. O pracy w gminach mówiły delegatki C. Krzywosz z Gm. 9, S. Olstyńska z Gm. 20, Z. Żarnowska z Bm. 48, F. Florczak inz Gm. 74, G. Widerynska z Gm. 181 i M. Versusky z Gm. 192. O działalności w grupach mówiły A. Morawska Gr. 36, S. Szklanka Gr. 46, G. Zegar Gr. 1057, J. Roszczewska Gr. 1138, C. Krzywosz Gr. 1475, S. Zboraj Gr. 2571, J. Schwartz Gr. 2676, M. Truszkowska Gr. 2886, H. Matusiewicz Gr. 3037, H. Kosturska Gr. 3075 i H. Fedorczyk Gr. 3157 ZNP.

Po krótkiej przerwie wysłuchano sprawozdania komisji sejmikowych. Polecenia komisji młodzieżowej przedstawiła Fl. Florczak; kom. rozwoju M. Versusky, która poinformowała, że w 1972 r., wszystkie gminy zapisały razem pełnoletnich członków 241, małoletnich 133 razem 374 nowych członków na sumę ubezpieczenia 1,011.050 dolarów. W tym same organizatorki zapisały 173 członków na $391,100.

Za dobre wyniki zapisywania członków otrzymały nagrody pieniężne od Wydziału Kobiet pracowniczki H. Fedorczyk, J. Mazur, F. Rusiniak, H. C. Socha, G. Widerýńska, F. Romelczyk, S. Myszkowska, J. Szklanka, Z. Żarnowska, P. Piszyńska i K. Puchalska.

Podczas obrad wręczono komisarce Kozmor nowych aplikacji na sumę $32,000.

Zarząd

Po zatwierdzeniu raportu finansowo-kasowego przez kom. rewizyjną, komisja nominacyjna przedstawiła następujące kandydatki na urzędy, które zostały zatwierdzone i weszły do zarządu na rok bieżący prezeska J. Kozmor komisarka, wiceprezeski Antonina Woźniak, Hel. Fedorczyk i Leokadia Jarmulkowicz, sekr. prot. Klara Puchalska, kasjerka Antonina Morawska, przew. kom. rozwoju M. Versusky, przew. kom. młodzieży Fl. Florczak.

Przysięgę od urzędniczek odebrał komisarz Zegar,

Z kolei del. Morawska odczytała rezolucję którą zatwierdzono z poleceniem zamieszczenia w urzędowym organie "Zgoda".

Uczczenie Matek

Po obradach odbył się program uczczenia zasłużonych matek. Honorową matką na 1973 r., wybrana została Harriet Matusiewicz Gr. 3037, której wiceprezeska Woźniak pfzypięła kwiat a podarunek wręczyła wiceprezeska Fedorczyk. Babką honorową została wyróżniona S. Olstyńska z Gr. 2787, której wręczyła kwiat wicepr. L. Jarmulkowicz a podarunek A. Morawska.

Po rozwiązaniu komitetów odbyło się wspólne przyjęcie, podczas którego dokonano kilka zdjęć fotograficznych i kolejno przemawiali prezes Domu Polskiego Rabczyński Frank, prezes Gmin J. Chmura, I. Kąkolewski, J. Bator, B. Kmiecik, S. Fedorczyk. oraz byli przedstawieni urzędnicy z grup M. Morawski, H. Puchalski, J. Olstynski, M. Nikulak, S. Dunaj z żoną Julia oraz przedstawiciel pism związkowych.

Imprezy

Przy kolacji komisarka Kozmor przeprowadziła dyskusję, której tematem były przyszłe imprezy związkowe. Uchwalono następny sejmik odbyć w jesieni urządzić "gwiazdkę" w Wallington, N.J., "święcone" w Manville, N.J., oraz bal debiutantek Okr. 5 w miesiącu październiku 1974 r.

Po obradach rozwiązano komitety i odśpiewano na zakończenie "Boże coś Polskę".

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Dziennik Związkowy

Dziennik Związkowy jest do nabycia pod następującymi adresami:

Community News Service
515 Conkey St.
Hammond, Indiana 46324
Tel. WI 3-7600

Franklin Pharmacy
1517 Franklin St.
Michigan City Ind. 46360
Tel 874-8713

Harbor News Agency
1710 Broadway
Indiana Harbor Ind. 46312
Tel 398-2378

Peoples Variety Store
4914 Indianapolis Blvd.
East Chicago, Ind 46312
Tel 219-397-5650

Nassau & Thompson, Inc.
810-12 W Chicago
East Chicago, Ind. 46312
Tel. BA 1-5969

Whiting News Agency
1417—119th St
Whiting, Indiana 46394
Tel 659-9775

J. Włodarski
417 S. Dundee St.
South Bend, Ind. 46619
Tel. 287-4033